

KULINARNA REAKTYWACJA RESTAURACJI

PROBUS

NOWA KARTA:
steaki, makarony,
ryby i niezmiennie
świetne burgery!

ZAPRASZAMY!

Oława, ul. Młyńska 16, tel. 782 880 998

REKLAMA

Nasza firma najcenniejsza w kraju

Ojciec i syn. W rankingu dwutygodnika Forbes znaleźli się na pierwszym miejscu najcenniejszych polskich firm rodzinnych z przychodem do 100 mln zł. O którą firmę z naszego powiatu chodzi?

s.11

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECOTAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

REKLAMA

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

10 WRZEŚNIA 2020, NR 37 (1426),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Odchody, zużyte strzykawki i smród w środku miasta



Mieszkańcy są zaniepokojeni takim sąsiedztwem. Widok mężczyzny, wstrzykującego sobie coś w żyłę tuż pod oknami ich domów, przekroczył granice wytrzymałości.

W środku miasta mocz, kał, zakrwawione strzykawki. Straż miejska niewiele jednak może zrobić

s.18

Sąd zdecydował.
Wiemy, co dalej
z Kownackim!

s.7



TAEKWON-DO
PRZEDSZKOLAKI DZIECI MŁODZIEŻ I DOROŚLI
501 948 610

REKLAMA



Ostatnio w parku przy PKP bardzo łatwo można spotkać szczury. Widać, że czują się tam jak ryba w wodzie i to dosłownie, bo świetnie pływają z brzegu na wysepkę, na której mieszkają kaczki...

OŁAWA

Jest jedzenie, są szczury

Mieszkańcy są zaniepokojeni tym, że gryzoni jest coraz więcej

Szczególnie martwią się rodzice, którzy przychodzą tam z dziećmi. Maluchy bawią się na pobliskim placu zabaw, a szczury biegają w pobliżu. - Są już tak zuchwałe, że podchodzą pod same nogi - pisze do redakcji Marek. - Zgłaszam się do was z tym problemem i liczę, że jako dziennikarze zajmiecie się tematem i spowodujecie reakcję władz miasta. Chodzi o teren parku miejskiego przy PKP. Szczury, które tam mieszkają, stają się coraz bardziej zuchwałe, i jest ich coraz więcej.

Mieszkaniec dodaje, że podczas spaceru i przebywania z dzieckiem w pobliżu stawu wychodzą już praktycznie pod nogi. Nie boją się. Sytuacja zaczyna być nieciekawa. - Rekreacja staje się tam coraz mniej przyjemna, a w zasadzie przyjemna już nie

SZCZURY w parku

jest - dodaje. - Jest to teren, na którym przebywa dużo rodzin z dziećmi i uważam, że taka sytuacja jest nie do przyjęcia. Zakładam, że przebywające tam szczury mogą lub już stanowią zagrożenie dla zamieszkujących tam kaczek oraz ryb żyjących w stawie. Może wasze zainteresowanie się tym tematem spowoduje reakcję władz miasta i podjęcie działań w tym kierunku.

Pytania o „parkowe” szczury wysłaliśmy do Urzędu Miejskiego. Mieszkańcy nie zgłaszali tam tego problemu wcześniej, ale po informacjach, które pojawiły się w lokalnych mediach, sprawą się zajęto. - W trosce o zdrowie oraz zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców podjęliśmy działania zmierzające do ograniczenia populacji tego gryzonia w tym rejonie, w szczególności w obrębie terenów rekreacyjnych, w tym placu zabaw - mówi Lilla Rządowska, sekretarz miasta.

Zanim miasto zabrało głos w sprawie odszczurzania, w internecie trwała zaciepła dyskusja między „fanami” szczurów, a ich przeciwnikami. - Może głupio zabrzmiało, ale gdzieś muszą też żyć! - pisała Monika.

- Jeszcze nie słyszałam, żeby kogoś szczur do kanału za nogę wciągnął... - dodała Laura. - Nie róbcie sensacji ze szczura w parku.

- Przyjdą chłodniejsze dni, szczury wejdą do klatek, piwnic - ripostuje Agnieszka. - Ale to przecież nic, prawda? Co na to obrońcy tych okropnych gryzoni, będziecie się nimi opiekować czy atakować burmistrza, że nic z tym nie zrobił?

- No bez jaj. Szczury to ogromny problem, zwłaszcza

w takim miejscu, gdzie są dzieci, to szkodniki, które się eliminuje - dodaje Mariusz. - Można kochać psa, kota, konia... ale no bez przesady. A niektórzy zieją większą niechęcią do matek z dziećmi niż do szczurów... To może obrońcy niech zaproszą je swoich domów.

Jak widać temat żyje dość intensywnie, zupełnie jak gryzoni w parku. W dyskusji mieszkańców jest jeden wspólny wątek, w którym wszyscy są zgodni - gdyby ludzie nie dokarmiali kaczek, szczurów by tam nie było! O tym, że dokarmianie ptaków latem nie ma sensu, pisaliśmy wiele razy. Podkreślaliśmy też, że dawanie im chleba to jedna z najgorszych opcji. Gdyby mieszkańcy, którzy przychodzą nad staw z dziećmi, aby pokazać jak kaczuszki ładnie jedzą chlebek, pomyśleli, że takie „robienie dobra” bardzo szkodzi, szczurów też byłoby znacznie mniej. Co się dzieje ptakom, które jedzą dużo chleba? W ubiegłym roku rozmawialiśmy o tym z oławską weterynarz. Powiedziała wtedy, że ptaki karmione pieczywem mają obrzęk wątroby, zapalenie przewodu pokarmowego i kwasicę, bo chleb fermentuje.

- Nawet jeżeli widzimy, że coś bardzo lubią, to nie wolno im dawać tego za dużo - mówiła wtedy Angelika Kaczmarek-Oliwa. - Karmienie tylko wtedy ma sens, gdy akwenty są pozamierzane, bo jeśli ptaki na co dzień będą dostawały pokarm, kiedy są dobre warunki, to się przyzwyczają, tyją i nie chcą odlatywać. Pamiętajmy, że mokra masa chlebowa zakleja jelita, a poza tym ludzie często dają spleśniały chleb lub bardzo świeży, jeszcze

lepiący się, a to dwie najgorsze opcje...

*

Poniżej kilka komentarzy od mieszkańców, którzy wiedzą, gdzie leży sedno problemu:

Kamila: -W parku ludzie zostawiają resztki, chleb, więc nic dziwnego, że szczury wybrały tamto miejsce.

Justyna: - Może nie robić porządku ze szczurami tylko pilnować bardziej ludzi, żeby nie rzucali tam chlebem i wszystkim, co popadnie, a wtedy problem się zmniejszy - mówi Justyna.

Maria: - Sami ludzie śmieją, to mają skutki. Więc takie szczurki się zadomowiły, bo gdzie im będzie lepiej, jak nie tam, gdzie wiele osób systematycznie je dokarmia...

Kamila: - Owszem, szczur to też zwierzę i zasługuje, by żyć, ale nie w takiej ilości i nie w takim miejscu. Troszkę już żyje i nieraz tam bywałam, ale jeszcze chyba nigdy nie było takiego problemu ze szczurami. Nawet kaczki się przeniosły na inne stawy. Szczury mają tendencję do szybkiego rozmnażania, za jakiś czas

będzie to już problem na dużą skalę. Problem leży po obu stronach - UM i ludzi - nie ma gospodarza tego terenu i za dużo jest dokarmiania kaczek. Brak też kultury u wielu korzystających z tego parku, bo problem śmieci jest wciąż taki sam „nie trafiłem do śmietnika, trudno”, „nie ma miejsca w śmietniku, walne na ziemię” i tak jest wszędzie. Wstyd mi za tych wszystkich, dla których śmieci nie są żadnym problemem i jest to dla nich naturalne środowisko i element przyrody.

Magdalena: - Kaczki i gołębie nie potrzebują waszego makaronu z rosółu, trujecie je też tym starym chlebem. Serio, wyrzucenie starego jedzenia do śmietnika, gdzie jego miejsce, to nie grzech.

Adam: - Komary złe - miało winne, że nie robiło oprysków, a sami przeganialiśmy jaskółki czy jerzyki, bo nam przeszkadzały. Szczury złe - miało winne, bo nic nie robi, a sami ciągle wyrzucamy ogromne ilości jedzenia. To my na pierwszym miejscu - społeczeństwo - jesteśmy winni i zaczniemy od siebie, a nie od narzekania i oskarżania władz, że nic nie robią.

Problem szczurów na łamy naszej gazety wraca od lat. Najczęściej skarżyli się mieszkańcy Rynku (tu potrafiły wyskoczyć z muszli klozetowej...) i okolic, ale byli też zaniepokojeni z ulic Lipowej i Baczyńskiego.

Co o szczurach mówi specjalista? Zdzisław Zarzycki, od wielu lat zajmujący się deratyzacją, doskonale zna te zwierzęta i za pośrednictwem gazety nieraz o tym mówił. Oto fragment jednej z takich rozmów: - Szczury potrafią być groźne. Gdy zwierzę znajdzie się w pomieszczeniu zamkniętym, jego reakcja może być różna, nieprzewidywalna. Może zaatakować, zwłaszcza dzieci. Szczur przenosi choroby, potrafi skoczyć na wysokość 90 centymetrów, a w dal nawet 130 centymetrów. Tematu nie wolno lekceważyć. Tylko sukcesywne, stałe działania zredukują populację. Szczury się przemieszczają, bo szukają jedzenia.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI



**DOMOWA
SPIŻARNIA**



**Oława,
ul. Kutrowskiego 1A
tel. 71 303 27 81,
tel. 694 794 296,
tel. 515 963 818**

**słoiki na przetwory, beczki
sprzęt winiarski, oraz akcesoria
do przetworów i produkcji wina**

Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00, sobota: 9.00 - 14.00

**DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł**

**TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ**

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Ogromna NAWAŁNICA

POWIAT

Jak z horroru

To trwało tylko kilkanaście minut, ale wystarczyło, żeby napędzić strachu mieszkańcom. Drzewa łamały się tuż przed samochodami. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał

Nawałnica nadeszła w sobotę około godziny 16.40. Ściana deszczu pchana ogromnymi podmuchami wiatru. Na ulicy Sportowej było bardzo niebezpiecznie, przy stadionie spadały suche gałęzie dębów, a jeden z nich złamał się i runął na ulicę. Drzewa łamały się też na ulicy 3 Maja, blokując przejazd w kilku miejscach. Przez parę minut drogi były zupełnie zalane, miejscami trzeba było mocno uważać, żeby nie uszkodzić samo-



Zalane ulice

chodu. Potężna burza nie pozwoliła też dokończyć meczu w Marcinkowicach. Boisko utonęło w deszczu. Mecz Sokoła z Pogonią Pieszycze trzeba było przełożyć na inny termin. Bardzo szybko ze skutkami nawałnicy radzili sobie strażacy - zawodowi i ochotnicy. Już przed godziną 17.00 za-

częli usuwać połamane drzewa i dzięki nim przed godz. 18.00 prawie wszystkie drogi w mieście były odblokowane.

Jak informuje Krzysztof Gielsa, rzecznik prasowy KP PSP w Oławie, strażacy mieli 35 interwencji, w 90 procentach polegały na usuwaniu gałęzi i drzew. - Były też

trzy przypadki, gdzie doszło do uszkodzenia linii energetycznych - mówi. - Ponadto zniszczenia pojazdów, bo gałąź spadła na samochód przy ulicy Siedleckiej w Oławie. Mimo że to przyszło tak nagle i gałęzie mocno latały, to szczęśliwie nikt nie ucierpiał. Tutaj można pochwalić mieszkańców, że byli ostrożni. Nie chodzili w trakcie burzy, bo takie przypadki też już się zdarzały: nadchodziła burza, a ktoś się wybrał na spacer, albo na cmentarz, żeby posprzątać grób przed nawałnicą. Później dostał gałęzią i mieliśmy drugi nagrobek zajęty... Trzeba unikać takich sytuacji i cieszyć się, że tym razem skończyło się dobrze i nie było żadnych tego typu zdarzeń.

Strażacy interweniowali też w mieszkaniu komunalnym w gminie Jelcz-Laskowice, ponieważ znajdowało się w suterenie i dostawała się tam woda. Strażacy ją wypompowali.

(AH)



Początek nawałnicy. Połamane drzewa przy olawskim stadionie



Stanisław Beśka, p.o. komendanta Straży Gminnej, informuje o nowych uprawnieniach strażników! Nastąpiły zmiany w przepisach

Nowość! MANDATY za śmieci, ale nie tylko

POWIAT

Ważna zmiana

Strażnicy miejscy i gminni mogą już karać osoby, które zalegają z płatnościami

- Do tej pory (do 4 września) ani straż gminna, ani miejska nie miała prawa karać ludzi za to, że zalegają z płatnościami za odpady czy za ścieki - mówi Stanisław Beśka, pełniący obowiązki komendanta Straży Gminnej. - Nie wolno było tego robić.

Nowelizacja rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji właśnie weszła w życie, więc strażnicy mają nowe uprawnienia. Mogą wy-

pisać do 500 złotych mandatu. Za co?

- Za to, że ktoś zalega z płatnością za wywózkę odpadów komunalnych, za które przecież najpierw płaci gmina, a dopiero później ściągą to od mieszkańców - wyjaśnia Beśka.

Ale to nie wszystko. Karę zapłacą również ci, którzy skłamałi w deklaracji śmieciowej i podali, że w domu mieszkają na przykład dwie osoby, a jest ich więcej. - Będziemy to sprawdzać różnymi sposobami - ostrzega strażnik.

Trzecia grupa mandatowa, to ludzie, którzy nie segregują odpadów i ci którzy zadeklarowali, że założą kompostownik, a tego nie zrobili lub zrobili, ale go nie używają.

(AH)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze


www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

REKLAMA

Zatrzymał się, żeby RATOWAĆ!

POWIAT

Powrót z wakacji

„Skromny bohater” - tak o Mariuszu mówią koledzy z olawskiej straży pożarnej. Za to, że jako pierwszy ruszył z pomocą poszkodowanym w wypadku, dostał nagrodę pieniężną

Pod koniec lipca z udanych wakacji wracał do domu st. ogn. Mariusz Honc. Na wysokości miejscowości Błonie (powiat średzki) podróż została nagle przerwana. Przed autem Mariusza zderzył się dwa samochody i ciężarówka. Jedno z aut utknęło pod nią. - Mariusz od razu się zatrzymał, blokując ruch na drodze - mówi bryg. Krzysztof Gielsa, zastępca komendanta oraz rzecznik prasowy KP PSP w Oławie. - Zatrzymali się również inni kierowcy. Kilka osób wysiadło, by zobaczyć, co się stało. Mariusz zostawił swoich najbliższych w samochodzie i szybko przystąpił do działania, jak to zwykle robi na służbie. Tym razem nie miał jednak specjalistycznego sprzętu ratowniczego, tylko rękawiczki lateksowe i maseczkę, czyli podstawową ochronę, którą zawsze wozi w samochodzie. Nie było też kolegów ze zmiany.

Obserwując sytuację polecił zabezpieczenie i oznakowanie miejsca wypadku, a sam ruszył do zniszczonych samochodów. Kobieta i mężczyzna - kierowcy - byli w szoku. Mariusz zostawił ich w autach, bo choć nie mieli widocznych obrażeń, impet zderzenia mógł spowodować urazy wewnętrzne. - Gdy opanował sytuację z kierowcami, na wszelki wypadek sam zadzwonił na numer alarmowy 998, aby potwierdzić zdarze-



Mariusz Honc był zaskoczony nagrodą za akcję poza służbą

KP PSP w Oławie

nie... i okazało się, że nikt tego przed nim nie zrobił! - dodaje Gielsa.

Gdy na miejsce dotarli strażacy ze Środy Śląskiej, a chwilę po nich pogotowie, sytuacja była już opanowana. Wcześniej pojawiło się zagrożenie, że samochody się zapalą, bo nagle spod maski zaczął wydobywać się dym, dlatego Mariusz wyprowadził kierowców w bezpieczne miejsce. Na szczęście skończyło się „tylko” na złamaniach i potłuczeniach. Po udrożnieniu drogi, Mariusz ruszył w dalszą trasę i już bez przygód dotarł do domu.

Strażak nie chwalił się tym, co zrobił. - I prawdopodobnie o tej historii byśmy nie usłyszeli, gdyby nie strażacy i kierownictwo Komendy Powiatowej PSP w Środzie Śląskiej, którzy uznali, że należy poinformować o tym dolnośląskiego komendanta wojewódzkiego PSP - dodaje Gielsa. - Ten z kolei postanowił wyróżnić st. ogn. Mariusza Honca za bohaterską postawę nagrodą pieniężną.

8 września zastępca komendanta powiatowego PSP odczytał decyzję o przyznaniu nagrody oraz przekazał wyraz uznania trochę zaskoczonemu Mariuszowi.

(AH)

KASACJA POJAZDÓW



- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA



Wjazd na scenę był naprawdę spektakularny



Seniorzy, a właściwie seniorki świetnie sobie poradziły z „Balladyną”

OŁAWA
W Rynku

W tym roku podczas Narodowego Czytania sięgnięto po „Balladynę” Juliusza Słowackiego

- Utwór powstał w 1834 roku, a wydany został w Paryżu w 1839 - mówiła szefowa oławskiej biblioteki „Korona” Janina Kordys. - Najcenniejszą teatralną inscenizacją, do której właśnie nawiązaliśmy, był spektakl z 1974 roku, w reżyserii Adama Hanuszkiewicza, z Anną Chodakowską w roli głównej. Spektakl był wersją zmodernizowaną i parodystyczną

„BALLADYNA” zajechała motorem

dramatu Słowackiego, która wzbudziła wówczas wiele kontrowersji. Dziś do czytania zaprosiliśmy Klub Seniora działający przy Oławskim Centrum Rozwoju Społecznego, prowadzonym przez Ewę Mielczarek, przedstawicielkę Fundacji Atena.

- Co prawda warunki podczas tegorocznego Narodo-

wego Czytania są trochę specyficzne, bo żyjemy w czasach pandemii, która nam nie ułatwia, ale dajemy radę, nie poddajemy się - mówiła wiceburmistrz Małgorzata Pasierbicz. - U Hanuszkiewicza były to hondy, a tu są inne motory, ale też całkiem niezłe. Dziękuję za współpracę właśnie motocyklistom i Klubowi

Seniora. Doskonale sobie radzicie w różnego typu przedsięwzięciach, a dzisiejsze jest tego najlepszym przykładem. Jestem przekonana, że nasi seniorzy dostarczą nam moc wrażeń i przeżyć. Narodowe Czytanie 2020 czas zacząć.

Mimo upalnej pogody, czytaniu na oławskim odnowionym Rynku przysłuchiwała



„Aktorzy” zadbali także o stronę wizualną całości

się grupka kilkudziesięciu mieszkańców.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

TAURON

PUNKT PARTNERSKI TAURONA

Zamów wygodnie prąd i gaz do swojego domu.

Zapytaj w agencji nieruchomości

tauron.pl

**ZAPRASZAMY
do Punktu Partnerskiego
w Oławie**

Galeria Oławska obok sklepu empik, ul. Lipowa 1c
tel. 71 78 72 777
mail ppt.olawa@gmail.com

Zapraszamy od poniedziałku do soboty
w godzinach od 10:00 do 20:00

REKLAMA

Eberspächer

MONTER NAGRZEWNIC

Miejsce pracy: Oława (okolice), Godzikowice (pow. oławski)

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności**. Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcję ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:

- Montaż systemów klimatyzacji oraz nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Kontrola jakości produkowanego wyrobu oraz komponentów
- Prowadzenie procesu produkcyjnego zgodnie ze standardami

WYMAGANIA:

- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Bardzo dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:



Duże możliwości
rozwoju i kariery



Atrakcyjne
wynagrodzenie



Wczasy
pod gruszą



Szkolenia
i podnoszenie
kwalifikacji



Umowa o pracę
bezpośrednio
z firmą
Eberspächer



Opieka
medyczna



Karta
Multisport



Eventy
firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:

PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com

REKLAMA

Nie chcieli czekać. Wzięli sprawę w swoje ręce

JANKÓW

Inicjatywa społeczna

Wystarczył pomysł, chęci i dobry wniosek, aby stare, zniszczone i nieużywane od lat pomieszczenie w świetlicy wiejskiej zmieniło się w atrakcyjne centrum spotkań dla dzieci

- Każdy, kto ma pomysł na konkretną inicjatywę na rzecz swojej społeczności, ma szansę otrzymać dofinansowanie na jej realizację z ogólnopolskiego konkursu grantowego „Moje miejsce na ziemi” organizowanego przez fundację „Orlen dar serca” - napisała na swojej stronie internetowej fundacja, zachęcając mieszkańców małych i dużych miejscowości do udziału w konkursie.

Z możliwości skorzystali mieszkańcy Jankowa w gminie Domaniów. Wiosną tego roku z pomocą pracowników urzędu gminy napisali do fundacji wniosek z prośbą o dofinansowanie remontu zdewastowanego

pomieszczenia w lokalnej świetlicy wiejskiej, by mogła powstać tu sala spotkań dla dzieci.

- Kanciapa, bo tak potocznie nazywamy miejsce spotkań młodzieży, znajdujące się w świetlicy wiejskiej, od lat nie było remontowana - mówi Marta Bochenkiewicz, przedstawicielka dużego grona

mieszkańców i osób zaangażowanych w projekt - Dawniej w tym pomieszczeniu było coś na miarę klubu spotkań. Z upływem lat zamieniło się w przechowalnię. W naszej miejscowości jest sporo dzieci, które lubią ze sobą spędzać czas i nie raz bywało, że nie miały miejsca do zabawy. Uznaliśmy,

że wyremontujemy dla nich nieużywane pomieszczenie w świetlicy i będziemy organizować tam dla nich różnego rodzaju warsztaty. Oczywiście nie tylko najmłodsi mogą z niego korzystać, jest ono dostępne dla wszystkich mieszkańców. Wiadomo, że zawsze przy takich inicjatywach największy

problem stanowią pieniądze. Gmina, właściciel budynku, ma ograniczone środki na takie cele, dlatego uznaliśmy, że nie będziemy czekać i wesprzemy naszych władarzy. Ponieważ jest coraz więcej możliwości pozyskania pieniędzy na różnego rodzaju inicjatywy społeczne z różnych źródeł, uznaliśmy, że skorzystamy z tej możliwości. I udało się.

Fundacja przyznała mieszkańcom 10 tys. zł. Za nie, siłami zaangażowanych w sprawę mieszkańców, wykonano część prac remontowych. Brakującą kwotę potrzebną do zakończenia prac i wyposażenia salki, między innymi w klimatyzację, ufundowali mieszkańcy. Całość prac wspierała Fundacja MIN-DHAUS, prowadzona przez panią Martę, kupiła też gry i przybory do zabawy.

Pod koniec wakacji w odremontowanej salkie odbyły się pierwsze warsztaty. - Okazało się, że zainteresowani zabawą na temat kształtowania wspólnej przestrzeni są zarówno sześciolatki jak i piętnastolatki, co bardzo pozytywnie nas zaskoczyło - mówi Marta Bochenkiewicz. - Co najfajniejsze, niezależnie od wieku umiały znaleźć wspólny język i dobrze się razem bawić. Celem pierwszego spotkania było poznanie ich potrzeb, zainteresowań oraz pomysłów i oczekiwań. I to też się udało. Okazało się na przykład, że wiele dzieci ma takie same pomysły na rozwój lokalnego placu zabaw, co stanowi dla nas kolejne wyzwanie. Zapraszamy moderatorów zabaw do kontaktu.

(WK)

fot. arch. mieszkańców



Pierwsze zajęcia w nowym klubie odbyły się pod koniec wakacji



Tak wyglądało pomieszczenie w świetlicy przed remontem



Grupa mieszkańców z Jankowa, zaangażowanych w remont salki, wraz z dziećmi, które już z niej korzystają



Mieszkańcy Jankowa zakasali rękawy i zabrali się do pracy



**Gorąco zapraszamy do nowego Żłobka EkoLudki przy ulicy Sportowej 4B w Oławie
Zapewniamy domową atmosferę**

Zapisy i informacje pod nr tel. 668 151 258

Triumph

**SKLEP
PRZENIESIONY
z Galerii Oławskiej
na ul. STRZELNĄ 1d**

Czynne od 10.00 do 18.00
w soboty od 10.00 do 14.00

Wstępniak, czyli...

...oskarżenia za Miłoszyce

Tydzień temu próbowałem opisać mowę końcową prokuratora Dariusza Sobieskiego w głośnym procesie miłoszyckim. Oczywiście nie da się o wszystkim wspomnieć, bo oskarżał parę godzin. Spróbuję więc dzisiaj zebrać to, co ma prokuratura na obu oskarżonych, bo za tydzień mowy obrońców, a może także - jeśli zdążą - Norberta Basiury oraz Ireneusza M.

- Cieszę się, że kończymy sprawę, która budziła tyle emocji, a rodzice Małgosi jeszcze raz musieli przeżywać śmierć dziecka - zaczął prokurator Sobieski. - Będę mówił o dziecku, które nigdy nie zostało Małgorzatą. Dlaczego tak się stało? Dlaczego nie dostała szansy, aby przeżyć? Dlaczego nikt nie powiedział, że tam umiera dziecko? To było zamierzone, aby zminimalizować ryzyko poniesienia kary przez sprawców.

Sprawców, którymi - zdaniem prokuratury - byli między innymi Ireneusz M. i Norbert Basiura. Między innymi, bo nie ma wątpliwości, że były tam także inne osoby, z których co najmniej jeszcze jedna miała wytrysk nasienia. - Jest profil DNA tej osoby i prokuratura prowadzi tę sprawę nadal - zapewniał prokurator.

Skupmy się jednak na obecnych oskarżonych.

Zdecydowaną większość czasu prokurator poświęcił Ireneuszowi M., bo też było o czym mówić. Od słów świadka Krzysztofa K., który wyprowadził dziewczynę z dyskoteki i nigdy nie odwołał słów, że oddaje Małgosię właśnie „Ir-kowi”, po modus operandi, czyli charakterystyczny sposób działania Ireneusza M., doskonale opisany przez prokuratora. Chodzi o inne gwałty i czynności seksualne, których sposób przeprowadzenia zbliżony był z tym, co zdarzyło się Małgosi - czyli doprowadzenie za pomocą jakichś środków chemicznych lub alkoholu do bezradności ofiary, przemoc, ugrzyzienia podczas aktu płciowego, brutalność. To wszystko wielokrotnie zdarzyło się

w życiu seksualnym Ireneusza M., jak opowiadali świadkowie lub ofiary, a co podkreślał prokurator: - Jak czytaliśmy te zeznania w prokuraturze, odnosiliśmy wrażenie, że w pewnym sensie pokrzywdzona przemawia w imieniu Małgosi, bo opisuje to, czego ona nie mogła nam opisać.

Prokurator mówił o tym, jak inne uczestniczki miłoszyckiej dyskoteki opowiadały, że trwały tam pewnego rodzaju szukanie dziewczyny, którą można było wykorzystać.

Nie mógł nie wspomnieć, że ślady użebienia na ciele Małgosi biegły dopasował właśnie do Ireneusza M., a w ciele eks-humowanej ofiary specjaliści wykryli ślady karbamazepiny - to lek psychotropowy, który w połączeniu z alkoholem działa niczym „pigulka gwałtu”. Ale to wszystko i tak dowody dodatkowe - jak mówił - które mówią pełnym głosem dopiero łącznie z dowodami ze śladów DNA. Bo to są główne dowody w tej sprawie. A jest ich naprawdę dużo. Samych śladów biologicznych

Ireneusza biegli znaleźli aż dwadzieścia siedem. Gdzie?

Niedaleko bramy, którą sprawcy wprowadzili dziewczynę na posesję, na której doszło do przestępstwa, znalezione czarna chusteczka. Pytano o nią kilkudziesięciu świadków, ale nikt się do niej nie przyznał. Okazało się, że był na niej ślad krwi właśnie Ireneusza M.

Na pociętych sznurówkach z butów Małgosi biegli użytkowali DNA zgodne z profilem tego oskarżonego. Także na majtkach ofiary, na sukience, na rajstopach. Ślady krwi lub spermy.

Także na czarnej wełnianej czapce, znalezionej na miejscu zdarzenia. - Aż 6 próbek z tej czapki zidentyfikowano jako należące do tego oskarżonego - mówił prokurator.

Ireneusz M. nigdy nie przyznał się, że to jego czapka, bo

on - jak twierdził - w swojej wrócił do domu. A jeśli to nawet jego czapka, to policjanci musieli mu ją zabrać podczas przeszukania domu. Prokurator dowodził jednak, że na filmie z oględzin miejsca gwałtu widać czarną wełnianą czapkę niedaleko ciała Małgosi.

- Ireneusz M. podpisał też protokół z wizyty policji w jego domu i nic tam nie ma o tym, jakoby zabrano jakąś czapkę, a znając Ireneusza M., to niemożliwe, aby oddał cokolwiek bez pokwitowania - mówił prokurator.

Przypominał też, że są świadkowie mówiący o tym, że po przyjeździe do miłoszyckiego sylwestra kazał żonie spalić swoje spodnie, na których mogły być ślady.

A nie przyznał się do popełnienia miłoszyckiego zbrodni, bo nigdy - podkreślał prokurator - nigdy nie przyznał się do żadnego z udowodnionych mu gwałtów.

- Taka była jego linia obrony także w poprzednich sprawach - mówił oskarżyciel. - Bardzo często kłamał lub podważał czyjąś wiarygodność.

Zupełnie inaczej wygląda lista dowodów obciążających Norberta Basiurę, któremu prokurator poświęcił zdecydowanie mniej czasu, bo też mniej tu można powiedzieć.

Oskarżony nigdy nie był karany, nie miał tak bujnego życia seksualnego jak Ireneusz, prowadził stateczne życie obywatela (żona, dzieci, dom), pełniąc obowiązek strażaka - a więc wykonującego zawód zaufania publicznego.

Obciąża go jednak bardzo mocny dowód - DNA na sukience i rajstopach Małgosi, gdzie biegłym udało się wyodrębnić tzw. czysty profil. Biegły na rozprawie przekonywał, że to jest ekstremalnie mocne wsparcie dla hipotezy, że w próbce jest DNA właśnie Norberta Basiury.

Jak mówił prokurator, ten oskarżony początkowo próbował to jakoś uzasadniać - mówił, że „uprawiał bezpłciowy seks, ale nie był to gwałt”. Potem jednak zmienił linię obrony, dowodząc że to nie może być jego DNA, że seks uprawiał tylko z własną żoną, że jest niewinny i w ogóle kwestionuje badania biologiczne. - To jest postawa wbrew oczywistym opiniom biegłych, że DNA jest jego - mówił prokurator. - DNA Basiury zawsze było w dowodach rzeczowych, niestety trzeba było czekać tyle

lat, żeby je zidentyfikować. Nikt tego jego nasienia nie podzucił - ani ja, ani policjanci, ani biegły, co swoimi pytaniami ostatnio oskarżony próbował sugerować. Czy mamy uwierzyć Basiurze, że biegły aż tak się pomylił tylko dlatego, że wykonywał on zawód zaufania publicznego?

Poza dowodami DNA (bardzo mocnymi - zdaniem biegłych) przeciwko Basiurze prokuratora za wiele nie ma. Może tylko poszlaki, bo kiedyś zdarzyło mu się grozić komuś kijem baseballowym, miał też sprawę o pobicie. Zdaniem prokuratury po zbrodni w Miłoszycach Basiura podjął też działania mające na celu odwrócenie uwagi od swojej osoby, prowadzące śledztwo na boczne tory - chodzi o informacje, że były groźby kierowane wobec niego, a także o wskazywanie dziennikarce radiowej innych osób, rzekomo powiązanych z tą sprawą.

Niestety, nie udało się prokuratorowi opowiedzieć tej historii do końca. Sam przebieg przestępstwa wciąż jest tylko domysłem. Nie ma naocznych świadków, nikt nie przyznał się do winy. Jak było - możemy tylko przypuszczać. I to najcięższa część wystąpienia prokuratora, który nie bardzo potrafił przekonać, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, jak chce akt oskarżenia. Nikt ich razem nie widział, nie znali się, nic ich wcześniej ani później nie łączyło poza tym, że... ich biologiczne ślady biegli odnaleźli na ubraniach tej samej ofiary gwałtu.

- Czym jest zbiorowy gwałt? To podłe i ohydne zdarzenie - sam sobie odpowiadał prokurator opowiadając o tym, jak mógł wyglądać moment przestępstwa. - Często bierze w nim udział przypadkowa osoba.

I przypomniał niedawny gwałt na 16-latce, do którego doszło w izraelskim hotelu Red Sea. Sprawa zaszokowała opinię publiczną, bo zeznania wskazywały, że grupa mężczyzn ustawiła się przed pokojem hotelowym odurzonej dziewczyny, czekając na swoją kolej, by ją zgwałcić, a naoczni świadkowie nie podjęli interwencji, aby ją uratować.

Czy właśnie tak było w Miłoszycach?

To już wkrótce oceni sąd, ale najpierw do tych oskarżeń odniesie się obrona.

JERZY KAMIŃSKI

jkaminski@gazeta.olawa.pl



Prokurator krok po kroku opisywał wszystkie zebrane dowody

Ruszaj się, bo zardzewiejesz!



Edward Bykowski

Mocno wiało i padało 1 września, ale dziarsko maszerowali pierwszy raz do szkoły najmłodsi uczniowie, pod opieką rodziców, z parasolami. Ten dzień rozpoczęcia roku szkolnego 2020/21 pozostanie im w pamięci na całe życie.

Starszaki raczej bez rodziców i bohatercko bez parasoli, ale szczęśliwi, że po półrocznym niewidzeniu wreszcie spotkają się ze swoją klasą, będą w uczniowskim żywiole. Przy wejściu do szkolnego budynku było całkiem inaczej

niż w poprzednich latach. Obowiązkowe odkażanie dłoni i zakładanie maseczek. Potem uroczystość rozpoczęcia roku nauki, nie wszyscy razem, tylko każda klasa oddzielnie. Krótkie powitanie i informacja, jaki będzie plan lekcji, a przede

wszystkim zapoznanie z procedurami funkcjonowania szkoły w sytuacji zagrożenia koronawirusem. Że każda klasa będzie miała lekcje bez wędrowek do gabinetów, tylko w jednym miejscu, z wyjątkiem wychowania fizycznego i informatyki. Do tego życzenia pomyślnego roku, w szkole, w klasie i w życiu. W następnym dniu pogoda była łaskawsza. Prawie bezchmurno, grzało słońce, wiatr też nie dokuczał. Nie obowiązywały, tylko zachowanie dystansu, a to nie tworzy normalnego klimatu. Nie można podpowiedzieć koledze, po-

ciągnąć koleżankę za warkocz, poszeptać. Z dystansem są problemy uczniów i pedagogów. Szczególnie podczas pauzy. Obowiązują stosowne obostrzenia w poruszaniu się młodzieży na korytarzach, kłatkach schodowych i szkolnych podwórkach. Także w innych pomieszczeniach, m.in. sanitarnych. W tym dniu, kiedy to piszę, powiat olawski nie znajdował się ani w strefie zagrożenia koronawirusem żółtej, ani czerwonej, więc nie wróciły poprzednie obostrzenia, z maseczkami nawet na wolnym powietrzu. Pierwsze dwa tygodnie września wykażą, czy te żywiołowe spotkania uczniów po wakacjach nie wpłyną na zwiększenie liczby zakażeń. Każdy sygnał o zakażeniu

uczniów lub w jego rodzinie, podobnie pracownika szkoły, może spowodować zamknięcie tej placówki. Jej dyrektor będzie podejmował decyzję, w uzgodnieniu z sanepidem oraz samorządem miasta czy gminy. Na jaką formę nauczania i na jak długo przejdą szkoły w olawskim powiecie? Najgorsze to zdalne nauczanie, bez bezpośrednich kontaktów i ruchu na świeżym powietrzu. Efektem jest osłabienie więzi społecznych. To może kształtować negatywnie postępowanie młodego pokolenia, na całe dorosłe życie. Dlatego tak cenny jest tradycyjny sposób nauczania w szkole. Jak będzie? W tej sytuacji ponownie przypomnam stare przysłowie, ważne nie tylko dla uczniów: Ruszaj się, bo zardzewiejesz!

ebykowski@gazeta.olawa.pl

KOWNACKI: - Prokurator powiedziała: „Nie pozwolimy mu być wójtem - nawet jak wygra wybory”...

OŁAWA

Z sądu

Odbłyło się drugie i ostatnie posiedzenie sądu w sprawie wniosku o przywrócenie do pracy oskarżanego o korupcję i składanie fałszywych zeznań Jana Kownackiego - formalnie wciąż wójta gminy Oława. Tym razem głos zabrał też sam oskarżony. Prosząc o zniesienie środka zapobiegawczego pytał: - Czy mam iść kraść?

Na wniosek Prokuratury Krajowej, decyzją Sądu Rejonowego w Białymstoku 25 kwietnia 2018, podejrzewany między innymi o korupcję wójta gminy Oława Jan Kownacki został zawieszony w czynnościach służbowych. Sąd zastosował też wobec niego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego. W styczniu tego roku do Sądu Rejonowego w Oławie trafił akt skazania w sprawie Kownackiego. Jeszcze przed ustaleniem daty pierwszej rozprawy, obrońca wójta skierował do sądu dwa wnioski. Jeden o przeniesienie sprawy do innego sądu, a drugi o zniesienie zastosowanych wobec oskarżonego środków zapobiegawczych.

Oba wnioski Sąd Rejonowy rozpatrzył na posiedzeniach 18 czerwca. W sprawie przeniesienia procesu do innego sądu, oławski sąd przychylił się do wniosku obrońcy Kownackiego i wbrew woli prokuratora uznał, że proces powinien być prowadzony w innym miejscu. Ostateczna decyzja należy tu do Sądu Najwyższego i jeszcze nie zapadła. Co do wniosku o uchylenie środków zapobiegawczych, sąd przyznał rację prokuraturze i nie zgodził się na ich zniesienie. Uzasadniając swoją decyzję wyjaśniał, że oskarżony, składając zeznania, zmieniał zdanie „bądź to nie przyznawał się do pełnienia zarzucanych mu czynów, bądź przyznawał i deklarował dobrowolne podanie się karze”. Tymczasem zebrane przez prokuraturę dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie jest to równoważne z winą, ale - zdaniem sądu - przesłanki, które zdecydowały o zastosowaniu środków zapobiegawczych, nie ustały. Wracając na stanowisko wójta Jan Kownacki mógłby utrudniać postępowanie i wpły-



Sąd Rejonowy w Oławie w składzie Anna Ostrowska, Dorota Grzywacz i Marta Brick odrzucił zażalenie obrońcy oskarżonego wójta. W sprawie zgromadzono już ponad 20 tomów akt

wać na zeznania świadków, w większości pracowników Urzędu Gminy Oława.

Zawieszony w obowiązkach wójta nie zgodził się z taką decyzją i argumentacją sądu. Zaraz po opuszczeniu sali sądowej zapowiedział, że złoży zażalenie.

Zmienia zeznania i może utrudniać

Posiedzenie sądu w Oławie, na którym rozpatrywano zażalenie, odbyło się 3 września. Obrońca Kownackiego, wnioskując o uwzględnienie zażalenia i uchylenie środków zapobiegawczych, tłumaczył między innymi, że wbrew decyzji sądu z 18 czerwca nie zachodzi realna obawa o to, że Kownacki będzie wpływał na przebieg postępowania. Fakt, że oskarżony zmieniał wcześniej złożone wyjaśnienia, nie może przesądzać o tym, że taka obawa istnieje, bo zarówno składanie jak zmiana wyjaśnień, a także ich odmowa, jest elementem prawa do obrony, gwarantowanym przez konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Ponadto dotychczasowa postawa oskarżonego nie dała podstaw do tego, aby podejrzewać, że będzie próbował wpływać na przebieg postępowania.

Z takim stanowiskiem stanowczo nie zgodził się prokurator. Jego zdaniem sam fakt zmiany dotychczas składanych wyjaśnień przez oskarżonego rodzi negatywne konsekwencje. Patrząc bowiem na to, jak się kształtowały - były zupełnie odmienne - przyjąć należy, że któreś były nieprawdziwe. - Jeśli tak, to powstaje pytanie, czy postawa oskarżonego, jego działania, nie wzmacniają obawy, że celem jest uniknięcie kary bądź zmniejszenie odpowiedzialności karnej - mówił prosząc o odrzucenie zażalenia prokurator Jarosław Gajek. Zdaniem prokuratury sam fakt zmienności wyjaśnień

wzmacnia obawę utrudniania postępowania. Wbrew bowiem temu, co sugerował obrońca, żadne przepisy nie pozwalają na to, aby podejrzany kłamał i składał fałszywe wyjaśnienia. W takim przypadku oskarżony nie podlega jedynie karze za ewentualnie fałszywe wyjaśnienia.

Prokurator dodał, że większość czynów zarzucanych Janowi Kownackiemu, w tym o korupcję i składanie fałszywych zeznań, jest ściśle związana z pełnioną przez niego funkcją, dlatego jego powrót na stanowisko mógłby nadal realnie wpływać na utrudnianie postępowania i mactwa. Zatem - jak stwierdził - decyzja sądu z 18 czerwca jest jak najbardziej prawidłowa i kompletna, a zażalenie nieadekwatne do zaskarżonego postępowania. Dlatego sąd powinien je odrzucić.

Kownacki: - Prokurator od początku ma jeden cel

Za zgodą sądu głos zabrał też Jan Kownacki: - Sąd pierwszej instancji i pan prokurator ciągle stosują argument, że jak wrócę do gminy, to będę wpływał na zeznania świadków, pracowników gminy. Po pierwsze - połowa z nich już tam nie pracuje. Po drugie - żaden z pracowników mnie nie obciążał, bo nie miał czym, więc jaki mam cel, żeby nakłaniać pracowników do zmiany zeznań? Po trzecie - gdybym chciał to zrobić, to nie muszę wracać do gminy, mogę z każdym spotkać się na mieście i z nim porozmawiać. Następna sprawa, mam umowę z gminą, a od 30 miesięcy jestem bez pracy, bez wynagrodzenia. To nie jest prawda, że ja zmieniam zeznania. Prokuratura od początku ma jeden cel. Przed wyborami pani prokurator udzieliła wywiadu „Gazecie Wrocławskiej”, w którym powiedziała: „Nie pozwolimy mu być wójtem - nawet jak wygra wybory”.

Odsunięty nie będzie negatywnie wpływał na świadków

Po kilkunastominutowej przerwie sąd w trzysobowym składzie, któremu przewodniczyła sędzia Dorota Grzywacz, wydał postanowienie, w którym nie uwzględnił zażalenia złożonego przez obrońcę oskarżonego. Utrzymał w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Oławie z 18 czerwca i nie cofnął zastosowanych wobec Jana Kownackiego środków zapobiegawczych. Oznacza to, że zawieszony w czynnościach służbowych wójta nie wróci na stanowisko przynajmniej do czasu zakończenia sprawy sądowej, która - przypominamy - wciąż się jeszcze nie rozpoczęła.

Odnosząc się do zarzutów obrony wobec postanowienia sądu z 18 czerwca i prośby Prokuratury Krajowej (Podlaski Wydział Zamiejscowy Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej) o nieuwzględnienie zażalenia obrońcy, sąd - uzasadniając swoją decyzję - podzielił wyrażony w literaturze pogląd, że „odsunięcie oskarżonego od działalności, w związku z którą dopuścił się przestępstwa, stwarza gwarancję, że nie mając dostępu do tej sfery dotychczasowej aktywności, nie będzie negatywnie oddziałował na świadków będących jego podwładnymi”. Chodzi o to, by nie doszło do sytuacji, w której oskarżony będzie miał wpływ na zeznania świadków. Mogłoby się tak stać, gdyby wrócił do pracy - pracownicy gminy byłiby wówczas jego

podwładnymi. Aktualny jest zatem pogląd sądu w Białymstoku, że pracownicy urzędu gminy powinni zeznawać w warunkach wolnych od wpływu oskarżonego. Sąd odniósł się też między innymi do zmienności składanych przez oskarżonego wyjaśnień. Uznał, że to może prowadzić do deformacji dowodów, a celem zastosowanych środków zapobiegawczych jest temu zapobiegać. Inne zarzuty obrońcy, na podstawie których próbował kwestionować decyzję z 18 czerwca, sąd uznał za chybione.

Co dalej?

Zdaniem sądu ewentualną zmianę lub uchylenie środków zapobiegawczych stosowanych wobec oskarżonego można rozważać dopiero po wysłuchaniu oskarżonego i przesłuchaniu świadków, w szczególności tych, którzy są zatrudnieni w Urzędzie Gminy Oława - bezpośrednio przed sądem rozpoznającym sprawę. Zaskarżone postanowienie sądu z 18 czerwca o uchylenie środków zapobiegawczych w postaci poręczenia majątkowego i zawieszenia w czynnościach wójta gminy Oława jest prawidłowe, ponieważ nadal zachodzą przesłanki zastosowania tych środków zapobiegawczych.

Wydana 3 września decyzja sądu w tej sprawie jest ostateczna i nie podlega zażaleniu. Teraz oskarżany Jan Kownacki musi czekać na Sąd Najwyższy, który ma zdecydować, gdzie będzie toczyła się rozprawa przeciwko wójtom.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

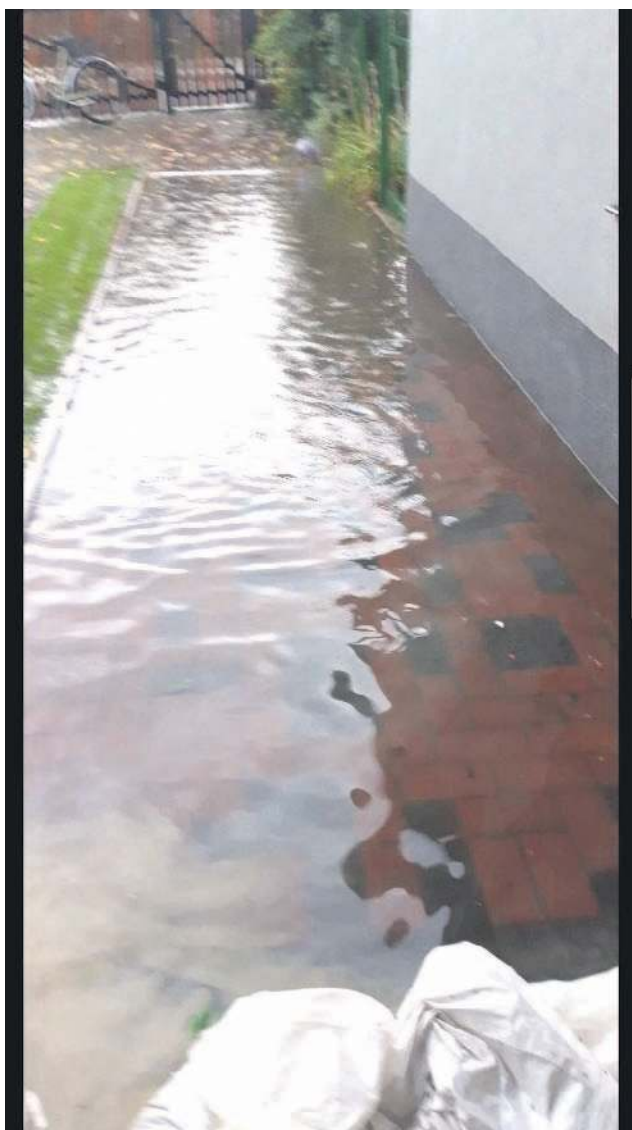


Oskarżony Jan Kownacki na posiedzeniu sądu tłumaczył, że od 30 miesięcy jest bez wynagrodzenia...



- Wszyscy mamy tu problem z tą drogą - mówią Zbigniew Więcek, Ryszard Surowiak, Łukasz Martowski, Mariusz Krutaszewski i Robert Brojek

Wszyscy **WIEDZĄ**, że jest problem.



Po sobotniej nawałnicy podwórko Surowiaka wyglądało jak jezioro

Tylko co **DALEJ?**

BYSTRZYCA Interwencja

- W maju był jeden wkurzony, dziś jest nas pięciu, ale jak się nic nie zmieni, wkrótce cała ulica się wkurzy - mówią

W maju opublikowaliśmy list Ryszarda Surowiaka z Bystrzycy, którego dom stoi przy ulicy Chrobrego w Bystrzycy. Skarżył się wtedy, że dwa lata temu, gdy korytowano ulicę, wykonawca przestał to robić jakieś kilkadziesiąt metrów przed jego posesją. Zamiast tego zaczął nawozić tłuczeń. Gdy spytał go, dlaczego nie korytuje całej ulicy, odpowiedział, że już nie ma czasu. - Pana nie zaleje - usłyszał.

Ale zalało i nadal zalewa. Bo podniesiono drogę, żeby zrobić łatwiej i szybciej. Gołym okiem widać, że drogę źle utwardzono. Efekt jest taki, że przy każdym większym deszczu woda wlewa się na podwórko i do ogródków. Ostatnia sobotnia burza przelała kolejną czarę goryczy.

- Po opublikowaniu mojego listu urzędnicy z gminy tutaj

byli - opowiada Surowiak. - Potem poszedłem do pana Grzesika, żeby spytać, co dalej, jaki jest efekt ten wizyty? Wtedy nie wpuszczali do środka, bo pandemia. Wreszcie wyszedł. A, to pan? Już mnie poznaje. I mówi: - Wie pan co, ma pan problem. Jest problem. Zamknął mi drzwi przed nosem i poszedł. I do dzisiaj nie ma nic.

- Wszyscy mamy tu ten sam problem - mówi drugi mężczyzna. - Kiedy drogę trochę naprawili tym tłuczniem, to teraz jak mamy lato, to jest taki pył, że jedna strona ulicy drugiej nie widzi. A jak spadnie deszcz, to woda nie ma gdzie iść, tylko płynie nam na podwórko.

- Trzeba by zebrać pół metra i dopiero dać nawierzchnię - dodaje kolejny. - Na tej drodze od zakończenia II wojny światowej nic nie było porządnie robione. Tylko podniesiono do góry. Ja mówię, że jak Niemiec cegłówkę zostawił, tak do dzisiaj leży. I żadna władza przez lata nic z tym nie zrobiła.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

W TYM ROKU w mniejszym gronie



Aleksander Maciejewicz - prezes
oławskiego koła Związku
Sybiraków

OŁAWA

Pamiętają

Na 17 września zaplanowano obchody Dnia Sybiraka. Z uwagi na pandemię koronawirusa, uroczystość odbędzie się z obostrzeniami

O godz. 11.00 członkowie zarządu oławskiego koła Związku Sybiraków złożą kwiaty i zapalą znicze pod pomnikiem na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej. Zwykle zbierali się tam wszyscy członkowie koła, tym razem ogólne zaproszenie nie zostanie wystosowane. Tego samego dnia złożone zostaną również kwiaty na grobach oławskich kapłanów i zasłużonych zmarłych działaczy związku. Ponadto 13 września o godz. 13.00 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Matki Pocieszenia odprawiona zostanie msza święta w intencji zaginionych i pomordowanych sybiraków.

Członkowie związku przesyłają pilny kontakt z zarządem, celem uzupełnienia niezbędnych danych w ewidencji.

Związek prowadzi dyżury we wtorki i piątki od 10.00 do 11.00.

(KT)

„MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE, BY STAŁE BYĆ BLISKO...”
Ks. Jan Twardowski

Łącząc się w żalobie i smutku pragniemy
przekazać wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia **Pani Ewie Romańczuk**
- z powodu śmierci brata

Henryka

Burmistrz Olawy Tomasz Frischmann
i pracownicy Urzędu Miejskiego w Olawie

ODESZLI

OŁAWA

† 29 IX	- Henryk Merunowicz	- ur. 1961
† 31 VIII	- Gabriela Silka	- ur. 1940
† 31 VIII	- Eugeniusz Gębarzewski	- ur. 1945
† 1 IX	- Jan Janusz	- ur. 1926
† 1 IX	- Danuta Mamut	- ur. 1936
† 3 IX	- Antoni Mruk	- ur. 1954
† 3 IX	- Grażyna Lech	- ur. 1941
† 4 IX	- Czesław Biegański	- ur. 1952
† 4 IX	- Dariusz Racjan	- ur. 1970
† 4 IX	- Michał Żrałko	- ur. 1950
† 4 IX	- Ryszard Tomaszczyk	- ur. 1946
† 5 IX	- Marian Bukowski	- ur. 1942

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Olawa, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jasnikowski

Olawa, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice

ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Uczniowie dolnośląskich szkół kształcenia zawodowego otrzymają stypendia!

Nawet 1800 uczniów szkół zawodowych na Dolnym Śląsku może otrzymać stypendia warte w sumie niemal 10 milionów złotych. Projekt wsparcia stypendialnego będzie finansowany z budżetu województwa, budżetu państwa oraz Europejskiego Funduszu Społecznego. Wszystko po to, by promować kształcenie zawodowe w regionie

O stypendium mogą ubiegać się uczniowie z odpowiednio wysoką średnią ocen, uczęszczający do branżowych szkół I i II stopnia, szkół policealnych dla młodzieży i techników. Najlepsi otrzymają wsparcie w wysokości 450 złotych miesięcznie przez



Najlepsi uczniowie otrzymają wsparcie w wysokości 450 złotych miesięcznie przez okres 10 miesięcy.

okres 10 miesięcy. Dodatkowo zainteresowani będą mogli uczestniczyć w specjalnych „Warsztatach dla stypendystów” organizowanych przez Politechnikę Wrocławską. Zajęcia mają na celu podniesienie kluczowych kwalifikacji zawodowych uczniów.

- Rynek pracy potrzebuje dobrze wykwalifikowanych pracowników. Mocną pozycję na starcie zapewnia solidnie zorganizowane szkolnictwo zawodowe, dlatego systematycznie wspieramy te placówki i ich uczniów. Jestem przekonany, że nasz program stypendialny pomoże podnosić kwalifikacje i będzie dodatkowo promował szkolnictwo zawodowe - wyjaśnia wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Celem pomocy stypendialnej jest przede wszystkim zwiększenie atrakcyjności i popularyzacja kształcenia zawodowego, oferowanego przez dolnośląskie szkoły.

Wsparcie dla uczniów ma z jednej strony zachęcać do nauki, ale też umacniać pozycję wykwalifikowanych absolwentów szkół na rynku pracy.

- Chcemy promować kształcenie zawodowe w regionie i dodatkowo mobilizować najlepszych. O stypendium mogą ubiegać się uczniowie szkół prowadzących kształcenie zawodowe dla młodzieży na terenie województwa dolnośląskiego, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce. Wnioski przyjmowane będą do końca września - dodaje marszałek Cezary Przybylski z Bezparyjnych Samorządowców.

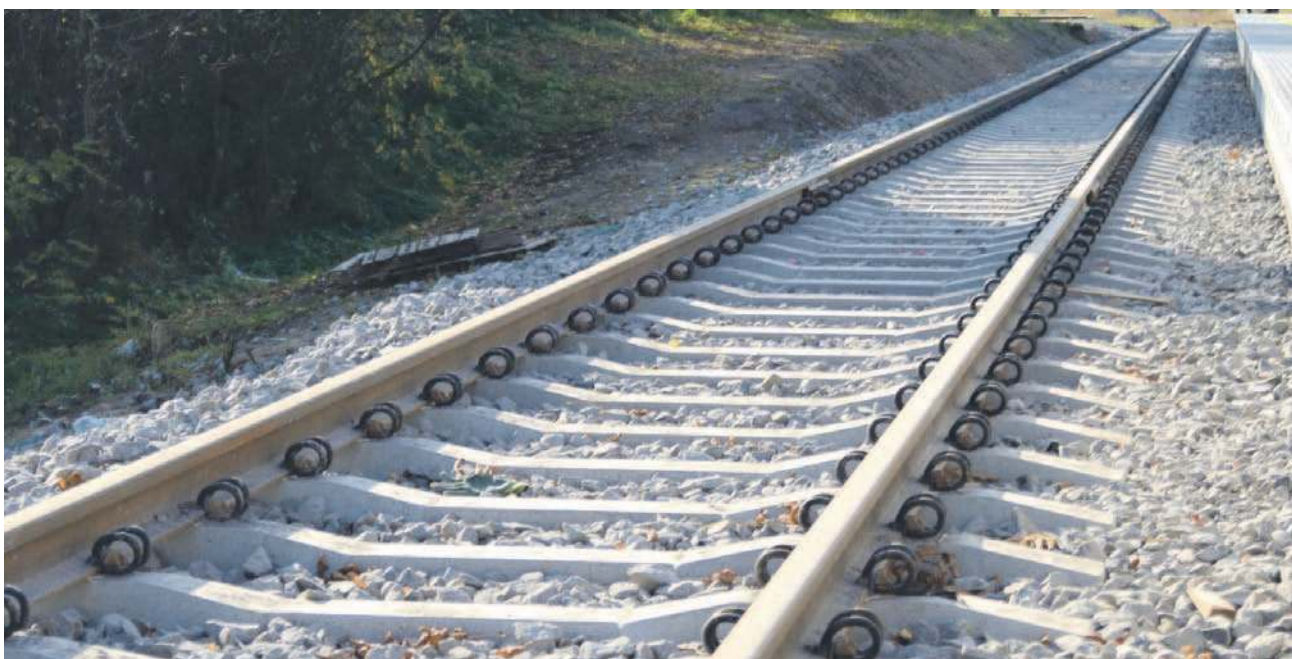
Projekt realizowany będzie w latach 2020/2021, 2021/2022 i 2022/2023. Szczegóły dotyczące składania wniosków w ramach Dolnośląskiego Programu Pomocy Stypendialnej dostępne są na stronie internetowej centrumzamek.pl

Aż pięć projektów województwo dolnośląskie złożyło do rządowego Programu Kolej Plus. Samorząd wskazał inwestycje kluczowe dla rozwoju sieci kolejowej w regionie.

Spośród pięciu zgłoszonych inwestycji jedną z nich jest poprawa jakości połączeń z Legnicy do Wrocławia na odcinku Środa Śląska - Wrocław. Zadanie miałoby przede wszystkim polegać na budowie podstawowej infrastruktury kolejowej dla Wrocławskiej Kolei Metropolitalnej w obrębie Wrocławskiego Węzła Kolejowego na odcinku Wrocław Swiebodzki - Wrocław Muchobór.

- W projekcie została ujęta między innymi odbudowa infrastruktury kolejowej prowadzącej do stacji Wrocław Swiebodzki. Dzięki temu będzie możliwe uruchomienie nowych połączeń w ramach Wrocławskiej Kolei Metropolitalnej (WKM) w relacjach Wrocław - Środa Śląska, Wrocław - Wołów oraz Wrocław - Jaworzyna Śląska - informuje Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Bezparyjni Samorządowcy. - Dodatkowo, na zlecenie PKP PLK, przygotowujemy jest wstępne Studium Wykonalności dla Wrocławskiego Węzła Kolejowego, które obejmuje kompleksowe rozwiązanie infrastrukturalne dla całego węzła wrocławskiego również pod kątem ruchu towarowego - dodaje.

Marszałek przedstawił projekty zgłoszone do Programu Kolej Plus



Będą to kluczowe inwestycje dla rozwoju sieci kolejowej w regionie

Przebudowie poddana zostanie także stacja Środa Śląska, tak by pociągi WKM mogły kończyć i zaczynać tam swój bieg.

Wśród licznych propozycji Zarząd Dolnego Śląska zgłosił także rewitalizację odcinka linii kolejowej nr 284 Legnica - Złotoryja - Jerzmanice-Zdrój. Inwestycja pozwoliłaby na włączenie Złotoryi i powiatu

złotoryjskiego do sieci wojewódzkich kolejowych połączeń pasażerskich. Jednocześnie umożliwiłaby także rewitalizację dalszego odcinka linii nr 284 od Jerzmanic-Zdroju do Lwówka Śląskiego, który został już przejęty przez samorząd województwa.

Poprawa jakości połączeń Dzierżoniowa i powiatu

dzierżoniowskiego z Wrocławiem to kolejna inwestycja na liście zgłoszonych projektów do Programu Kolej Plus.

Będzie to możliwe poprzez wznowienie ruchu na linii kolejowej nr 310 Kobierzyce - Piława Górna (będącej już własnością Samorządu) oraz odbudowie drugiego toru na odcinku linii kolejowej nr 285

między stacjami Wrocław Główny - Kobierzyce, która znacznie poprawi przejezdność odcinka podmiejskiego.

- W przypadku realizacji linii nr 285 Wrocław Główny - Kobierzyce projekt zakłada rozbudowę tego odcinka do układu dwutorowego. Umożliwi to uruchamianie połączeń na linii Wrocław - Kobierzyce - Niemcza - Piława

Górna - Dzierżoniów Śl. - Bielawa przebiegającej na linii kolejowej nr 310 - tłumaczy Tymoteusz Myrda.

Do rządowego Programu zostały zgłoszone także dwie rewitalizacje linii kolejowych: linia nr 181 na odcinku Oleśnica - Syców - Kępno oraz linia Zgorzelec - Bogatynia. Mają one za zadanie skomunikować Syców, Kępno, Wieluń oraz Bogatynię ze stolicą Dolnego Śląska.

- Konsekwentnie realizujemy nasz plan przejmowania i rewitalizowania linii kolejowych na Dolnym Śląsku, a jego uzupełnieniem jest rządowy Program Kolej Plus. Chcemy zapewnić dogodne połączenia kolejowe, tak by każdy mieszkaniec naszego województwa mógł swobodnie i bez przeszkód poruszać się po regionie koleją - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego, Bezparyjni Samorządowcy.

Inwestycje zgłoszone do rządowego Programu Kolej Plus będą sfinansowane w 85 proc. ze środków programu, a w 15 proc. przez samorządy. Według szacunków Zarządu Województwa łączna wartość projektów opiewa na kwotę ok. 500 mln złotych.



URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Dziękujemy wszystkim, którzy pomimo ogłoszonego stanu epidemii, uczestniczyli 2 września w obchodach Dnia Kombatanta

Szczególne podziękowania kierujemy do płk Eugeniusza Praczuka - głównego organizatora tej corocznej uroczystości. Dziękujemy również przedstawicielom służb mundurowych, członkom stowarzyszeń i organizacji, którzy wspólnie z nami uczcili ten ważny dzień. Wyrazy wdzięczności kierujemy do 10 Wrocławskiego Pułku Dowodzenia, który wystawił poczet sztandarowy oraz posterunek honorowy przed Pomnikiem Losów Ojczyzny.

Ważny dzień



Uroczystość odbyła się w asyście żołnierzy z 10 Wrocławskiego Pułku Dowodzenia, z którym miasto ma zawartą umowę o współpracy.

Nowe miejsce dla seniorów i młodzieży!

W ubiegłym tygodniu została podpisana umowa na wynajem pomieszczenia w budynku dworca PKS (część, w której poprzednio mieścił się sklep drogerijny) z przeznaczeniem na salę do zajęć sportowo-rekreacyjnych. W godzinach przedpołudniowych na sali będą się odbywały zajęcia dla seniorów z oławskich Klubów Seniora, a po południu dla sportowców z oławskich klubów, którzy dotychczas realizowali zajęcia w szkolnych salach gimnastycznych, co w obecnej sytuacji epidemicznej jest bardzo utrudnione.



Umowę podpisują: Dariusz Witkowski - dyrektor Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej oraz Erwin Monastyrski - prezes PKS w Oławie S.A



Dużo się dzieje

Pierwszy powakacyjny weekend obfitował w ciekawe wydarzenia miejskie

4 września, w parku obok dworca PKP odbył się Hip-Hopowy Chillout, podczas którego prowadzona była zbiórka rzeczy dla bezdomnych zwierząt z oławskiego przytuliska. Hip-Hopowy Chillout realizowany był w ramach programu „Aktywna Oława – Aktywne Wakacje” finansowanego przez Urząd Miejski w Oławie. 5 września na wyremontowanej części Rynku odbyło się Narodowe Czytanie. W tym roku oławianie mogli posłuchać fragmentów „Balladyny” Juliusza Słowackiego. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Bibliotekę „Koronka”. Barwną inscenizację „Balladyny” przedstawili seniorzy z Klubu Seniora przy OCRS wspólnie z motocyklistami z klubu WRM MC Poland.



Niecodzienna inscenizacja Narodowego Czytania

Po południu, na terenach zielonych obok basenu miejskiego motocykliści z WRM MC Poland Oława wspólnie z Urzędem Miejskim zorganizowali „Motoserce” – społeczną akcję zbiórki krwi. Mieszkańcy jak zawsze chętnie włączyli się w tę formę niesienia pomocy. Krew oddało 58 osób.

Jeszcze w tym miesiącu zapraszamy na „Piknik z Psiakiem”, który już na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń miejskich. Piknik odbędzie

się 20 września na terenie wybiegu dla psów przy ulicy Rybackiej. Szczegóły już wkrótce na naszym facebookowym profilu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w organizację imprez, a mieszkańcom za wspólną zabawę. Dziękujemy również za przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, wynikających z wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia.



Zaczytani i zasłuchani...

Wyprawki dla romskich uczniów

Miasto po raz kolejny realizuje „Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014 - 2020”, którego celem jest m. in. wyrównywanie szans edukacyjnych, niwelowanie różnic w dostępie do edu-

cji oraz poprawa poziomu nauczania dzieci społeczności romskiej. Program, polegający na zakupie wyprawek szkolnych dla 13 uczniów pochodzenia romskiego, uczęszczających do szkół podstawowych, zrealizowa-

no na podstawie porozumienia zawartego z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Całkowita wartość zadania wynosi 4 740,80 zł, w tym dotacja z budżetu państwa 4 266,72 zł.

Zakończyła się budowa kanalizacji deszczowej, odprowadzającej wody opadowe z osiedla Nowy Otok do rzeki Oławy

Ta inwestycja umożliwiła dokończenie budowy „drogi ulgi” od ul. Nowy Otok do ul. Kilińskiego (przez Jodłową, Poziomkową i Gajową). Na ten cel otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 1 022 221,20 zł z Funduszu Dróg Samorządowych. Ten odcinek „drogi ulgi” umożliwi mieszkańcom Nowego Otoku dojazd do centrum z omińnięciem przejazdu kolejowego na ul. Wiejskiej. W kolejnym etapie zaplanowano budowę drogi od ul. Kilińskiego do mostu na rzece Oławie (wzdłuż ogrodów

Kolejne inwestycje

działkowych), co w efekcie pozwoli ominąć przejazdy kolejowe na ul. Wiejskiej i Kilińskiego. Przypominamy,

że odcinek od mostu do ul. Spacerowej (przez park nad stawami) został oddany do użytku w ubiegłym roku.



Ukończona deszczówka



POWIAT Gospodarka

W rankingu dwutygodnika Forbes przedsiębiorstwo Józefa i Leszka Wasiów to najcenniejsza polska firma rodzinna z przychodami poniżej 100 mln zł

Kiedy Józef Waś, absolwent technikum chemicznego, w 1979 roku zakładał w podoławskich Godzikowicach Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych WAŚ, nie mógł o tym nawet marzyć. Mało tego, pewnie wtedy nawet nie przypuszczał, że zajmie się produkcją lamp. A wszystko

WAŚ najcenniejszy

zmieniło się, kiedy przyjął zlecenie na wyprodukowanie 50 tys. lamp dla wrocławskiego oddziału państwowej firmy Agroma, specjalizującej się w handlu sprzętem rolniczym. Tak się zaczęła ta przygoda.

Dziś, już z udziałem syna Leszka, absolwenta marketingu i zarządzania na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, który dołączył do taty w 1997 roku, firma jest największym producentem lamp samochodowych w Polsce i wciąż rozwija się tak

dynamicznie, zwiększa obroty i zasięg na światowym rynku, sprzedając obecnie co roku 6 mln lamp, na serio traktuje innowacyjność, zgłaszając 200 wniosków patentowych, że siedem razy z rzędu zdobyła Diamenty Forbesa - nagrody przyznawane najszybciej rosnącym firmom w Polsce, a w zeszłym roku była najcenniejszą firmą Dolnego Śląska, jeżeli chodzi o firmy rodzinne z przychodami do 100 mln rocznie. W tym roku awansowała na pierwsze miej-

sce w tym samym rankingu, ale już wśród ogólnopolskich firm. Forbes wycenił wartość firmy tzw. „metodą szwajcarską” na ponad 70 mln. Następna w rankingu miała już wartość mniejszą niż 65 mln.

Ale właściciele wciąż nie czują się biznesmenami, podkreślając, że biznesmeni robią rozmaite interesy i chodzi im tylko o to, by zarobić pieniądze. Natomiast oni tylko produkują lampy samochodowe. I to nie byle jak. Nie chcą konkutować z tańszą

ofertą krajów azjatyckich. - Stawiamy na innowacyjność i najnowocześniejsze technologie - mówi Leszek Waś.

Byli pierwszą polską firmą, która zaczęła produkować lampy LED-owe, pierwsi sięgnęli po rozwiązania światłowodowe, po lampy laserowe, a także te z panelami fotowoltaicznymi.

- Kojarzy pan ruchome migacze, z których słyną samochody firmy AUDI - mówi Leszek Waś. - Homologację podobnego rozwiązania przeprowadziliśmy dwa lata wcześniej niż Niemcy.

Dziś cieszą się z kolejnej nowości, dzięki której wyprzedzają światowych konkurentów - to lampa ze światłem fantomowym, wykorzystującym efekt mirażu, dającym wrażenie światła zawieszonego poza kloszem.

Swoje lampy podoławska firma sprzedaje na całym świecie, nawet na Madagaskarze. 80% trafia na rynek wtórny, resztę kupują bezpośrednio



To logo znają w wielu miejscach na świecie

producenci samochodów - autobusów, naczep, ciężarówek, maszyn rolniczych.

Od początku stawiają na firmę rodzinną. - Sam nie dałbym rady zbudować takiego biznesu i tato też pewnie by sobie nie poradził bez moich pomysłów - mówi Leszek Waś. - Doświadczenie i spokój ojca spotkały się tu z moim świeżym spojrzeniem i pędem do przodu. Wypracowaliśmy idealny miks.

(CK)



Najnowsze dziecko firmy - lampy ze światłem fantomowym, za które firma otrzymała złoty medal na tegorocznych Targach Poznańskich



WAŚ w liczbach

2	- tylu ma udziałowców, czyli ojca i syna
6 mln	- sztuk lamp sprzedają rocznie
200	- zgłoszonych patentów
350	- osób pracuje dla firmy
20%	- o tyle od dekady rośnie firma co roku
300	- nowych modeli lamp
	co roku wypuszcza firma na rynek
3,5 tys.	- produktów ma w swojej ofercie
600 str.	- liczy katalog

» - Co ta nagroda dla Pana znaczy?

- To wielkie osiągnięcie i satysfakcja, bo to jest nagroda jak najbardziej obiektywna, oceniająca faktyczną sytuację firmy, jej aktualny stan. Tu się nie zgłasza, nie płaci. Forbes bierze pod uwagę i majątek firmy, i jej zadłużenie, i innowacyjność, i rentowność, i wzrost obrotów - wiele czynników. W zeszłym roku w tym samym zestawieniu byliśmy najcenniejszą firmą rodziną do 100 mln zł przychodów na Dolnym Śląsku, a teraz... w całym kraju. To spory awans. Oczywiście myślimy już przekroczyli te 100 mln zł przychodu, ale Forbes posługuje się danymi za 2018 rok, bo za 2019 jeszcze nie wszystkie firmy złożyły sprawozdania, które można pobrać i analizować. Wyróżnienie Forbesa cenę. Jak dostałem rok temu nagrodę za to pierwsze miejsce na Dolnym Śląsku, to artykuł był potem u nich na 4 strony. Reklama poszła niesamowita na cały kraj. Gdybym taki tekst chciał wykupić, to musiałbym naprawdę sporo zapłacić. A tu mieliśmy reklamę gratis.

» - Firma WAŚ co roku zdobywała wiele nagród i wyróżnień. W tym roku otrzymaliście dwa złote medale na Targach Poznańskich. Za co?

- Za innowacyjne produkty, m.in. za światło fantomowe. Po raz pierwszy umieściliśmy światło poza kloszem, jest jakby zawieszone w powietrzu. Opatentowaliśmy to rozwiązanie. Motoryzacja dotąd tego nie widziała. Proszę sobie wyobrazić kulę czy świecące logo umieszczone za szybą, na zewnątrz, jakby wiszące w powietrzu - osiągamy to dzięki systemowi luster, wykorzystujemy efekt mirażu. Światło

Rodzinna, a nawet wielorodzinna

Rozmowa z Leszkiem Wasiem

fantomowe było już znane, ale nie w motoryzacji. Tu byliśmy pierwsi. Promujemy tę lampę i zaczynamy sprzedaż. Na targach wzbudziła sensację. Na razie przygotowaliśmy lampę ze światłem fantomowym do pojazdów ciężarowych i dostawczych.

» - Zostaliście docenieni jako firma rodzinna. Jak wiadomo z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu, więc praca w takim gronie to zapewne i plusy, i minusy. Czego więcej?

- Jednak plusów. Firmy rodzinne stanowią w naszym kraju znaczną większość. Korzyść pierwsza to władza w jednym ręku. Nie ma udziałowców z zewnątrz, nie ma tygodniowych narad, aby kogoś przekonać. Wszystko jest skoncentrowane, można bardzo szybko podejmować decyzje, a co za tym idzie jesteśmy elastyczni, szybko wdrażamy nowe produkty. Co jeszcze jest ważne? Tu jest moje nazwisko, na które pracuję. Na każdej naszej lampie na świecie. Więc trzeba dbać o jakość.

» - Słyszał pan zapewne opinie, że w firmach rodzinnych człowiek z zewnątrz nie ma szans na pracę, bo trzeba zatrudnić wszystkich szwagrów, kuzynów i innych pociotków.

- Tak, słyszałem, ale gdyby się tylko czymś takim kierować, to taka firma rodzinna

padnie. Jeżeli będziemy się kierowali tylko powiązaniem, to na zasadzie klucza rodzinnego. Zdarzało mi się, oczywiście, że odmawiałem zatrudnienia kogoś, kogo jedyną zaletą było jakieś powiązanie rodzinne.

ma szansę przetrwać. Tylko samobójca zatrudniałby jedynie na zasadzie klucza rodzinnego. Zdarzało mi się, oczywiście, że odmawiałem zatrudnienia kogoś, kogo jedyną zaletą było jakieś powiązanie rodzinne.

Zwrócę jednak uwagę na inne rozumienie firmy rodzinnej. Bo my tu mamy nie tylko naszą rodzinę, ale i inne rodziny. Mamy całe pokolenia ludzi związanych z firmą. W tym sensie firma też jest rodzinna.

Jeśli jest dobry pracownik i poleca mi swojego brata albo siostrę, to ja wiem, że jeżeli ktoś jest dobry, to też ta polecana osoba będzie dobrze pracowała. Bo polecającemu zależy, żeby ten brat nie zepsuł mu opinii. Mamy więc tu całe rodziny. Pracują tato, mama, syn i córka, a wcześniej i dziadek u nas pracował. Czyli rodzina, owszem, tak. I to nawet wielopokoleniowa.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



- Wyróżnienie od Forbesa to dla mnie wielka satysfakcja - mówi Leszek Waś, prezentując numer dwutygodnika, w którym ogłoszono ranking

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

1 września br. odbyła się uroczystość 30-lecia funkcjonowania Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Kierownicze Iwone Ekhard oraz personelowi gratulacje złożyli burmistrz Bogdan Szczęśniak, jego zastępca Marek Szponar oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak. Burmistrz skierował do Iwony Ekhard list gratulacyjny, w którym napisał: „Zaangażowanie Pani oraz całego zespołu MGOPS pozwala poprawić warunki życia najsłabszych i dotkniętych przez los. Niech pełnieniu tej ważnej dla lokalnej społeczności funkcji zawsze towarzyszy satysfakcja, a wyświadczone dobro niech wraca w postaci ludzkiej wdzięczności”.

Powołany do życia 1 września 1990 r. Ośrodek zajmował

Pomagają od 30 lat



Dzięki zaangażowaniu całego zespołu MGOPS możliwa jest realizacja wytyczonych celów

się pierwotnie tylko pomocą społeczną. Kolejnym zadaniem do realizacji były świadczenia rodzinne, a następnym zadaniem realizacja zaliczki alimentacyjnej oraz świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Ostatnie lata przyniosły zorganizowanie wypłat 500+ oraz 300+.

- Wypełniamy także obowiązki wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, realizujemy Kartę Dużej Rodziny, Jelczańsko-Laskowicką Kartę Dużej Rodziny, prowadzimy Bank Żywności - wylicza Iwona Ekhard. - Ale Ośrodek Pomocy Społecznej to przede wszystkim ludzie w nim pracujący. To dzięki ich ciężkiej pracy i zaangażowaniu możliwe jest realizowanie tak wielu różnorodnych zadań, także w trudnym okresie pandemii.

(UMIG)

Wieczór z Krystyną Paraskiewicz-Pater

W piątek, 11 września, o godz. 18:00, Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na wieczór poetycki poświęcony książce „Zdażyć” Krystyny Paraskiewicz-Pater. Spotkanie odbędzie się w sali kameralnej MGCK. Wstęp wolny. Bezpłatne wejściówki są do odbioru w biurze MGCK oraz na stronie <http://mgck-jl.pl/bilety/>.

Krystyna Paraskiewicz-Pater to aktorka, poetka, autorka monodramów i scenariuszy. Prawie dwadzieścia lat spędziła na scenach różnych teatrów, m.in. Teatru Animacji oraz Teatru im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze, OTO „Ka-

lambur” we Wrocławiu i Teatru Współczesnego im. E. Wiercińskiego we Wrocławiu. Pasję do teatru i literatury łączy z pracą pedagogiczną. Prowadzi warsztaty teatralne i aktywności twórczej oraz zajęcia z teatroterapii dla dzieci i młodzieży chorych onkologicznie, przewlekle i z różnymi niepełnosprawnościami.

Przed wejściem na salę, uczestnicy wieczoru będą poddawani bezdotykowemu pomiarowi temperatury oraz proszeni o wypełnienie oświadczenia związanego ze stanem zdrowia

(MAN)

Mobilny KRUS zaprasza

11 września 2020 r. mobilny punkt obsługi klientów KRUS będzie czynny w godz. 9.00-13.00 przed Urzędem Miasta i Gminy

W tym czasie pracownicy KRUS będą udzielali informacji o ubezpieczeniach społecznych i przysługujących świadczeniach. Ponadto będzie można dostarczyć dokumenty skierowane do KRUS, zgłosić wypadek, który wydarzył się podczas wykonywania pracy rolniczej oraz zapoznać się z materiałami na temat bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym.

Jednocześnie KRUS przypomina, że w obecnej sytuacji należy szczególnie dbać o zdrowie i pamiętać, że stan psychofizyczny rolnika ma ogromny wpływ na występowanie wypadków w gospodarstwach rolnych. Dlatego, tym bardziej w czasie wzmożonych prac polowych, KRUS zachęca do prowadzenia zdrowego trybu życia, stosowania przerw podczas wykonywania pracy, regularnych badań lekarskich oraz zdrowego odżywiania.

(UMIG)

Nieruchomość do sprzedaży

Burmistrz Jelcza-Laskowice działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2020.65 t.j z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 07.09.2020 r. do dnia 28.09.2020 r. wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, nieruchomości położonej w Jelczu-Laskowicach przy ul. Kolonijnej 2.

Wykaz został opublikowany również na stronie BIP <http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl>

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Do dzierżawy dla rolników

Burmistrz Jelcza-Laskowice działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 07.09.2020 r. do dnia 28.09.2020 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na cele rolne w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców oraz na okres do 3 lat.

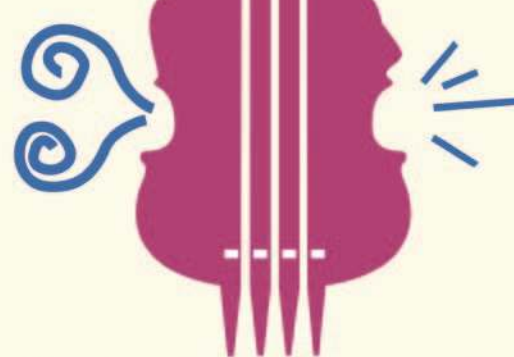
Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP <http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl>

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

VII Międzynarodowy Festiwal Wokalno- Organowy

Jelcz - Laskowice
Kościół M. M. Kolbego
ul. Otawska 44

FESTIWAL
ORGANOWY
2020



9 sierpnia Henri Ormières / organy / Evviva l'art! / kwartet smyczkowy
23 sierpnia Paweł Seligman / organy / Jacek Szymański / tenor
6 września Michał Navenko / organy / Monika Gruszczyńska / sopran
20 września Łukasz Romanek / organy /
Chór Chłopców i Męski Filharmonii Poznańskiej
„Poznańskie Słowiki” / Maciej Wieloch / dyrygent
godz.19.00 / wstęp wolny

Organizatorzy: Miejskie Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach oraz parafia pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach



Lepiej późno niż wcale.

Pierwsze zawody w 2020

JELCZ-LASKOWICE

Znów strzelają

Z półrocznym opóźnieniem 5 września rozpoczęto sezon strzelecki. Pierwsze zawody zorganizowano w Parku Strzeleckim „Matczyna Góra”

W rywalizacji uczestniczyła liczna grupa członków oraz sympatyków LOK, wśród nich drużyna jelszczańskiego „Strzelca” z dowódcą Dawidem Wroniakiem na czele. - Przygotowanie zawodów było inne od dotychczasowych, ponieważ musieliśmy sprostać obostrzeniom sanitarnym, obowiązującym w związku z pandemią koronawirusa - opowiada Jacek Mikołajczyk z zarządu MG LOK w Jelczu-Laskowicach. - Sprzęt i środki do dezynfekcji pozyskaliśmy dzięki dobrej współpracy z Urzędem Miasta i Gminy, za co w imieniu zainteresowanych serdecznie dziękuję. Zdyscyplinowanie i pełne odpowiedzialności zachowanie uczestników pozwoliło na sprawne i bezpieczne przeprowadzenie zawodów.

Po obowiązkowej odprawie instruktor strzelectwa sportowego Leszek Chmiel przeprowadził z uczestnikami zawodów szkolenie z budowy i zasad posługiwania się bronią oraz zapoznał ich z zasadami bezpieczeństwa, obowiązującymi na strzelnicy.

Piękna pogoda oraz przyjazna atmosfera sprzyjały emocjonującej rywalizacji. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli:

* junior młodszy - Wiktoria Bajaka (drugie miejsce Kamil Ławniczak, trzecie Paulina Antos, czwarte Alan Pliszczak, piąte Piotr Rygielski, a szóste Oskar Pliszczak).

* junior - Gabriela Lis (drugie miejsce Szymon Wojciechowski, trzecie Mikołaj Tarnowski, czwarte Filip Zielonka, piąte Natalia Parchem, a szóste Dawid Rabinia).

* senior zrzeszony w LOK - Jacek Mikołajczyk (drugie miejsce Aleksander Mitek, trzecie Leszek Chmiel, czwarte Jarosław Czachor, piąte Krzysztof Bronowicki, a szóste Karol Kawałko).

* seniorów niezrzeszonych - Jakub Tomyślak (drugie miejsce Andżelika Antos, a trzecie Piotr Jerecki).

Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem zawodów (pod względem sportowym jak i obostrzeń związanych z Covid-19) czuwała grupa doświadczonych rodziców oraz posiadających niezbędne uprawnienia członków LOK.

Zarząd LOK zaktualizował kalendarz zawodów tak, by wszystkie zaplanowane na rok 2020 jednak mogły się odbyć. Dla każdego zawodnika przewidziano brązowe, srebrne oraz złote odznaki sprawności obronnej. Kolejną strzelecką rywalizację zaplanowano na 19 września. Początek o godz. 10.00.

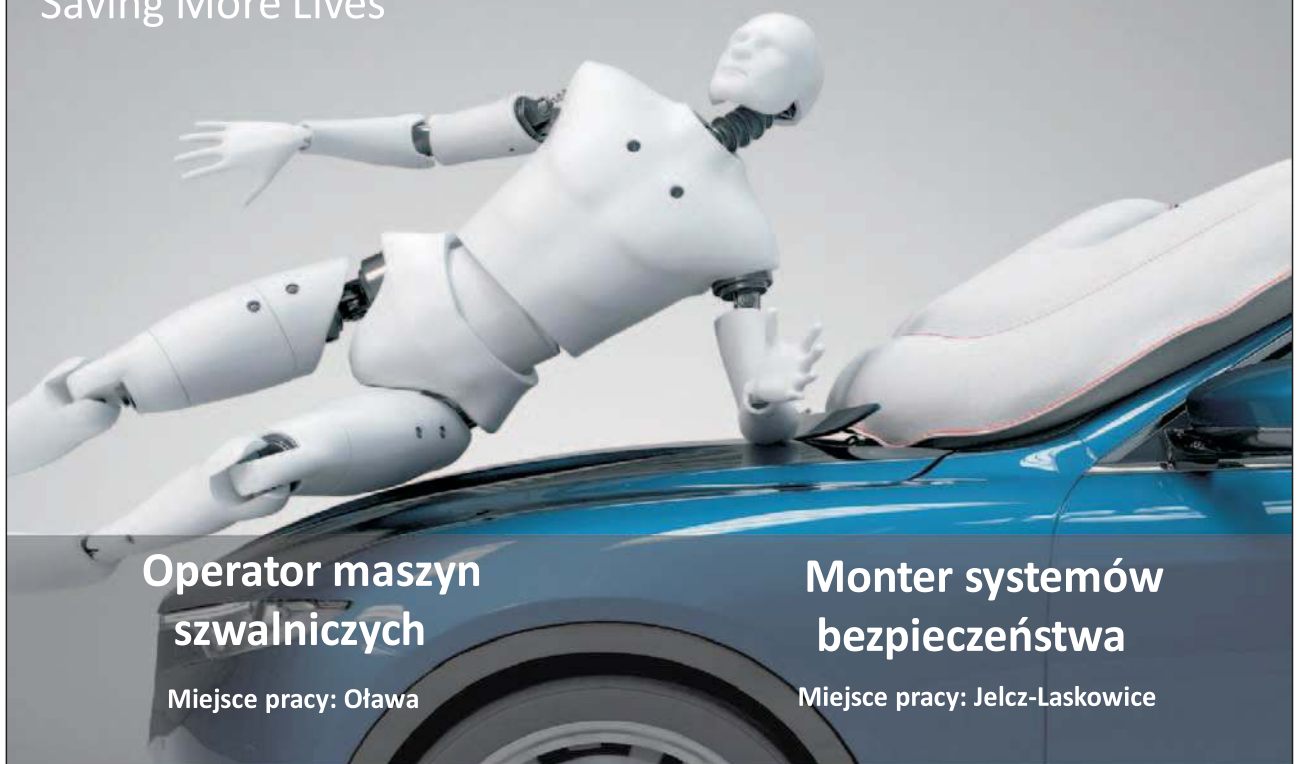
(KT)



Najlepsi uczestnicy zawodów strzeleckich

arch. Jacek Mikołajczyk

Saving More Lives



Operator maszyn szwalniczych

Miejsce pracy: Oława

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Produkowaniu poduszek powietrznych
- Obsłudze maszyn i automatów szwalniczych

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu pasów bezpieczeństwa i modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem
- Doświadczenie w innym zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

wraz z dodaniem do dokumentów aplikacyjnych następującej klauzuli:

Zgadzam się na przetwarzanie przez Autoliv Poland Sp. z o.o. danych osobowych zawartych w moim CV lub w innych dokumentach dołączonych do CV (moje zgłoszenie rekrutacyjne), dla celów prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu o pracę.

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA

12-19 / 19-20.09

OŁAWA 19.09.2020 r.

zwiedzanie wystawy jubileuszowej na 75-lecie polskiej Oławy
"Jest w mej pamięci to miasto na wpół wypalone..."
Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

12⁰⁰ - 20⁰⁰

12⁰⁰ i 16⁰⁰ spacer trasą oławskich osadników - start sprzed dworca PKP

21⁰⁰ „Młody Picasso” – reż. Phil Grabsky
pokaz w ramach cyklu „Wystawa na ekranie” - Kino „Odra”

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny

PROGRAM WSZYSTKICH WYDARZEŃ: EDO.MIO.PL

PATRONAT MEDIALNY:

KORONKA

Centrum Sztuki w Oławie

powiatowa

Olawa.pl

ECTK

OLAWA

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni udzielili burmistrzowi absolutorium i wotum zaufania za rok 2019. Głosowanie poprzedziła dyskusja na temat raportu o stanie gminy

Dokument, który ma za zadanie zwrócić uwagę na najważniejsze statystyki dotyczące samorządu, pokazać jego mocne i słabe strony oraz wypuklić przyjęte kierunki działania, przygotowała firma Delta Partner. Gmina od kilku lat zobowiązana jest zlecać stworzenie takiego raportu niezależnemu podmiotowi. Ten podsumowujący rok 2019 był drugim, który dotyczył Jelcza-Laskowice.

Podczas sesji Rady Miejskiej mówił o nim autor, Artur Kubica: - Raport stanowi pewien element dodatkowej kontroli Rady Miejskiej. Jeśli chodzi o metodykę i źródła, to skupialiśmy się na danych statystycznych i przeanalizowaliśmy całość materiału, sprawozdanego przez Urząd Miasta i Gminy. Pozwoliło to na wyciągnięcie kluczowych wniosków, ale ważniejsze jest to, co może wydarzyć się w przyszłości. Bowiem w dłuższej perspektywie te raporty będą miały walor porównawczy. To dopiero druga edycja, więc tak naprawdę dopiero za kilka lat będą państwo mogli bardzo łatwo porównać działania gminy w poszczególnym okresie. Jeśli chodzi o rok 2019 to trzeba powiedzieć o dodatnim wyniku finansowym na poziomie 3,3 miliona złotych. Istotne jest również to, że dochody własne to ponad 57% dochodów ogółem. Samorząd zanotował też wyższe od zaplanowanych wpływy z podatku CIT i PIT. Udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem wyniósł ponad 20%. Natomiast inwestycje i zakupy inwestycyjne stanowiły ponad 70% wydatków majątkowych. Mówiąc o inwestycjach należy wspomnieć o rozwoju gospodarki wodno-ściekowej i budowie kanalizacji deszczowej na Osiedlu Europejskim. Konsekwentnie, co doskonale widać w budżecie, realizowane są działania związane z poprawą infrastruktury i stanu dróg na terenie gminy. Regularnie powstają zadania w ramach budżetu obywatelskiego, ścieżki rowerowe czy strefy park and ride. Z punktu widzenia statystyk, rok 2019 był z pewnością rokiem progresu, widocznego w wielu obszarach. Wynotowałem sobie jeszcze jedną rzecz, która jest nieco mniej spektakularna, ale bardzo ważna. W 2019 więcej ludzi uczestniczyło w wydarzeniach kulturalnych oraz korzystało z Miejskiej Biblioteki. Mogę więc powiedzieć, że w każdym obszarze było to dobre 12 miesięcy.

Jerzyki na komary?

Radni zapoznali się z raportem, a dyskusję wykorzystali do rozmowy nie tylko o jego treści, ale też ogólnie o stanie gminy. Każdy zdaje sobie sprawę, że zdominowany przez

Jednogłośnie w sprawie absolutorium, ALE PYTAJĄ o stan gminy



Burmistrz Bogdan Szczęśniak dziękował za absolutorium i wotum zaufania oraz podkreślał, że współpraca z Radą Miejską w ostatnich latach układa się wzorcowo

pandemii rok 2020, stawia zupełnie inne wyzwania niż wszystkie poprzednie. Pierwsza do wypowiedzi zgłosiła się Karolina Kolado z Prawa i Sprawiedliwości: - Mam kilka pytań, a pierwsze dotyczy omawianego dokumentu, konkretnie wątku inwestycyjnego na obszarach wiejskich. W latach 2007-2013 gmina uczestniczyła w jedenastu projektach, otrzymując dofinansowanie na rozwój obszarów wiejskich. W latach 2014-2020 gmina aplikowała tylko do jednego projektu, budowy boiska wielofunkcyjnego w Chwałowicach. Skąd ta tendencja? Dlaczego nie staramy się o środki zewnętrzne, dotyczące zadań na obszarach wiejskich?

Zdziwiony wiceburmistrz Romuald Piórko przyznał, że nie potrafi na to pytanie odpowiedzieć, ale podkreślił, że na pewno tych projektów było więcej. Jego zdaniem gmina aplikuje wszędzie, gdzie tylko może. Zarówno w przypadku miasta, jak i okolicznych miejscowości.

Kolado pytała dalej: - W raporcie nie ma ani słowa o suszy. A wiemy, że 30% kraju ma problem z suszą rolniczą atmosferyczną, natomiast większa część Polski cierpi z powodu suszy hydrologicznej. Z którą mamy problem i czy będziemy składać wnioski do rządowego programu przeciwdziałania suszy? Chodzi mi m.in. o dofinansowania przydomowych instalacji retencyjnych, retencje korytarzowe, budowę zbiorników retencyjnych i ogólne działania na rzecz retencji. W raporcie jest wzmianka o zbiorniku w Miłoszycach, ale to trochę mało w obliczu tak dużego problemu. Chcę też pana burmistrza zapytać, jakie widzi rozwiązanie dotyczące przyszłego

lata i odkomarzania? Ten rok był bardzo dokuczliwy. Przez dłuższy czas trudno było ustać na zewnątrz. Niektóre gminy, oprócz chemicznych środków, wykorzystują alternatywne rozwiązania w postaci budek dla jerzyków. Może podczas zajęć w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury seniorzy i dzieci mogliby takie budki wykonywać? Byłoby to kreatywne, ciekawe, a nie wygenerowałyby większych kosztów.

Skąd pomysł z jerzykami? Uchodzą one za prawdziwych owadożerców, a co ważniejsze - zjadają głównie insekty. Według szacunków, jeden ptak może zjeść w ciągu doby nawet 20 tysięcy komarów! Co na to burmistrz Bogdan Szczęśniak? - Pomysł jest dobry, choć myślę, że odkomarzanie agrolotnicze to metoda w miarę skuteczna - odpowiedział. - Będziemy to dalej robić. Jeśli chodzi o suszę, to w naszym przypadku należy mówić o hydrologicznej. Pani radna powiedziała o zbiorniku retencyjnym w Miłoszycach, ale proszę pamiętać, że nie tylko tam przeprowadziliśmy remont. Proszę pojechać na ul. Kasztanową w Jelczu-Laskowicach, kiedyś było tam bajoro i wysypisko, dziś można powiedzieć - piękna promenada. Otrzymaliśmy również dofinansowanie na renowację zbiornika w Chwałowicach, a ostatnio - także na Miłocice. Można więc powiedzieć, że w ciągu 2 lat, będziemy mieli cztery zbiorniki w bardzo dobrym stanie.

Jego wypowiedź uzupełnił wiceburmistrz Piórko: - Z programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych mamy 1,5 mln dofinansowania na retencję wód deszczowych z ulic na osiedlu Europejskim. Ten rów, do którego włączona

jest kanalizacja deszczowa, poprzez osadniki i separatory, pełni rolę zbiornika wodnego. Cały czas podejmujemy więc działania, związane z suszą. Otrzymaliśmy też dotację na poprawę stanu rowów melioracyjnych. Dzieje się dość dużo.

Brak informacji o obcokrajowcach

- Raport czyta się dość dobrze, ale być może wobec specyfiki naszej gminy, bliskości Wrocławia i strefy ekonomicznej, czyli czynników, które sprawiają, że mamy wielu pracowników ze wschodu, należałoby tam umieścić dodatkowy rozdział dotyczący tej społeczności - mówił Michał Wolski ze Wspólnoty Samorządowej. - Sprawdzić jak liczna jest, ile dzieci z Ukrainy i innych krajów uczęszcza do naszych szkół, a także pokazać tendencję. W ten sposób moglibyśmy monitorować, czy obcokrajowców przybywa czy ubywa i odpowiednio przygotować się na ewentualne

konsekwencje. Warto wiedzieć, jaki jest bilans, czy lada moment nie braknie nam rąk do pracy, czy nie pojawi się liczna grupa z kolejnych krajów, np. z Białorusi. Uważam, że raport powinien to wszystko zawierać.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda zwróciła uwagę, że raport dotyczy 2019 roku, a jego kolejne edycje mogą być zupełnie inne. O tendencjach można było bowiem mówić do czasu, gdy pojawiła się pandemia i wywróciła wszystko do góry nogami. Wielu pracowników ze wschodu wyjechało, a to czy wrócą, nie do końca zależy dziś od ich chęci.

Temat podjął także burmistrz Szczęśniak: - Przedstawicielka Autolivu powiedziała mi ostatnio, że brakuje im dziś 250 pracowników - 100 w Oławie i 150 w Jelczu-Laskowicach. Koronawirus z pewnością miał więc znaczenie. Jeśli chodzi o bilans korzyści naszej gminy, to z pewnością jest on dodatni. Kilka tysięcy osób legalnie pracujących w różnych firmach

Absolutorium jest aktem prawnym przyjmowanym przez uprawniony do tego organ (np. parlament czy Radę Miejską) na podstawie sprawozdania finansowego. Udzielenie absolutorium organowi wykonawczemu (w tym przypadku burmistrzowi) oznacza stwierdzenie prawidłowości działania finansowego w określonym przedziale czasowym, najczęściej w trakcie roku. Można więc uznać, że absolutorium jest potwierdzeniem odpowiedzialnego gospodarowania budżetem gminy. Nieudzielenie absolutorium mogłoby skutkować doprowadzeniem do referendum w sprawie odwołania burmistrza.

Podobnym aktem jest wotum zaufania, które również stanowi opinię, dotyczącą funkcjonowania gminy i pracy burmistrza w roku poprzednim. Samo nieudzielenie wotum zaufania nie ma żadnych poważniejszych konsekwencji, stąd można przyjąć, że jest to uchwała o mniejszej mocy sprawczej niż absolutorium.

to rosnące wpływy z podatków. Ten wzrost PIT i CIT to także zasługa pracowników z zagranicy. Nie tylko z Ukrainy.

Artura Kubicę z firmy Delta Partner, który przygotował raport dotyczący roku 2019 spytano, czy temat obcokrajowców mógłby zostać poruszony w takim dokumencie. Odpowiedział, że pewne kwestie, które muszą się tam znaleźć są literalnie wskazane, ale nie ma przeciwwskazań, by także inne obszary zostały poddane badaniom.

Temat zamknął radny Wolski: - Chciałbym, żebyśmy mogli pochwalić się tym, że jesteśmy miejscem, do którego cudzoziemcy chcą przyjeżdżać i tutaj kontynuować swoje życie. Być może błędem z mojej strony było położenie akcentu tylko na Ukraińców. Chodziło mi jednak o ogólne zbadanie tendencji. Stąd moja propozycja.

Na koniec dyskusji o raporcie głos zabrał jeszcze Julian Kozłowski z Prawa i Sprawiedliwości. Zwrócił uwagę na kilka kwestii, a jedna z nich dotyczyła tego, że choć raport jest dobry i potrzebny, to zbyt mało zawiera elementów porównawczych z innymi gminami. Skupia się tylko na tym, co dzieje się w Jelczu-Laskowicach, a nie pokazuje, jak samorząd wypada w porównaniu do innych mu podobnych.

„Wzorcowa współpraca”

Dyskusji na temat absolutorium i wotum zaufania właściwie nie było. Wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak powiedział jedynie, że nie przypomina sobie sytuacji, w których gmina byłaby oceniana w różnych rankingach tak dobrze, jak teraz. Jego zdaniem to zaszczyt dla wszystkich mieszkańców, a także sukces władarzy oraz każdego radnego.

Obie uchwały przyjęto jednogłośnie. - Chciałbym serdecznie podziękować za udzielenie absolutorium i wotum zaufania - mówił burmistrz Bogdan Szczęśniak. - To jednoznaczna ocena naszej pracy i motywacja do dalszego działania. Dziękuję najbliższemu współpracownikom - moim zastępcom, pani skarbnik, wszystkim pracownikom urzędu, dyrektorom jednostek organizacyjnych. Mój sukces jest sukcesem nas wszystkich. Pracujemy na rzecz i dla mieszkańców. Nie zawsze udaje się zrealizować wszystkie potrzeby, ale to normalne i w przyszłości zapewne też tak będzie. Przed nami ciągle nowe wyzwania i nowe problemy, przed którymi stajemy. Chcę jednak powiedzieć, że do wyborów samorządowych szliśmy z różnych stron. Po wyborach porozmawialiśmy ze sobą i dziś widzę, że niezależnie skąd do samorządu weszliśmy, wszyscy myślimy podobnie. W gminie nie powinno być polityki. Tu najważniejszy jest mieszkaniec. Dlatego cieszę się, ponieważ ostatnie dwa lata uważam za wzorcowe funkcjonowania samorządu.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

POWIAT

Komunikacja Gmina

Żórawina jest kolejnym samorządem spoza powiatu oławskiego (po Siechnicach), który dołączył do Związku „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe”. W międzyczasie o autobusy pytają radni gminy Oława. - Nie tak się umawialiśmy - mówi przewodniczący RG Mariusz Michałowski

7 września odbyła się sesja Rady Gminy Żórawina, podczas której dyskutowano na temat podjęcia dwóch uchwał - o przystąpieniu do Związku i przyjęciu jego statusu. Przewodniczący Zgromadzenia Związku Dariusz Koprowski już kilka tygodni temu zapowiadał, że Żórawina będzie kolejną po Siechnicach gminą, która zdecyduje się tworzyć wspólny transport autobusowy w regionie.

Podczas posiedzenia odpowiedzialny za transport w gminie Żórawina Mariusz Opaliński zaprezentował projekty uchwał i powiedział, że przystąpienie do Związku otworzy możliwość przywrócenia połączeń, które w ostatnich latach zlikwidowano. Wtórwał mu Koprowski: - Podejmiecie ważne z punktu widzenia waszego samorządu uchwały. Dzięki wam i gminie Siechnice wyszliśmy poza teren powiatu oławskiego i rozpoczynamy działania także w powiecie wrocławskim. Chcemy, by sieć połączeń była gęsta, by autobusów było jak najwięcej i by jeździły jak najczęściej. To już nam się udaje, a będzie jeszcze lepiej. Analizujemy zapotrzebowanie, rozmawiamy o nim z wójtem, radnymi czy mieszkańcami. Wszystko po to, by zorganizować komunikację tak, by jak najlepiej połączyć różne gminy.

Radny Marian Zawisłak przypominał, że to PKS Oława (który jest operatorem połączeń związkowych) wycofał niedawno linię Wrocław - Strzeżów, z której korzystało wielu mieszkańców. Pytał o realne korzyści, wynikające z przyjęcia rozpatrywanych uchwał. Chciał wiedzieć, kiedy autobusy „Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych” pojawią się w Żórawinie i okolicznych miejscowościach.

Opaliński odpowiadał, że do końca roku będzie trwał nabór o dofinansowanie. Przyznał też, że uruchamianie nowych połączeń, w przeciwieństwie do ich likwidowania, jest zadaniem trudnym. Zapewnił jednak, że pierwsze autobusy mogłyby się pojawić na dro-

Związek **CORAZ** większy, ale są już tarcia wewnątrz



Samorządowcy z gminy Żórawina z przedstawicielami Związku

gach 1 stycznia.

Wójt Jan Żukowski przekonywał, że uchwały są szansą na rozwiązanie wieloletnich problemów komunikacyjnych. Radni pytali, dlaczego gmina nie dołączyła do Związku wcześniej, zwłaszcza że o sensowny transport walczy nie od dziś. - Przyznaję, że Żórawina pytała o możliwość dołączenia do nas, ale uznaliśmy, że przynajmniej na początku Związek powinien działać tylko na terenie powiatu oławskiego - mówił Dariusz Koprowski. - Był to pilotażowy projekt, chcieliśmy sprawdzić, jak zadziała. Podjęliśmy więc decyzję, że w tej pierwszej fazie nie wychodzimy poza nasz teren. Dziś już wiemy, że udało nam się zacząć działalność dynamicznie, że przyjęta struktura się sprawdziła, więc jesteśmy otwarci na rozmowy.

W sesji uczestniczył też burmistrz Olawy Tomasz Frischmann. - To moja druga kadencja i mogę powiedzieć, że bardzo dobrze współpracuje mi się w ramach różnych Związków - przyznał. - Odpowiedzmy sobie szczerze na zasadnicze pytanie. Czy w dzisiejszych czasach sama gmina jest w stanie rozwiązać problem transportowy? Wydaje mi się, że nie. No, bo co z tego, że zapewni autobusy, które będą jeździły tylko po obszarze gminy? To za mało! Mieszkańcy pracują w różnych miejscach, uczniowie dojeżdżają do szkół. Komunikacja strictly gminna nie zaspokoi ich potrzeb. Druga sprawa - transport kosztuje. I to bardzo dużo. Nie znam takiego rozwiązania, do którego nie trzeba by dopłacać. Trzecia sprawa - bardzo trudna - współpraca - bardzo trudna - wrocławski prezydent Wrocławia, który

nie do końca chce rozmawiać z 40 samorządami, które ma wokół. Raz, że to trwałoby długo, a dwa, że przyniosłoby marny efekt. Wydaje mi się jednak, że jako Związek jesteśmy już w stanie takie rozmowy podejmować. Jeśli wokół Wrocławia istniałyby cztery podobne organizacje, zdecydowanie szybciej moglibyśmy się dogadać w zakresie transportu publicznego. Ważne są też baza sprzętowa i perspektywa finansowa. Gdy rządzący pytają nas, na co chcielibyśmy wydać pieniądze z UE, my mówimy o transporcie. Dzięki Związkowi wydajemy mniej niż wcześniej. A to wszystko kosztuje. Niemniej jednak priorytetem zawsze pozostanie stworzenie dobrze funkcjonującego transportu.

„Czujemy się oszukani”

1 września rozpoczął się nowy rok szkolny. Uczniowie powiatu związkowymi autobusami mogą dojeżdżać za darmo. Niektórych to zaskoczyło, a od jednego z rodziców otrzymaliśmy wiadomość, że to bardzo dobra zmiana i chciałby za nią podziękować, ale nie wie komu.

Nie wszędzie było jednak tak kolorowo. Dyskusję na temat autobusów przeprowadzili radni Rady Gminy Oława. W rozmowie z nami podsumował ją przewodniczą-

cy RG Mariusz Michałowski: - Jednym z naszych postulatów było zapewnienie młodzieży dojeżdżającej do szkół ponadpodstawowych darmowych dojazdów z miejscowości na terenie gminy. Wszystko miało być pięknie, ale okazuje się, że nasze obawy były słuszne (radni z tego samorządu długo wahali się, czy przystąpić do Związku - przyp. red.). Nie dostaliśmy informacji, jakie linie są obsługiwane przez Związek od 1 września. Teraz słyszymy, że dzieci będą mogły jeździć za darmo, ale tylko na tych liniach, które są obsługiwane przez Związek. Na innych pozostają nam przewozy komercyjne, za które dzieci muszą płacić. To dla nas paradoks. Płacimy składki, dokładamy się do tego interesu, a jest jak jest. Czujemy się oszukani, ponieważ ustalenia były inne. A tuż przed rozpoczęciem roku nie było ani rozkładu, ani jasnej informacji, gdzie i kiedy kursują autobusy związkowe. Mieszkańcy zadają pytania, a my nie wiemy, co odpowiedzieć. Dużo korzystniej byłoby nam dofinansować bilety i sprawić, by ich ceny były niższe. Obiecywano nam darmowe autobusy, a sytuacja jest taka, że jeśli masz szczęście i związkowy autobus akurat przejeżdża przez twoją miejscowość, to ok, dziecko może pojechać za darmo. Jeśli nie, to dzieci muszą płacić. Nie godzimy się na to, by mieszkańcy jednej wsi byli traktowani gorzej od drugiej. Baliśmy się, wahaliśmy, ale naciskano nas. Odsuwaliśmy to w czasie, ostatecznie przystąpiliśmy do Związku, a teraz nikt z nami nie rozmawia. Nie chcemy dzielić mieszkańców na lepszych i gorszych.

Do zarzutów odnosi się przewodniczący zgromadzenia

Związku „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe” Dariusz Koprowski: - Są linie, którymi jeździ PKS, i na wszystkich jest darmowa komunikacja dla dzieci z powiatu oławskiego. Są też takie miejsce, w których autobusy nie jeżdżą. W takiej sytuacji wójt powinien złożyć do Związku wniosek o stworzenie konkretnego połączenia i PKS go puści. Oczywiście gmina będzie musiała zapłacić, ale to jest chyba jasne. Skąd prezes Związku ma wiedzieć, że akurat w tym miejscu dzieci mają problem z dojazdami? To musi zgłosić samorząd, po jego stronie

Przypominamy, że Związek powstał na początku 2020 roku, a rozpoczął swoją działalność 1 kwietnia. Idea od początku była prosta. Samorządowcy powiatu oławskiego postanowili stworzyć wspólną i bardziej rozbudowaną komunikację autobusową. Mimo wielu wątpliwości radnych gminy wiejskiej Oława, ostatecznie wszystkie samorządy powiatu zdecydowały się na ten ruch. Oznaczało to także zgodę na wspólne finansowanie i pozyskiwanie pieniędzy z programu rządowego, który oferuje dopłaty do deficytowych przejazdów autobusowych. Głównym długoterminowym założeniem pozostaje uruchomienie większej liczby kursów autobusowych oraz lepsze wykorzystanie przejazdów szkolnych, by mogli z nich korzystać też mieszkańcy gmin. W ramach kursów organizowanych przez Związek bezpłatnie mogą jeździć uczniowie oraz emeryci, mieszkający na terenie powiatu oławskiego, a niebawem także - gmin Siechnice i Żórawina.

jest piłeczką. Związek nie wymyśla sobie kursów sam. Wiele z nich powstaje właśnie na wniosek gmin, które przeprowadziły analizę i przesłały informację. Mogę powiedzieć, jak to się odbywało na przykładzie Jelcza-Laskowca (Dariusz Koprowski jest sekretarzem gminy J-L). Ostatnio zmieniły się godziny rozpoczęcia lekcji w szkole, była 7.30, teraz jest 7.45. Zawnioskowaliśmy do prezesa Krzysztofa Mazurka o zmianę godzin przejazdów autobusów tak, by dzieci miały lepszy dojazd do szkoły. Związek zadziałał, przekazał informację do PKS-u i w ramach dotacji mamy zmienione godziny - wszystko gra. Trzeba rozmawiać, zgłaszać swoje zapotrzebowanie, informować, a wtedy Związek będzie wiedział, gdzie musi rozwiązać problem.

KAMIL TYSA
ktyso@gazeta.olawa.pl

FABRYKA BETONU

OŁA-BET

PRODUKUJE:

- BETON KONSTRUKCYJNY do C40/45
- BETON POSADZKOWY
- STABILIZACJE

CENY od 150 zł

LANIE FUNDAMENTU

45 min.

2 nowe pompogruszki o zasięgu 28 mb i pojemności 10 m³

Informacje:
71-313-75-95

www.betoniarniaolawa.pl

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850



PRODUCENT I MONTAŻ GRATIS!



OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO
INTERNATIONAL
CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

OWCZARY

Ludzie i przedmioty

Powiedzieć, że jest nietuzinkowy, to mało. Powiedzieć, że pozytywnie zakręcony - też mało. I wcale nie chodzi o ten stary wiatrak, który oczywiście znów powinien się kręcić. Chodzi o człowieka, który chce tego dokonać. Zresztą przeczytajcie sami

- Co się stało, że kupił pan te ruiny?

- To jest długi romans - mówi Irek Kamieniak.

- Wiele lat spędziłem we Włoszech, gdzie studiowałem, więc bardzo lubię starą architekturę, zabytki...

- A co pan studiował?

- Pewnie mnie pan odesła zaraz do psychiatry, ale... filozofię.

- O, to wiele zmienia.

- To zmienia życie człowieka niesamowicie. Zmienia w taki sposób nieużyteczny, że się jest straconym.

- Ale jakoś wypatrzył pan tę ruinę.

- Często w drodze z wrocławskiego lotniska tędy przejeżdżałem, często z bratem, który odpowiadał mi parę razy, żeby ten wiatrak kupić i ładnie go odremontować, żeby była atrakcja, jakaś mała kawiarenka na dole, a na górze pokoje do wynajęcia dla podróżnych, tylko musielibyśmy trzymać wysokie ceny, aby „szukających przygód” nie było stać na takie atrakcje.

*

Może zaczniemy od początku. Irek Kamieniak do 1978 roku mieszkał w Brzegu. Wtedy poczuł, że tutaj nie może się realizować i postanowił wyjechać na studia do Włoch. Ojcu powiedział w ostatniej chwili, a mamie w ogóle, bo nie chciał, aby płakała i przeżywała. - Pewnego razu poszedłem do ojca i mówiłem, że łapię bociana za nogi

- opowiada. - Wieczorem ojciec odprowadził mnie na pociąg.

Przypomnijcie sobie, jakie to były czasy. Dostać wtedy paszport - to graniczyło z cudem. Ale Irek akurat zaczął uwodzić dziewczynę, której mama pracowała w Biurze Paszportowym, więc jakoś poszło. Powiedział, że zaraz wróci, że tylko chce się spotkać z papieżem. I wyjechał.

*

Z epizodu rzymskiego zapamiętał faktycznie parę spotkań z Ojcem Świętym, ale chyba większe wrażenie zrobiły na nim spotkania z Matką Teresą. Co jakiś czas jako student woził busikiem z targu owoce i wazywa do jej zgromadzenia, dla potrzebujących. Kiedyś się natknął na Matkę Teresę, która chciała mu podziękować. Mówiła, że jest tylu ludzi głodujących, a oni tę żywność przetwarzają i wysyłają do Indii.

- Proszę mi nie dziękować, ja mam szefa z góry, który mnie rozliczy - odpowiedział.

- Wiesz, gdyby wszyscy ludzie na świecie mieli takie poglądy, ten świat całkiem inaczej by wyglądał - usłyszał.

Ale nie to jest najciekawsze. W Rzymie było wtedy bardzo, bardzo gorąco. Każdy - co zrozumiałe - szukał ochłody. Zwłaszcza obcokrajowcy nieprzywykli do tamtejszych klimatów.

- Kiedy Matka Teresa do mnie podeszła, poczułem taki chłodny, przyjemny wicher na skroni. O, pogoda się zmienia, pomyślałem. Porozmawialiśmy ze trzy minuty może, rozstaliśmy się, ale gdy tylko



Irek Kamieniak w swoim wiatraku

odeszła, znów zalała mnie fala upału.

*

Po Włoszech Irek zamieszkał w USA. Pierwszy raz od wyjazdu odwiedził Polskę w 1995 roku. Już wtedy zwrócił uwagę na ten wiatrak, a właściwie na jego ruiny, stojące przy drodze.

Formalnie to Owczary w gminie Olawa, choć działka przylega wprost do Łukowic Brzeskich - takie to zawiłości terenowe. Dzięki temu jednak gmina Olawa może się poszczycić prawdziwym holenderskim wiatrakiem, a właściwie tym, co z niego zostało.

Wtedy Irek jeszcze go nie kupił. Zaczął jednak o nim myśleć i chodzić koło tego.

*

W Stanach pracował w firmie, która zajmowała się m.in. obsługą i naprawą

silników oraz przekładni na okrętach. Jak jeden z dwóch silników siadał, trzeba było szybko lecieć czy jechać i błyskawicznie naprawiać, żeby okręt nie skończył na mieliźnie czy na skałach.

Fantazja nadal go nie opuszczała. Wystarczy wspomnieć jeden z epizodów, wspólny z jego bratem, który niedawno zmarł, a z którym był bardzo żyty.

- Może mnie pan odesłać do wariatkowa, ale kiedyś kupiłem mu na urodziny bilet - opowiada. - Polecieliśmy północnym biegunem dookoła świata. Jak wróciliśmy do Chicago z tymi brudnymi rzeczami, zmęczeni, on mówi: - O kurczę, teraz do domu, odpocząć i jutro do pracy. O której masz autobus?

- To nie jest ważne - odpowiedział bratu. Wrócił za 45 minut i dał mu... kolejny bilet.

- Co to jest?

- Bilet dookoła świata.

- No przecież właśnie wróciliśmy!

- Tak, ale teraz jedziemy w drugą stronę i przez południowy biegun. Za półtorej godziny mamy odlot.

I z tymi brudnymi ciuchami polecieci kolejny raz dookoła świata.

*

Jego amerykańska kariera skończyła się z chwilą wypadku. Na jakimś okręcie wojskowym, gdy właśnie skończyli robotę przy silnikach diesla, jego współpracownik uruchomił urządzenie, które wydobyla spod pokładu dwa silniki lotnicze. Gdy jest odpowiedni rozkaz - ciągną



Projekt wiatraka - tył



Z tyłu wiatraka zaplanowano niewielki

wiatrak



ie zabudowania

odpowiedni rozkaz - ciągną okręt, który wtedy znacznie zwiększa prędkość. Idzie dosłownie jak burza, Atlantyk połyka w 14 godzin.

- On nie miał prawa tego dotykać, ale klapy się otworzyły - wspomina Irek. - Ja akurat zbierałem swoje „zabawki” do wózka narzędziowego, zrobiłem krok do tyłu i... spadłem jakieś 5 metrów na stalowy podest. Głową uderzyłem o krawędź tego podestu, poleciały mi kręgi.

Z pokładu zabrał go specjalny samolot o pionowym starcie. Początkowo lekarze nie dawali mu szans, ale udało się. Żyje. Od tego czasu ma jednak poważne problemy z kręgosłupem. Lekarze niewiele mogą pomóc.

Do Polski na stałe wrócił w 2017. Mieszka teraz - jak podkreśla - ze swoją uroczą żoną Anną w Opolu. Sprawa wiatraka wróciła.

*

Największa batalia była z konserwatorem zabytków, który obejmuje ten obiekt opieką.

To jest holenderski wiatrak z około 1887-90 roku, do wojny pracował jako młyn, molił zboże. Niedługo przed II wojną światową zainstalowano mu silnik elektryczny. W czasie wojny został zniszczony, a potem wszystko rozkradziono. Nowy właściciel odszukał tylko kawałek

młyńskiego kamienia. Praktycznie poza murami nic nie ma. Stropów, dachu, wyposażenia...

Ale najgorzej było z konserwatorem.

- Nie, nie te plany, ciągle mi mówił - opowiada Irek.

- To proszę mi dać plany dobre lub podpowiedzieć, jak to ma wyglądać. My też nie wiemy, słyszałem. Ponieważ z panią architekt Agnieszką rozmawiałem głównie przez telefon, bo przebywałem wtedy jeszcze w USA, powiedziała mi kiedyś do ucha, że już zrobiła 5 planów, 5 razy była u konserwatora zabytków i 5 razy je odrzucał. Mówi, że już nie ma pomysłów, nie czuje się na siłach, aby rozwiązać ten problem i rezygnuje z tej pracy, bo nie jest w stanie usatysfakcjonować konserwatora. Wziąłem się więc na sposób. Niech pani weźmie ten pierwszy projekt i jedzie jeszcze raz

- mówię. Ale on to odrzucił! Niech pani weźmie i jedzie. Ale to jest stracony czas! Pani Agnieszko, przecież to ja pani płacę, niech pani jedzie. I pojechała. Konserwator obejrzał i powiedział: - Na takie coś czekałem. Pani Agnieszka wyszła i zadzwoniła do mnie. Dusila się ze śmiechu. Ten pierwszy projekt został zatwierdzony, mówi. Skąd pan wiedział? Wie pani co, to jest kraj cudów i cudaków.



Tak powinien wyglądać po odbudowie

*

Plany zrobione, pozwolenia są, można działać. Dach będzie kopułą drewnianą, skrzydła odtworzone, jak widać to na rysunkach. Obok dobudówka, gdzie ma być biuro, kuchnia, łazienka, jakiś pokój. Na dole kawiarenka, na górze pokoje do wynajęcia, bo blisko autostrada, więc pewnie znajdą się chętni.

Rzucam, że w Grodkowie jest podobny wiatrak.

- Zabezpieczony - odpowiada krótko Irek. - Tymi sztucznymi skrzydłami, pomostem dookoła, światłkami.

Tu ma być inaczej. Bo to nie biznes.

- Mam z czego żyć - mówi właściciel. - Wartość człowieka poznaje się nie po tym, jak on wygląda, co mówi, tylko po tym, co potrafi zrobić. Ten rok dla mnie był lepszy zdrowotnie niż poprzedni, więc w przyszłym na wiosnę chciałbym ruszyć z budową.

Ruiny już są odkopane „do dna”, suszą się, gruz wywieziony. Teraz Irek szuka firmy, która chciałaby ocieplić swój wizerunek wsparciem jego projektu. Wierzy, że są takie przedsiębiorstwa, które pomogą odbudować wiatrak, by móc się potem tym pochwalić. Jakby co, to czeka na kontakt, może być poprzez naszą redakcję. Wierzy, że mu się uda. Zresztą zawsze jakoś starał się godzić filozofię z wiarą, która niosła go przez całe życie.

- Wiara z filozofią, to się może mieszać ludziom, którzy nie zrozumieli filozofii - mówi. - Ludzie planują sobie jutro, planują wakacje, ale skąd oni mogą wiedzieć, że to jutro będzie należeć do nich? A tu trzeba w ciszy powtarzać za Camusem, że o Bogu „tylko modlitwa i milczenie”, bo nic więcej nie można dodać. Kto śmierci nie próbował, może dużo mówić i dużo się pomylić. Kto śmierci spróbował, ten już milczy na zawsze. Jak człowieku będziesz planował, wszystko będzie pokreślone. Oddaj się w ręce Boga, on ci wszystko podsunie na tacy.

- A ten wiatrak też Bóg panu odsunął? - pytam.

- Ja nie byłem nim zainteresowany. To brat mi podsunął pomysł. A Bóg? Nic się nie dzieje bez jego woli.

JERZY KAMIŃSKI

jkaminski@gazeta.olawa.pl



Z psem o imieniu Tango przed wiatrakiem. Kto jedzie z Olawy do Grodkowa albo przez Godzikowice na autostradę A4 musi te ruiny zobaczyć po lewej stronie

OŁAWA

Interwencja

- Już nie tylko tu śpią, piją alkohol i załatwiają swoje potrzeby na naszych oczach, ale też dają sobie w żyłę, a wokół rozrzucają brudne, zużyte strzykawki i zakrwawione waciki
- mówią mieszkańcy ul. Żeromskiego

Odchody, zużyte strzykawki i **SMRÓD** w środku miasta

Chodzi o budynek, w którym mieści się Bank Santander i PZU, między ulicami 3 Maja i Żeromskiego. Mieszkańcy skarżą się, że od miesiąca gromadzą się tam bezdomni. - Śpią na gołym betonie albo robią sobie legowiska niezależnie od tego czy jest lato czy zima - mówi jedna z mieszkanki. - Co z tego, że sprzątaczką codziennie to wyrzuca, jak oni ponownie wyciągają ze śmietnika. Ale to najmniejszy problem!

Bezdomni, którzy tam koczują (co widać na zdjęciach nadesłanych nam przez mieszkańców), nie mają żadnych zahamowań. Na oczach ludzi i kamer, załatwiają swoje potrzeby wokół budynku i na jego balkonie. Smród czuć na odległość. Wystarczy przejść chodnikiem obok budynku, a przecież to prawie

centrum miasta. Wokół jest wiele sklepów, obok Starostwo Powiatowe i parking, czyli miejsca gdzie cały czas chodzą ludzie.

Mieszkańcy twierdzą, że już wiele razy informowali o tym problemie staż miejską, a nawet policję, ale nikt do tej pory nie rozwiązał problemu. Bezdomni cały czas koczują w zaułkach budynku i - jak mówi pracownik jednej z firm znajdujących się w budynku - ostatnio problem jeszcze bardziej się nasilił.

Ludzie się boją. Kilka dni temu nagrali filmik, na którym jeden z bezdomnych w trakcie dnia siedzi pod balkonem budynku i wstrzykuje sobie coś w żyłę. Zużyta strzykawkę i zakrwawione szmaty zostawił w przejściu pod balkonem. - To przera-

żające - mówi kobieta mieszkająca przy ul. Żeromskiego.

- Po prostu się boimy, bo nie wiadomo co takiemu człowiekowi strzeli do głowy albo czy wychodząc z domu nie znajdzie na chodniku trupa. Pozostaje też kwestia higieny, zwłaszcza w dobie koronawirusa. Tyle się mówi o konieczności dezynfekcji, wprowadza ograniczenia i zalecenia, a tu prawie w środku miasta kał, mocz, zużyte strzykawki, krew i bezdomni, którzy nie przestrzegają żadnych zasad higieny. To poważna sprawa i chcielibyśmy aby w końcu poważnie ją potraktowano.

Piotr Gawerski ze straży miejskiej w Oławie przyznaje, że zna problem. Mieszkańcy oraz pracownicy banku nie raz prosili o interwencję, a strażnicy wielokrotnie podejmo-

wali działania. Trwa to już około rok, ale ostatnio - jak twierdzi Gawerski - zgłoszeń nie było.

Zwykle po interwencji służb, bezdomni się oddalają. Strażnik dodaje, że przesiadywanie na schodach czy przed budynkiem albo chowanie się w zaułku przed deszczem, nie jest karalne. Dlatego nie może zrobić nic więcej, niż ich przeganiać. Można by ich ukarać albo wszcząć wobec nich postępowanie, gdyby kogoś przyłapano na jakimś wykroczeniu. - Nigdy na naszych oczach żaden z nich nie popełnił wykroczenia - mówi Gawerski. - Nikt z mieszkańców też nie interweniował bezpośrednio. Ograniczają się tylko do zgłoszeń telefonicznych. Nie mamy więc żadnych dowodów i świadków, nie możemy wszcząć postępowania ani też nikogo ukarać, nie mówiąc już o tym, że te osoby nie mają na grzywny.

Zdaniem strażnika w Oławie jest około 10 bezdomnych. Większość z nich sama wybrała taki tryb życia i nie można im tego zabronić. Nie można też nikogo siłą skierować do schroniska. Wielu nie chce tam być nawet gdy zostaną tam przetransportowani. Dlaczego? Obowiązuje tam zakaz spożywania alkoholu, co bywa nie do zaakceptowania. - To problem społeczny, występujący wszędzie tam, gdzie są bezdomni - twierdzi Gawerski. - By go zminimalizować, dąży się do likwidacji różnego rodzaju miejsc, zaułków, gdzie bezdomni mogą sobie robić schowki.

O problemie oraz ewentualnym zabezpieczeniu budynku



W zaułkach budynku, pod balkonem bezdomni zrobili sobie toaletę



Na balkonie przy bocznym wejściu do budynku



Widok bezdomnego, który wstrzykuje sobie coś w żyłę przerażając mieszkańców w okolicy

oraz terenu wokół niego tak, by bezdomni nie mogli się tam chować, chcielibyśmy porozmawiać z władzami banku, ale odesłano nas do biura prasowego. Mimo wielu prób, rzecznik nie odebrał telefonu.

Zadaliśmy pytania mailem i czekamy na odpowiedź.

Więcej zdjęć i filmik na naszej stronie internetowej: tuolawa.pl

(WK)

fol. arch. mieszkańców

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono **ogłoszenie o I ustnym przetargu nieograniczonym**, który odbędzie się **12 października 2020 r. o godzinie 9.00** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Sobocisko, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 148/2, AM-2 o pow. 0,1440 ha, przeznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Oława na cele zabudowy mieszkaniowej głównie jednorodzinnej, zagrodowej oraz i produkcji dla małej i średniej przedsiębiorczości. Cena wywoławcza wynosi 77 000,00 zł. Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE PLTNE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono **ogłoszenie o I ustnym przetargu nieograniczonym**, który odbędzie się **13 października 2020 r. o godzinie 10.00** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Oleśnica Mała, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 135, AM-1 o pow. 0,11 ha, przeznaczonej w mpzp. gminy Oława na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań. **Cena wywoławcza wynosi 51 000,00 zł.** Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE PLTNE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono **ogłoszenie o I ustnym przetargu nieograniczonym**, który odbędzie się **12 października 2020 r. o godzinie 10.00** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Marcinkowice, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 269/1, AM-2 o pow. 0,1338 ha, przeznaczonej w mpzp. gminy Oława na cele zabudowy mieszkaniowej, głównie jednorodzinnej. **Cena wywoławcza wynosi 96 000,00 zł.** Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE PLTNE

Z piaskownicy do OŁTARZA

OŁAWA

Jubileusz

22 sierpnia Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odebrali Bronisława i Józef Szczupałowicze z Oławy

Oboje pochodzą z Owczar. Tam przez osiem lat chodzili do jednej klasy w miejscowej szkole podstawowej. Razem bawili się też po lekcjach, ale wtedy jeszcze nie zwracali na siebie szczególnej uwagi. Czasem pani Józefa, w przeciwieństwie do koleżanek, grywała z chłopakami w piłkę nożną. Zwykle stała na bramce i - jak wspomina - obrywała, gdy przepuściła gola. Po zakończeniu podstawówki ich drogi się rozeszły. On poszedł do szkoły w Opolu, ona do Brzegu. Cały czas jednak, przy okazji powrotów do domu, spotykali się w Owczarach. - Nie było takiego konkretnego



Józefa i Bronisław Szczupałowicze w gronie rodziny świętowali jubileusz 50-lecia małżeństwa



Całus na przypieczętowanie długoletniej miłości

momentu, który sprawił, że zostaliśmy parą - wspominają.

- Tadeusz zawsze był i jest bardzo grzeczny, spokojny, ułożony i to mi się w nim podobało. Dlatego gdy któregoś dnia poprosił mnie o rękę, od razu się zgodziłam - dodaje pani Józefa.

Pobrali się 17 października 1970 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Częstocicach. Oboje mieli wówczas po 21 lat. Po trzech latach zamieszkali w Oławie. Ona przez lata pracowała jako księgowa, on jako mechanik samochodowy. Mają syna i córkę oraz ośmioro wnucząt.

Pytani o receptę na długie szczęśliwe małżeństwo odpowiadają: - Nie ma czegoś takiego.

- Czasem na pewne rzeczy trzeba przymknąć oko i zamilknąć, innym razem powiedzieć sobie wszystko, co leży na sercu i dalej iść do przodu - mówi z uśmiechem pani Józefa. - Najważniejsze by być wyrozumiałym i tolerancyjnym nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla świata. Umieć zachować spokój, bo tylko to pozwala być szczęśliwym.

(WK)
fot. UM Oława

OŁAWA

Złote Gody

Helena i Tadeusz Pępkowscy obchodzą jubileusz małżeństwa, a wszystko zaczęło się 50 lat temu od piosenki Czerwonych Gitar

Pani Halina pochodzi z małej miejscowości Przeczów w województwie opolskim. Gdy poznała Tadeusza, ten pracował w stolarni Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Nie od razu jednak wiedziała, kim jest wybranek jej serca. Poznali się na zabawie w Mikowicach. - Nie znałam go i nigdy wcześniej się nie spotkałyśmy, ta zabawa to był pierwszy raz - wspomina pani Helena. - Trochę potańczyliśmy i rozeszliśmy się do domu. Po kilku dniach dostałam przesyłkę pocztową. W środku była kasetka magnetofonowa, a na niej jedna piosenka „Ładne oczy masz”. Byłam bardzo zaskoczona i długo się zastanawiałam, kto mógł mi ją przysłać, bo się nie podpisał. Jakiś miesiąc po naszym spotkaniu zapukał do moich drzwi i przeprosił, że tak długo to trwało.

Ładne OCZY masz



Helena i Tadeusz Pępkowscy z rodziną



Jubilaci odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie z rąk burmistrza Tomasza Frischmanna

Parą byli przez rok. 18 kwietnia 1970 roku wzięli ślub kościelny w Przeczowie, a dzień później cywilny. Helena miała wtedy 20 lat. Tadeusz był siedem lat starszy. Wciąż pracował w JZS. Po kilku latach młodzi małżonkowie otrzymali mieszkanie i przeprowadzili się do Oławy. Tutaj są do dziś. Doczekali się syna i córki oraz czwórki wnucząt. - Nasze życie jak większości nie było usłane różami, bo ja jestem dość nerwowa, ale mąż dużo spokojniejszy i bardziej ustepliwy, więc jakoś

przetrawiliśmy - przyznaje z uśmiechem pani Helena. - Dawniej ludzie nie skupiali się na sobie tak jak dziś, zawsze na pierwszym miejscu stawiali rodzinę i to, co najlepsze dla niej, nie dla jednostki. To daje prawdziwe szczęście.

22 sierpnia w oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które w imieniu prezydenta RP wręczył im burmistrz Oławy Tomasz Frischmann.

(WK)
fot. UM Oława

JELCZ-LASKOWICE

Zbierali pieniądze

4 września pod Centrum Sportu i Rekreacji zorganizowano Charytatywny Piknik Rodzinny dla Filipa Szczerka, który choruje na raka

Impreza odbyła się pod hasłem #DobroWracaDoFilipa. - Na ten dzień przygotowaliśmy dla mieszkańców powiatu oławskiego masę atrakcji - opowiada jeden z organizatorów Gabriel Cybulski. - Były dmuchańce, animacje dla dzieci, strefa gastronomiczna, DJ, nagrody dla dzieci uczest-

niczących zabawach i wiele więcej!

Kulminacją wieczoru był maraton fitness, który składał się z trzech bloków zajęć. Zupełnie przypadkowo okazało się, że 4 września to również dzień urodzin Filipa. Organizatorzy przygotowali mu tort oraz odśpiewali „Sto lat” wraz z wszystkimi uczestnikami pikniku!

Po kilku godzinach zabawy oraz ćwiczeń na świeżym powietrzu udało się zbierać dla Filipa 4196,29 zł.

(KT)



Maraton fitness zakończył się późnym wieczorem

Dobro znów WRÓCIŁO do Filipa

Dziękujemy serdecznie wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację tego przedsięwzięcia. Byli to:

- Vassari Events,
- Dj en-ha,
- Dj Hals,
- Toyota Manufacturing Poland,
- Browar Rebelia,
- Kafka Kafe
- Jelcz-Laskowice,
- Słonik - animacje,
- DEO FILMY,
- Dominika Bator-Wróbel,
- Ania Wójcik,
- Agnieszka Ziobrowska,
- solectwa,
- Grupa najlepszych wolontariusz pod słońcem

Organizatorzy

OŁAWA Zareagowali

Do redakcji zgłosiła się Barbara, która napisała, że aby załatwić sprawę w oławskim Urzędzie Miejskim, musi brać urlop

- Godziny pracy oławskiego Urzędu Miejskiego nie są dla ludzi - pisała na początku września. - Od kilku miesięcy urząd jest czynny w godz. 10.00-14.00, w żaden dzień nie jest czynne dłużej ani wcześniej - przed 8.00. Pracujący od 8.00 do 16.00 muszą brać wolne, a upoważnienia urząd miasta też nie przyjmuje. To kpina, urząd jest nieprzyjazny petentom, gdy trzeba załatwić sprawę parę razy, to trzeba brać parę dni wolnego. Czy burmistrz nie może zrobić jednego dnia pracy urzędu od 13.00 do 17.00? Pytałam pań w urzędzie, one pracują

Skarżyli się, że godziny otwarcia urzędu nie są dla ludzi. Już są!

normalnie - dłużej. Ale dla petenta drzwi są zamknięte. Proszę o nagłośnienie tego, bo inne urzędy oraz ZUS w Oławie mają normalne godziny otwarcia, także sąd.

Po tym liście Barbary na Facebooku odezwali się inni mieszkańcy. A my wysłaliśmy pytania do urzędu, czy to się zmieni? Lilla Rzadkowska, sekretarz miasta, wyjaśniła, że skrócone godziny pracy zostały ogłoszone na początku pandemii i od tego momentu ich nie zmieniono.

- Wszystko do góry nogami dzisiaj - komentuje Bartosz. - Pani w sklepie, gdzie ma największe „zagrożenie”, musi być codziennie w pracy tak samo długo, a lekarze, którzy składali

przysięgę, obsługują telefonem chorych. Tak samo urzędy, przecież wszyscy robimy zakupy i jakoś żyjemy, a to, co się dzieje w urzędach, jest bez sensu, to tylko utrudnianie życia. Jedną wielką paranoją.

Po tym, jak przekazaliśmy głosy czytelników do urzędu, godziny pracy wróciły do normy. - Odpowiadając na potrzeby mieszkańców podjęliśmy decyzję o zmianie zasad funkcjonowania - informuje Lilla Rzadkowska. - Od bieżącego tygodnia urząd jest czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 8.00 - 15.00, środa - 8.00 - 17.00.

(AH)



Od początku pandemii godziny pracy urzędu były skrócone. Teraz wszystko wróciło do normy i w środę mieszkańcy mają dodatkowy czas na załatwienie spraw, bo jest czynne do 17.00

Hejt nie przejdzie. Ważna inicjatywa

JELCZ-LASKOWICE Kultura

Inicjatywa „Jestem przeciw!” otrzymała dofinansowanie w programie Bardzo Młoda Kultura 2019-2021, realizowanym przez Narodowe Centrum Kultury. Dzięki temu uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 wezmą udział w projekcie, który łączy sektory edukacji i kultury

Idea „Jestem przeciw!” jest przeciwdziałaniem hejtowi w internecie i w życiu realnym, poprzez uświadamianie groźnych skutków wynikających z tego zjawiska, jakimi są m.in. rany psychiczne i wyalienowanie ze społeczeństwa. - Z uwagi na dużą grupę mniejszości ukraińskiej w naszym mieście, rozszerzymy zagadnienie o dyskryminację narodowościową - mówią inicjatorzy Marzena Niżyńska (animatorka Miejsko-Gminnego Centrum Kultury), Renata Leśkiewicz (pedagożka specjalna w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2) oraz Anna Kowal-Goliszek (pedagożka szkolna w PSP nr 2).

Projekt rozpocznie się od forum na temat mowy niena-

wiści - spotkania dyskusyjnego połączonego z warsztatami kreatywnego pisania. Wśród zaproszonych gości i moderatorów znajdą się uczniowie, nauczyciele, przedstawiciel lokalnego środowiska hip-hopowego i wymiaru sprawiedliwości. Forum ma na celu wprowadzenie do problematyki hejtu, pogłębioną dyskusję z uczestnikami, analizę psychologiczną przypadków na wybranych przykładach, omówienie sposobów radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, prawnych konsekwencji mowy nienawiści. Podczas warsztatów kreatywnego pisania uczniowie stworzą teksty (rymowane wersy lub słowa-klucze) o pozytywnym zabarwieniu, stanowiące bazę do kolejnych działań warsztatowych.

- Na dalszym etapie projektu przewidujemy warsztaty plakatu, których zamierzeniem jest nauka zasad projektowania plastycznego, poznanie charakterystycznych cech plakatu oraz pozyskanie motywu graficznego, związanego z przeciwdziałaniem hejtowi, który będzie użyty na materiałach promocyjnych projektu - opowiadają Niżyńska, Leśkiewicz i Kowal-Goliszek. - Zaadaptowane przez grafika plakaty i billboardy zawisną w przestrzeni miejskiej. Następnie zorganizujemy warsztaty muzyczne pt. „Odbętnij się”, polegające na nauce rytmu na bębnach i posługiwaniem się uprzednio wypracowanymi tekstami. Będziemy dążyć do stworzenia „Protest songu” z pozytyw-

nym przesłaniem. Na warsztatach filmowych młodzież nakręci spot społeczny dotyczący walki z nietolerancją, według własnego scenariusza. Uczestnicy przejdą przez cały proces produkcji filmowej. Wokół filmu planujemy zorganizować akcję społeczną: zaproszenie aktywnych członków lokalnej społeczności do spotu. Projekt zakończy koncert „Stop hejt” podsumowujący nasze działania. Zaprezentujemy społeczny spot video nakręcony przez uczestników i otworzymy wystawę plakatów.

Zjawisko nienawiści i wielowymiarowego wykluczenia społecznego jest znane nie od dziś. Współczesne rozwiązania technologiczne przyniosły nowe możliwości szykanowania i obrażania drugiego człowieka. Jest to szczególnie niebezpieczne dla młodych ludzi, którzy dopiero kształtują się społecznie. Jelcz-Laskowice to miasto, w którym mieszka liczna grupa ukraińskiej mniejszości narodowej, wobec tego uczniowie szkół są narażeni na istnienie wykluczenia z powodów narodowościowych. Dotyczy to zarówno młodzieży polskiej, jak i ukraińskiej.

Projekt ma więc na celu stworzenie platformy dla wymiany kulturowej i edukacyjnej, społecznej współpracy, zwiększającej świadomość w zakresie zapobiegania agresji zarówno w internecie jak i poza nim. Współpraca szkoły i centrum kultury ma na celu zacieśnienie wię-

zi pomiędzy instytucjami, nauczanie poprzez sztukę, kulturę i partnerstwo. Jako instytucje odpowiedzialne za kształcenie dzieci, powinny być w stanie szybko reagować na zmiany zachodzące zarówno w szkole, jak i poza nią. Założeniem projektu

jest również umożliwienie dzieciom aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym, pobudzenie ich kreatywności, poprzez stymulowanie naturalnej ciekawości oraz przekazywanie wiedzy na temat przeciwdziałania hejtowi.

Wśród zwycięskich inicjatyw znalazły się także projekty zlokalizowane m.in. w Wałbrzychu, Kłodzku, Legnicy, Bolkowicie i Bierutowie. Operatorem programu na Dolny Śląsk jest Ośrodek Działań Artystycznych „Firlej” we Wrocławiu. (KT)

wrzesień-październik 2020 r.
WARSZTATY DLA MŁODZIEŻY
z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2
w Jelczu-Laskowicach

Jestem przeciw!

STOP nienawiści

Forum nt. mowy nienawiści – spotkanie dyskusyjne
WARSZTATY KREATYWNEGO PISANIA
18 września | 16:00 – Centrum Kultury

Projektowanie plastyczne – konkurs na najlepszy motyw graficzny związany z przeciwdziałaniem hejtu
WARSZTATY PLAKATU
PROWADZENIE: Arto Complex
22-23 września | 16:00 – Centrum Kultury

„Odbętnij się” – nauka gry na bębnach Wspólny „Protest song”
WARSZTATY MUZYCZNE
PROWADZENIE: Artyści z zespołów Foliba oraz Bakshish
29-30 września | 16:00 – Centrum Kultury

Praca nad teledyskiem z udziałem młodzieży
WARSZTATY FILMOWE
PROWADZENIE: Good Film
10-11 października | 10:00 – Centrum Kultury

Koncert finałowy „Stop hejt”
23 października 2020 | 16:00
Centrum Kultury

www.mgck-jl.pl

Uratowali psa przed śmiercią i znaleźli mu dom

POWIAT

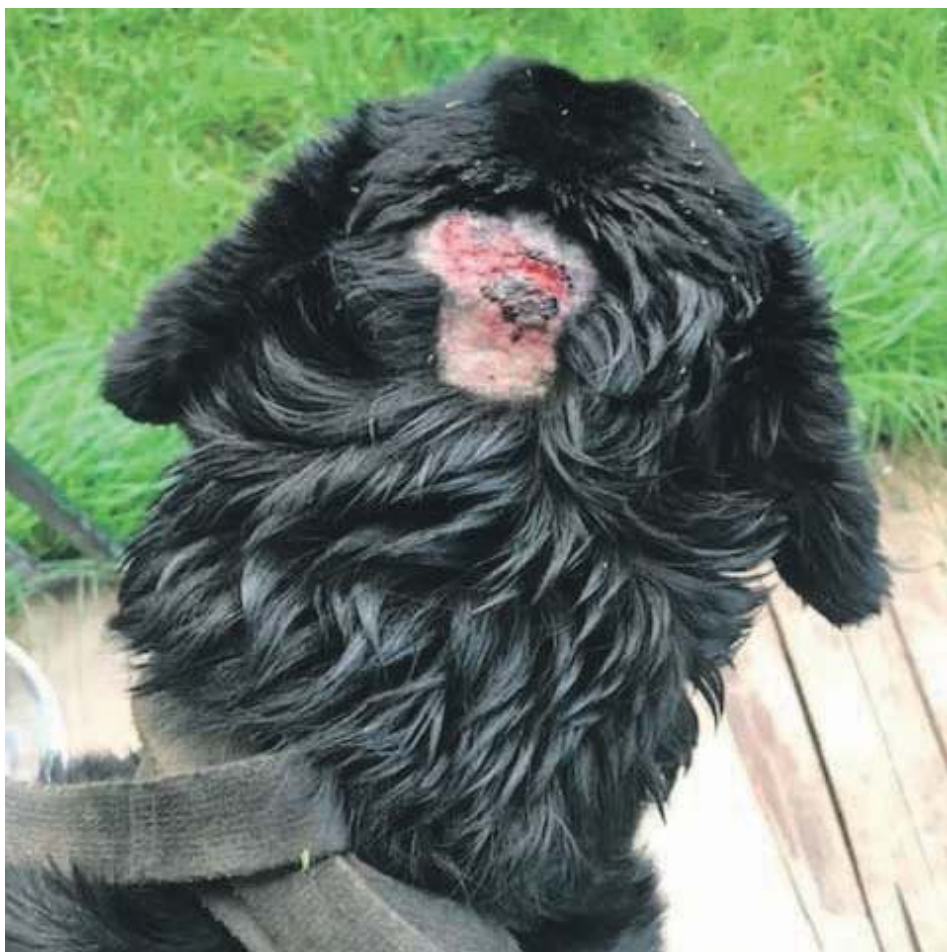
Takie historie należy nagłaśniać!

Wolontariusze Młodzieżowego Centrum Pomocy znów pokazali swoją determinację i wielkie serca

- Przed chwilą uratowaliśmy psa przed tragiczną śmiercią! - napisał do nas Błażej Telążka 2 września. - Właściciel chciał go uśpić, a wcześniej prawdopodobnie próbował go zabić. Sądźmy to po głębokiej ranie na głowie, zrobionej jakimś ostrym narzędziem. Mężczyzna twierdzi co prawda, że ranę pies wygryzł sobie sam, ale wiemy, że to niemożliwe. Zwierzek jest w masakrycznym stanie: wychudzony, zagłodzony, ma pełno strupów, ran i zaropiałe oczy. Oprócz tego jest mega łagodny i grzeczny. Pilnie szukamy mu domu tymczasowego i prosimy o pomoc w jego leczeniu. Strasznie cierpi zamknięty w lecznicy.

Apel Błażeja opublikowaliśmy na naszym portalu tuOlawa.pl. To samo zrobiły też inne media, więc wspólnie udało się dotrzeć do dużego grona odbiorców. Na odzew nie trzeba było czekać. Lester - bo tak wabi się piesek - szybko znalazł nowy dom. To efekt zaangażowania Młodzieżowego Centrum Pomocy, ale też Izabeli Kadłuckiej z fundacji „Lex Nova” oraz Stowarzyszenia Przystanek Przytulisko Olawa.

Dziś już wiemy, że zwierzek żył w potwornych warunkach. Historia na szczęście znalazła swój happy end, a Lester - nowy dom. Jego nowymi właścicielami zostali ludzie, którym na sercu leży dobro czworonogów. Zwierząt mają jednak więcej, więc pies będzie musiał się zaprzyjaźnić z końmi oraz owcami. Jego historię podsumowuje Izabela Kadłucka: - Gdy patrzymy na Lestera, widzimy zmarnowane życie psa. Grzeczny, łagodny, zrównoważony i chodzący na smyczy zwierzek mógł mieć swój dom i opiekunów. Wiemy, że mógłby być pięknym, dostojnym psem. Niestety, ostatnie 7 lat spędził w strasznych warunkach. Na łańcuchu, wśród odchodów, śmieci, w kiepskiej budzie bez podłogi. Nie wiemy, jak długo żył w stanie nieleczonej choroby i jak długo był głodzony. Całe jego ciało pokryte jest małymi lub większymi ranami. Jego choroba trwała bardzo długo. To, co widzimy, nie stało się z dnia na dzień. Lester cierpiał,



Tę ranę według właściciela pies miał „wygryźć sobie sam”...

długo cierpiał... Ale są też dobre wieści! Wyniki badań krwi są zadziwiająco dobre. Apetyt mu dopisuje i Lester jedzie do domu. Ogromnie dziękujemy wszystkim za pomoc! Dzięki internetowym udostępnieniom, szybko udało się znaleźć dom. Dzięki Państwu możemy opłacić faktury w lecznicy i dbać o psa jak najlepiej się tylko da. Jeszcze długa droga przed nim, ale wierzymy, że teraz już będzie tylko lepiej. 4 września wraz ze strażą gminną byliśmy na posesji, gdzie Lester mieszkał ostatnie kilka lat. Okazało się, że przebywają tam jeszcze dwa psy. Jeden został od razu oddany przez właścicieli. Jest mały i młody, mamy nadzieję, że szybko znajdzie dom. Drugi samiec prawdopodobnie zostanie adoptowany przez rodzinę z okolic Wrocławia, która chciała też dać dom Lesterowi. Pies miał rany na uszach, chodzący po nich muchy. Po raz pierwszy w życiu był u weterynarza. Został odpchlony, odrobaczony, opatrzone mu uszy, podano leki. Dziękujemy pani Kasi - weterynarz, która dokładnie przebadła zwierzę i przekazała cenne rady właścicielce. Wizyta trwała długo, pani doktor tłumaczyła, jak karmić czworonoga, jak leczyć, co należy mu zapewnić. Właściciele zobowiązali się do rozpoczęcia leczenia, poprawy warunków życia, posprzątania odchodów, wymycia misek i regularnego karmienia. Mamy jednak nadzieję,

że piesek już niedługo trafi do nowego domu. Chcemy, by podobnie jak Lester mógł żyć bez łańcucha. Mamy XXI wiek, bardzo dużo wiemy o potrzebach zwierząt. Badania naukowe udowodniły, że zwierzęta odczuwają pozytywne i negatywne emocje. Mamy ustawę, która chroni zwierzęta, a wyroki sądów są

coraz surowsze dla sprawców znęcania. Prawo zobowiązuje nas do zapewniania zwierzęciu warunków odpowiednich dla jego gatunku. Pies musi mieć pomieszczenie, które chroni przez zimnem, upałem czy opadami. Trzymanie go w brudzie, w stanie nieleczonej choroby, głodzenie i znęcanie się jest przestępstwem. Pies musi



Na szczęście dziś ma już nowych właścicieli i nowy dom



W takich warunkach Lester mieszkał

mieć stały dostęp do świeżej wody i być odpowiednio karmiony. To gatunek, który jako pierwszy został udomowiony przez człowieka. Ma duże umiejętności społeczne, komunikacyjne, a także zdolności poznawcze. Psy rozumieją gesty wskazujące, potrzebują ruchu, eksploracji, wzbogacenia środowiska, kontaktów społecznych i relacji z właścicielem.

Mają potrzebę poznawania nowych rzeczy, doświadczania nowych bodźców. Tak jak my potrzebują nowości, chcą się bawić, spacerować, wachać, uczyć się, komunikować i tworzyć więzi. A co może robić pies uwiązany na łańcuchu? Zwłaszcza gdy nie jest z niego spuszcany. Praktycznie nic. Pamiętajmy o tym!

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic zaprasza w sobotę 12 września o godz. 18:00 na długo oczekiwaną, uroczystą odsłonięcie eko-muralu

Jest to pierwszy w gminie Jelcz-Laskowice mural ceramiczno-malarski, wykonany w całości przez mieszkańców Chwałowic. Pomysłodawcą stworzenia muralu jest stowarzyszenie, które uzyskało grant z Fundacji Orlen „Moje miejsce na ziemi” na realizację projektu. Mural wykonali artyści-plastycy, mieszkańcy Chwałowic - Elżbieta i Waldemar Czechowie, którzy wiele godzin, stojąc na rusztowaniach, własnoręcznie malowali drzewo. Ponad osiemdziesiąt ceramicznych ptaków stworzyli mieszkańcy Chwałowic. Wśród nich dzieci i rodzice, pracujący według własnego pomysłu w pracowni ceramicznej Tutubi pod okiem Aniki Wiatrowskiej.

Gmina Jelcz-Laskowice z okazji powstania muralu odnowiła elewację budynku schroniska szkolnego. Mimo trudnego okresu pandemii, udało się projekt zrealizować w całości. Było sprzątanie Chwałowic, sadzenie drze-

Pierwszy taki w gminie!

wek, warsztat przyrodniczy o drzewach, warsztaty ceramiczne i malowanie drzewa. - Przez wiele tygodni działa się naprawdę dużo - mówią mieszkańcy. - Efekt jest zniechęcający! Drzewo pomieści dużo więcej ptaków, więc jeśli ktokolwiek jeszcze jest chętny do własnoręcznego wykonania ptaka z gliny, prosimy o kontakt ze stowarzyszeniem. Otwarcie odbędzie się w sobotę na terenie zielonym schroniska szkolnego w Chwałowicach (ul. Szkolna 4). Mural warto zobaczyć na własne oczy!

Odsłonięcie eko-muralu uświetni koncert zespołu Fortet & Mili Morena. To najlepsze możliwe połączenie tradycyjnej muzyki kubańskiej (i w ogóle latynoamerykańskiej), z autentycznym, pełnym energii podejściem do tego „mixu” muzyków z jazzowym rodowodem, w większości absolwentów Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Fortet jest praktycznie jedyną w Polsce ekipą grającą konsekwentnie latin jazz. Dlatego oprócz oryginalnie zaaranżowanych kubańskich standardów (m.in. z Buena Vista Social Club) zagrają także własne kompozycje, oparte na karaibskich rytmach. Gwiazdą koncertu będzie Mili Morena - Kubanka rodem z Hawany, wokalistka i tancerka.

Zagrają: Szymon Kamyski na saksofonach i ewi, Dominik Bieńczycki na skrzypcach, Marek „Smok” Rajss na instrumentach perkusyjnych, Łukasz Kurek na perkusji, Grzegorz Bąk na gitarze basowej, Tadeusz Leśniak na instrumentach klawiszowych i fortepianie.

(KT)

Pierwszy w naszej Gminie malarsko-ceramiczny

Mural ekoChwałowice

WYKONANY W CAŁOŚCI PRZEZ MIESZKAŃCÓW CHWAŁOWIC

ponad 80 ptaków **zapraszamy na uroczyste otwarcie**

12.09.2020 godz. 18.00

Prosimy o zabranie maseczek

Chwałowice Szkolna 4

www.chwalowice.org

koncert Fortet & Mili Morena



Jeśli chcielibyście pomóc w adopcji kolejnych uratowanych czworonogów, możecie się skontaktować z Młodzieżowym Centrum Pomocy, Stowarzyszeniem Przystanek Przytulisko Olawa lub Fundacją „Lex Nova”.

MCP - 519-110-831

Przystanek Przytulisko Olawa - przystanek.olawa@gmail.com

Fundacja „Lex Nova” - fpoz.lex.nova@gmail.com

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na transmisję live z wernisażu wystawy Anny Mielniczyk „Domykanie”. Będzie można ją obejrzeć 11 września o godz. 18:00 na Facebooku CS w Oławie

- To, co mnie interesuje poprzez cykl prezentowanych prac, to proces odbioru obrazów - mówi autorka Anna Mielniczyk, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na wydziale Malarstwa i Rzeźby. - Jest to też część procesu twórczego, która go dopełnia. Zdarza nam się kontakt z odczuwanym obrazem,

Domykanie

kiedy pojawia się wspomnienie, jakaś emocja, skojarzenie z czymś, co jest nasze własne, ale jeszcze nie ma wymiaru myśli. To całościowe, delikatne wrażenie, które jest niejasne, rozmyte, ale i specyficzne. W fazie przygotowawczej, nie wyklarowanej. Z obrzeża świadomości. Dziś nauka nie ma wątpliwości, że istnieją nieuświadomiane procesy mentalne, przebiegające poza celową kontrolą podmiotu, mającą wpływ na odbieranie i rozumienie świata. Przejawia się to w zjawiskach i mechanizmach z zakresu przetwarzania

wzrokowego. Jednym z nich jest domykanie, jako skłonność do uzupełniania luk w figurach i dostrzegania figur niepełnych jako kompletnych. Są więc obrazy nie tylko składnikiem naszej kultury, ale także wewnętrznych procesów. To elementy osobistej perspektywy wpływające na różnorodne przejawy myślenia i aktywności życiowej”.

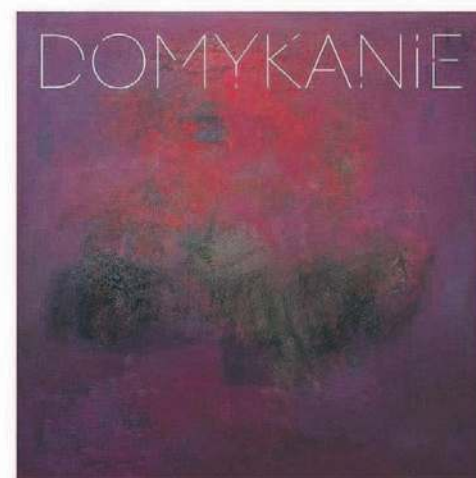
Mielniczyk należy do wrocławskiego ZPAP. Zajmuje się malarstwem i rysunkiem. W swoim dorobku ma 15 wystaw indywidualnych i 25 zbiorowych.

Na transmisję z wernisażu online Centrum Sztuki zaprasza 11 września o godz. 18:00 na swój facebookowy profil (@kultura.olawa). Wystawę będzie można oglądać również stacjonarnie w Galerii OKO w Ośrodku Kultury (filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie) od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:00 do końca września.

Ważne! Z uwagi na obowiązujące przepisy sanitarne jednocześnie na wystawie może przebywać maksymalnie 8 osób. Chętnych prosi się o wcześniejszy kontakt z pracownikami CS w celu ustalenia terminu zwiedzania, tel. 71-313-28-29 wew. 23 lub e-mail: eg@kultura.olawa.pl.

ANNA MIELNICZYK

malarstwo



WYSTAWA
11 - 30.09.2020
pon. - pt. | godz. 8:00 - 18:00

WERNISAŻ ONLINE
11.09.2020 | godz. 18:00

pl.facebook.com/kultura.olawa



Centrum Sztuki w Oławie | Filia nr 2 Ośrodek Kultury | ul. 11 Listopada 27 | Oława

(KT)

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki informuje, że to ostatnia szansa, by kupić wejściówki na występ Błażeja Króla

- To jednoosobowy fenomen - mówi o nim Jakub Żulczyk. - Najpierw w duecie UL/KR, a obecnie jednoosobowo sprawia, że termin „piosenka poetka” przestaje się konotować w głowie polskiego słuchacza ze swetrzastym obciachem. Mieszając w jednym sosie elektronikę, ambient i wątki szeroko pojętego indie, tworzy mieszankę jedyną w swoim rodzaju. Płyta roku 2019 za

Koncert Króla. Ostatnie wolne miejsca

„Nieumiarkowania”, Męskie Granie 2020 w towarzystwie Darii Zawiałow i Igora Walaszka... Król szturmem podbija polski rynek muzyczny. Tym bardziej warto zobaczyć go na żywo już 20 września o godz. 18:00 w OWE Odra na „ekskluzywnym”, bo tylko w połowie wypełnionym publicznością (ze względu na obowiązujące przepisy sanitarne) koncercie. Zostały ostatnie wolne miejsca. Bilety w cenie 50 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

Ważne! Z uwagi na obowiązujące przepisy sanitarne związane z COVID-19 i ograniczenie wypełnienia widowni do 50%, uczestnicy proszeni są o kontakt z Centrum Sztuki w celu wymiany biletów i wyboru miejsca na sali.

Kontakt: bilety@kultura.olawa.pl lub pod nr tel. 71 735 15 70 w godz. 12.00-20.30. Wymiana biletów jest konieczna.

(KT)



OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki we współpracy z Urzędem Miejskim i Biblioteką „Koronka” zapraszają na nieodpłatny pokaz wyjątkowej wystawy: „Młody Picasso” na dużym ekranie kinowym

19 września w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa o godz. 21:00 w kinie „Odra” będzie można zobaczyć film w reżyserii Phila Grabsky-

ego, opowiadający o jednym z najwybitniejszych artystów wszech czasów. Pablo Picasso aż do swojej śmierci w 1973 roku był jednym z najbardziej płodnych artystów. Wiele filmów zajmowało się późniejszymi latami jego życia i twórczości - dziełami i szerokim kręgiem przyjaciół. Ale gdzie i jak to się wszystko zaczęło? Co spowodowało, że Picasso zajął pierwsze miejsce wśród twórców sztuki europejskiej? Nadszedł czas, aby spojrzeć na wczesne, zwykle pomijane, lata życia Picassa; wychowanie i naukę, które doprowadziły do jego niezwykłych osiągnięć. Trzy miasta odegrały kluczową rolę w kształtowaniu się

przyszłego malarza: Malaga, Barcelona i Paryż.

Film wyjaśnia, w jaki sposób młody twórca rozwijał swoje rzemiosło. Przeglądając się uważnie dwóm kluczowym wczesnym okresom - tak zwanemu Okresowi Niebieskiemu i Okresowi Różowemu - przenosi nas aż do 1907 roku i momentu powstania kluczowego obrazu w historii sztuki współczesnej - „Les Femmes d'Alger (O. J.)” („Panien z Awinionu”). Był to obraz, który wstrząsnął światem sztuki, ale i zmienił go nieodwołalnie. Picasso miał wtedy tylko 25 lat.

Ścisłe współpracując ze wszystkimi trzema muzeami Picassa w Maladze, Barcelonie i Paryżu, autorzy filmu wyjaśniają, jak wzniósł się na takie wyżyny geniuszu. Bezpłatne wejściówki dostępne od 11 września w: kasie kina „Odra”, Bibliotece „Koronka” oraz w Wydziale Promocji Urzędu Miejskiego.

(KT)



Centrum Sztuki zaprasza na niezwykle pokaz

Materiały Centrum Sztuki

Wrzesień 2020

11-17

OD 1923

KINO ODRA

Centrum Sztuki w Oławie

Godziny seansów na: www.kultura.olawa.pl

BARAN



(21.03-20.04)

Tydzień bardzo napięty, ale bez przykrych niespodzianek. Pochłoną cię sprawy rodzinne, wszyscy będą oczekiwali twojej pomocy i zainteresowania. Nie zapominaj pomyśleć trochę o sobie. Tobie też należy się odpoczynek. W sprawach sercowych mały zastój. W związkach nastanie monotonia i powieje nudą, natomiast osoby samotne jeszcze poczekają na spotkanie swojej drugiej połowy.

BYK



(21.04-21.05)

Jeśli czujesz się przeciążony obowiązkami, powiedz o tym głośno i daj sobie pomóc, zamiast cierpieć w milczeniu. Kiedy już wszystko poukładasz, musisz porządnie odpocząć. Oprócz zbyt wielu zajęć, to przemęczenie sprawia, że nie jesteś tak efektywny i zorganizowany, jakbyś chciał. Kiedy już odpoczniesz, na wszystko spojrzysz inaczej. Nie zamykaj się na nowe znajomości.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Nadchodzi dobry czas na miłość. Zapomnij o przykrych doświadczeniach z przeszłości. Spróbuj pozbyć się lęku, który od dawna ci towarzyszy i otwórz się na nowe uczucie. Jeśli nie zostawisz przeszłości za sobą, nigdy nie będziesz szczęśliwy. W sprawach zawodowych spotka cię małe rozczarowanie. Nie zbierasz laurów, za zadanie które dobrze wykonałeś, ale to nie znaczy, że nikt tego nie zauważył.

RAK



(22.06-22.07)

Przed tobą ciekawe spotkania zawodowe. Nie lekceważ żadnej nowej znajomości, niedługo mogą ci pomóc w tej sferze życia. W stosunkach z rodziną bądź trochę bardziej wyrozumiały. Nie atakuj bliskich z byle powodu. Każdy ma swoje wady - oni akceptują twoje, więc nie bądź wobec nich taki surowy. Zajmij się swoim zdrowiem - najwyższy czas zrobić badania, jeśli coś cię niepokoi.

LEW



(23.07-22.08)

Bardzo spokojny tydzień, bez niespodzianek, wzlotów i upadków, ale pod warunkiem, że zapanujesz nad swoimi nerwami i nie będziesz się przejmować opiniami innych. Nie zajmuj się tym, co kto zrobił i powiedział, a na pewno wyjdzie ci to na zdrowie. Poprawa sytuacji finansowej - od czwartku. W miłości - spokój. Zdrowie i kondycja - bardzo dobre. To dobry tydzień na zwolnienie tempa i odstressowanie.

PANNA



(23.08-22.09)

Od jakiegoś czasu doskwierają ci złe stosunki z rodziną. Przez to, że wciąż rozpamiętujesz nieprzyjemne sytuacje z przeszłości, wciąż prowokujesz nowe. To błędne koło, które nigdy się nie zatrzyma, jeśli nie powiesz bliskim, co ci leży na sercu. W miłości staniesz przed dylematem, czy zaangażować się w nowy związek. Wydaje ci się, że nie jesteś gotowy, ale może to właśnie to, czego potrzebujesz?



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski

- Od tamtego starszego pana, co stoi przy bramie wjazdowej na stadion, dowiedziałem się, że z okazji Twoich okrągłych urodzin Henryku, tak trochę pół żartem pół serio, działacze LZS postanowili podarować Ci ten najładniejszy w tym roku gminny wieniec dożynkowy...

- Zaraz, zaraz, przecież okrągłe urodziny to ja już w lutym świętowałem... O Boże, teraz dopiero ja aluzju poniał! Kryj się, kto może, bo za chwilę z tego wienca Kownacki albo jakiś jego kumpel z „kałachem” w rękę wyskoczy!



Kamil Tyśa

Tegoroczne pandemiczne gminne dożynki, odbywające się na stadionie sportowym w Stanowicach, nie były co prawda „Zjazdem Miłośników Włoskiej Opery”, ale pewne wydarzenia i dialogi tam zaobserwowane lub zasłyszane przez naszego fotoreportera, jako żywo przypominały sceny z kultowego filmu Billy'ego Wildera ... Na potwierdzenie tej tezy wystarczy dokładnie przeanalizować to, co „mówią” widoczni na pierwszym planie załączonego zdjęcia starosta oławski Zdzisław Brezeń (z lewej) oraz pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata (na fot. z prawej)...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy



Oj, działo się!

Witamy, witamy po pandemicznej przerwie i z dużą oraz nieukrywaną radością wszystkich naszych nieprzyjaciół zawiadamiamy, że byliśmy, jesteśmy i będziemy na remanentowym posterunku trwali do końca świata i bynajmniej nie tylko jeden dzień dłużej, ale o tyle więcej, ile stan epidemii potrwa... Po długiej pauzie na wstępie musimy jednak nie tylko tygodniowy, ale wielomiesięczny remanent zrobić. Najwięcej w gminie Oława się oczywiście działo i dzieje, gdzie trwa w najlepsze „dekow-nacyzacja”, skutecznie i coraz szerzej wdrażana przez komisarza Heńka i jego dwóch najlepszych hunwejbiniów - Tomka O. i Rysia W. To oni jeszcze przed pandemią w najczulszy punkt Janka trafili, kasę na sport do rozdziału mu zabierając. Teraz to już tylko trwa oczyszczanie pola walki z Jankowych niedobitków. Najpierw sekretarzowi Darkowi z LZS kompleksową kontrolę zrobili, a ostatnio z pomieszczeń gminnych wysiadali. W tzw. „międzyczasie” Janka z kosiarek ogołocić postanowili, bo w razie bezpośredniego starcia, to może być niebezpieczne orężę w rękę zawieszono wójta. A'propos zawieszenia... Janek do sądu się odwoływał, ale trzy zamaskowane i niezawisłe piękne „Temidki” wniosek mecenasa broniącego wójta odrzuciły, bo jest obawa mataczenia. Janek mówił, że jak by chciał, to już dawno by tak zamataczył, że ani Prokurator Generalny Zbig „Solidarny Big” Ziobro, ani jego kumpel po fachu Stasio „Daj ciunka” Piotrowicz, czasowo i emerytalnie w Trybunale Konstytucyjnym przebywający, po wieloletnim i bardzo żmudnym dochodzeniu by tego nigdy nie rozpracowali... Ale „Temidki” niewzruszone na żale oraz „cwiszenruffy” Janka

pozostali i wcześniejszą decyzję kolegi o stanowiskowej kwarantannie wójta, trwającej już prawie 30 miesięcy, w mocy utrzymały. W Domaniowie, jak zwykle - nudy na pudy! Tam nawet jak młoda kobitka na początku koronawirusowej paniki na Covid-19 zachorowała, to zanim wieść o tym się po gminie na dobre rozeszła i wycieczki ciekawskich gospodyń z Kurzątkowic pod jej dom zajeżdżać zaczęły, to babka zdrowa jak rydz była. Trochę zadymy było jedynie z wójtem Wojtkiem. On bowiem jak się pandemia zaczęła, to antycypując przyszłe wydarzenia, byłemu już teraz ministrowi od zdrowotności Łukaszowi Żeglarskiemu szlaki na Szeszelach przecierał. No i potem kwarantannować się musiał i w efekcie przez kilka tygodni z domowego zacisza laptopem gminą zarządzał. Ale dzięki temu przy okazji trochę nowych internetowych znajomości zawiązał... W mieście Oława temat szczurów czas pandemii zdominował. Najpierw bowiem tuż na jej początku Alberto „Elokwentny” Zieliński trafił na trop deratyzatora, powiązanego z rodziną z audytorem, i z tej przyczyny jątżdzącą ranę w sercu Tomasza „Pomidora” Frischmanna otworzył. A jak to z krwawiącą raną bywa, łatwo się nie goi, dlatego po wakacyjnej przerwie temat urzędowo-familijnie umocowanego szczurólapy na sesyjce miejskiej powrócił, za sprawą małżonki audytorki, co się dotknęła i pomówiona pytaniami z tezą poczuła. Ponieważ Alberto nie zamierza za te „wątpliwości z tezą” przeproszać, to wszystko wskazuje na to, że tak jak w 1945 mieliśmy pierwszy w historii na Dolnym Śląsku proces o kota, to teraz - równo po 75 latach - szykuje się nam jedyny w regionie przewód sądowy o szczura... (PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Janek wnioskuje i retorycznie zapytuje...



Ani prokuratura, ani sąd nie chcą odpuszczać Janowi Kownackiemu - wójtowi gminy Oława, zawieszonemu w czynnościach służbowych

Kilka dni temu sąd prawomocnie postanowił nadal trzymać szefa podoławskiego samorządu wiejskiego w ryzach tzw. „środków zapobiegawczych”. Zanim

to jednak uczynił, musiał wysłuchać obwinionego, a ten w swoim stylu - po stwierdzeniu pewnych faktów - zadał wymiarowi sprawiedliwości retoryczne pytanie: - Wnoszę o uchylenie tego zawieszenia, bo nie wiem, co mam robić. Już prawie 30 miesięcy jestem bez wynagrodzenia. No chyba, że mam iść kraść? Wtedy prokurator będzie miał dowody!

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

Ktoś mógłby pomyśleć, że w ramach wiosennych zmian żywieniowych już całkiem zrezygnowaliśmy z „Soli”, ale nic z tych rzeczy. Wszak lubimy jak jest zdrowo, ale niekiedy posypać po prostu trzeba. Dla smaku, podgrzania atmosfery i żeby kolega „Pieprz” nie czuł się samotnie. Pandemiczne zamieszanie przymusowo wysłało nas na urlop. Na szczęście wracamy i wielu złych informacji na początek nie mamy. Koronawirus jak na razie (odpuścić!) oszczędził gminę Jelcz-Laskowice. Wykryte zakażenia policzyć można na palcach jednej ręki i jedyne co możemy dziś sobie powiedzieć to: - Oby tak dalej!

Na politycznym podwórku spokój. Absolutorium przyjęło bez echa, a burmistrz w nawiązaniu do koalicyjno-pisowskiej umowy o nieprzeszkadzaniu stwierdził, że takie dwa lata jak te ostatnie, to marzyły mu się od dawna.

(SÓL)

* Dzieje się w oświacie, gdzie po naciśnięciu przycisku w szkole z garstką dzieci w końcu zabrano z rąk fundacji. Patrząc na ekonomię, sensu to nie ma, ale tym razem to człowiek był najważniejszy. I słusznie, pieniądze to nie wszystko. Wójcie w placówkę wierzą i chcą o nią walczyć. Gmina daje szansę i wszyscy czekamy na rezultaty. Jak będzie? Zobaczmy! Zostajemy w oświacie. Gmina znów próbowała przejąć budynek po przedszkolu „Magdalena”. Trochę to trwało, ale tym razem się udało. Dziś jest to już Przedszkole Publiczne nr 1 i to jest informacja najważniejsza dla rodziców. Czy właścicielka będzie walczyć o odszkodowanie w sądzie? Być może, czas pokaże!



Solimy już 9 lat

POWIATOWA
INFO

RZECZNIK DISCYPLINARNY PIS ZAPOWIADA DOCHODZENIE W SPRAWIE OŁAWSKIEGO RAJCY TEGO UGRUPOWANIA, KTÓRY ROZPOWSZECZNIŁ NA FACEBOOKU FILMIKI O „KORONAWIRUSOWEJ ŚCIEMIE”...

DA SIĘ
UKRYĆ

WAGA



(23.09-23.10)

Zawrócić komuś w głowie, jednak nie będziesz zainteresowany tą osobą. Nie odrzucaj pochopnie tego uczucia. Od dawna szukasz ideału, ale najwyższy czas uświadomić sobie, że on nie istnieje. Może spróbuj dać szansę zwykłemu śmiertelnikowi? W sprawach zawodowych - mały sukces. Uważaj tylko, aby woda sodowa nie uderzyła ci do głowy. Staraj się dalej, zamiast osiadać na laurach.

SKORPION



(24.10-22.11)

W twoim związku wszystko zacznie się układać tak, jak od dawna o tym marzyłeś. Żeby utrzymać taki stan rzeczy, musicie się starać oboje. Porozmawiajcie szczerze i podzielcie się swoimi obawami. Jeśli teraz dobrze się rozumiecie, później będzie już łatwiej. W pracy spodziewaj się wielu obowiązków i adrobiny stresu. Rozplanuj dobrze swoje działania. W weekend nie odrzucaj propozycji spotkania.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Zrobisz to, co zamierzałeś i przejmiesz inicjatywę we wszystkich sferach swojego życia. To doda ci dużo pewności siebie i przestaniesz się obawiać każdego kolejnego kroku. Jednak nie wszystko przyniesie radość. Wciąż będzie ci dokuczać myśl o sprawach sercowych, które nie do końca dobrze się ułożyły. Czwartek i poniedziałek to idealne dni, by zająć się sprawami finansowymi.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Oddsasz się pracy i obowiązkom zawodowym. W domu - spokój i harmonia. Kolejne dni mogą obfitować w miłe niespodzianki finansowe. Złe samopoczucie wkradnie się w sobotę. Najdzie cię smutek i zniechęcenie. Ukłonie znajdziesz w ramionach ukochanej osoby, nie odrzucaj jej pomocy. Niedziela spędzona w milej rodzinnej atmosferze sprawi, że poczujesz się potrzebny, doceniony i kochany.

WODNIK



(21.01-20.02)

Spokój i harmonia w domu i w pracy. Chwilami poczujesz się niedoceniony i niepotrzebny. Raki i Barany rozwieją twoje wątpliwości. Nie zamykaj się w sobie i nie odcinaj się od świata. Pozwól sobie pomóc, a poczujesz się dużo lepiej. Już wkrótce poprawi się twoja sytuacja finansowa, więc nie żałuj gotówki na swoje potrzeby - zaszalet! Od dawna potrzebujesz chwili luzu i relaksu.

RYBY



(21.02-20.03)

Możesz spać spokojnie. W tym tygodniu ominą cię wszelkie złe doświadczenia. Będziesz zadowolony z tego, co masz. Jedyne czego ci teraz brakuje, to ruch. Zadbaj o aktywność fizyczną, to znacznie poprawi twoje zdrowie i samopoczucie. Jeśli ktoś zwróci się do ciebie z prośbą o poradę, nie odpowiadaj impulsywnie. Przemyśl dobrze całą sprawę i wtedy się wypowiadaj.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl



Heiche Polska Sp. z o.o.
z siedzibą w Stanowicach
zatrudni osobę do pracy
na stanowisku

POMOCNIK GALWANIZERA/ OPERATOR LINII GALWANICZNEJ

Miejsce pracy: Stanowice (pow. oławski)

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- załadunek/rozładunek zawieszek linii galwanicznych,
- kontrola wizualna detali,
- dokładność w wykonywaniu powierzonych zadań,
- praca zgodna z zasadami BHP i normami jakościowymi.

OCZEKUJEMY OD CIEBIE:

- sprawności manualnej,
- umiejętności pracy w zespole,
- gotowości do pracy w systemie zmianowym,
- podstawowej znajomości obsługi komputera.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę,
- pakiet medyczny,
- premię uznaniową,
- premia 1000 zł brutto za polecenie kandydata do pracy,
- darmowy dojazd z Wrocławia i Oławy,
- dodatkowa premia za pracę w weekend.

Zainteresowanych zapraszamy o przesyłanie aplikacji
na adres **kadry@heichgroup.com**

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

**ZATRUDNIĘ PANIĄ
DO PRACY W KWIACIARNI
W OŁAWIE.
MILE WIDZIANE EMERYTKI
TEL. 603 032 870**

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

**ZATRUDNIĘ TRAKTORZYSTĘ
I MECHANIKĄ
W GOSPODARSTWIE ROLNYM
W NOWYM DWORZE.
DZWOŃĆ OD 8.00-15.00 POD NR
TEL. 502-174-411**

**ODSTĄPIĘ LUB WYNAJMĘ
DOBRE PROSPERUJĄCE
STUDIO FOTOGRAFICZNE.
LOKALIZACJA W CENTRUM
OŁAWY, PEŁNE WYPOSAŻENIE.
TEL. 512 272 357**

► Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

**ZATRUDNIMY NA ETAT
DOŚWIADCZONEGO MECHANIKĄ
SAMOCHODOWEGO.
PRACA OD ZARAZ W WARSZTACIE
W OŁAWIE.
KONTAKT: info@atfservice.eu,
TEL 507804231**

**ZATRUDNIMY NA ETAT PANIĄ
DO OBSŁUGI BIURA W OŁAWIE.
MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE
W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ.
KONTAKT: info@atfservice.eu,
TEL 507804231**

► Zatrudnię samodzielnego brukarza i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Przyjmę solidnych pracowników budowlanych. Mile widziani murarze Tel. 889 483 714

► PRACA w Jelczu-Laskowicach, Oławie i okolicach. Magazynier, pracownik produkcji, lakiernik, monter/ka, itp. Zorganizowany dojazd pracowników. Zainteresowany? Zadzwoń 71 738 23 96 INTERKADRA AGENCJA PRACY I DORADZTWA PERSONALNEGO, nr 3372

► Firma „KARAS” zatrudni mężczyznę na produkcję oraz warsztat mechaniczny. Tel. kontaktowy 71 3133021, 509-828-672 Do godz. 15

► 3000, 4000, 5000 zarabiasz ile umiesz. Ocieplenia teren Oławy i okolicy. Umowa o pracę. Tel. 601 058 317 603058884

► Przyjmę brukarza z doświadczeniem Tel. 669 070 097

► Mechanik serwisant sprzętów ogrodniczych, z doświadczeniem, mile widziany rencista, emeryt Tel. 669 070 097

**CHROMAX
ZAKŁAD OBRÓBKĄ METALU
W JELCZU-LASKOWICACH
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA
KAT. B, C
- PRACA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU,
JEDNA ZMIANA.
CV WRAZ Z LISTEM
MOTYWACYJNYM PROSZĘ
PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40**

**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO,
JELCZ-LASKOWICE.
WYMAGANA KSIĄŻECZKA
ZDROWIA.
MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE
W PRACY.
TEL. 667 333 587**

SZUKAM PRACY

► Szukam dodatkowej pracy w Oławie jako opiekunka osób starszych lub jako pomoc domowa. Godziny do uzgodnienia. Tel. 791 362 286

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Opał, pocięte palety, obrzynki, Oława Tel. 883 050 825



Sprzedam 51 słupów granitowych, starych, w większości poniemieckich. Są grubości ok. 25 x 25 cm. Wszystkie mają co najmniej 150 cm wysokości, niektóre są kilka centymetrów wyższe, najwyższy ma ok. 170 cm. Piękne, oryginalne, spatynowane, nadają się na niepowtarzalne ogrodzenie, schody. Odbiór z Oleśnicy. Tel. 601 785 166

► Sprzedam owies żółty. Tel. 500 067 376

► Ziemniaki jadalne Anuska po 70 gr, wineta - 60 gr, lord 50 gr, 602 811 423

WIERZBNO SKŁAD OPAŁU Iewandowski

WĘGIEL

**KOSTKA, ORZECH,
EKOGRÓSEK**
luzem i workowany

Oferujemy transport
i konkurencyjne ceny

**71-313-12-79
501-34-28-18**

PPHU M. SZCZEPAŃSKI
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
**SPRZEDAŻ
PELETU**

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)

**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

ZDROWIE

LEKARSKIE

► **SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK** przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► **ESPERAL** Tel. 603 606 121

► **STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

**UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMEDE;
WTÓREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24**

► **GASTROSKOPIA** - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg **JACEK RUTKIEWICZ**, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► **PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK**, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► **PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC** Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

**DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl**

► **LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIŁOŁA**, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► **SPECJALISTA ORTOPEDA** Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. **LESZEK MORASIEWICZ** przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► **USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne** Katarzyna i Daniel Błaszczuk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefonicznie Tel. 698 808 606

► **Ekspresowa naprawa protez zębnych** Tel. 609 840 762

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice, Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działy budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Sprzedam działkę z altanką 665-116-571

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Sprzedam sklep spożywczo-przemysłowy w Osieku. Powierzchnia 100 m kw. Tel. 606 760 863

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Zdecydowanie kupię działkę budowlaną uzbrojoną we wschodniej części Nowego Otoka. Tel. 722-137-774

► Kupię garaż Tel. 603 058 588

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta
Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 73 382 74 10
KREDYTY

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono ogłoszenie o **I ustnym przetargu nieograniczonym**, który odbędzie się **12 października 2020 r. o godzinie 11.00** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Bystrzyca, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 804/2, AM-2 o pow. 0,0872 ha, przeznaczonej w mpzp. gminy Oława na cele rolne. **Cena wywoławcza wynosi 5500,00 zł.** Towar zwolniony z podatku Vat.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczono ogłoszenie o **I ustnym przetargu nieograniczonym**, który odbędzie się **13 października 2020 r. o godzinie 11.00** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Oleśnica Mała, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 134, AM-1 o pow. 0,10 ha, przeznaczonej w mpzp. gminy Oława na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań. **Cena wywoławcza wynosi 39 500,00 zł.** Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. M. J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71/381-22-31.

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2020.65 j.t ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie **został wywieszony na okres od 07.09.2020r. do dnia 28.09.2020r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 102/0050/2020 z dnia 07.09.2020r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Tomasz Frischmann - Burmistrz Oławy

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU
BIUROWO-USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE
SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED
BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie koło kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, loggia. wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Dom Tel. 73 755 09 04

**DO WYNAJĘCIA LOKAL
USŁUGOWY NA PARTERZE
(Z WITRYNĄ) W CENTRUM
OŁAWY OBOK KINA ODRA
(80 M KW. + ZAPLECZE).
TEL. 512 272 357**

► Wynajmę garaż os. Sobieskiego Tel. 667 085 736

► **Do wynajęcia nowe, jedno- i dwu-pokojowe mieszkania, na II piętrze z windą na osiedlu PROBUSA, ul. Miła w Oławie. Informacje: tel. 730 801 400**

► Do wynajęcia mieszkanie po remoncie, 65, m kw. 3 km od Oławy Tel. 600 935 961

► Kawalerka w pełni wyposażona – blisko stacji PKP w Oławie. Tel. 698 642 040

► Mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia, ul. 1 Maja, Oława Tel. 781 728 309

ZAMIECIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje-54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS
BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM -
NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI**USŁUGI RÓŻNE**

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606**

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

**NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71**

**SERWIS AGD
TEL. 603-835-219**

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne. Montaż junkersów. Profesjonalne doradztwo i wycena. Tel. 514 539 321

BUDOWLANE

**ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05**

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przebudki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Docieplenia - Firma z 18 letnim doświadczeniem, szybko, tanio, solidnie Tel. 508 311 610

► Docieplenia, elewacje, usługi budowlane Tel. 501 799 029

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Gładź, malowanie natryskowe, wewnętrzne i elewacje. Tel. 57 222 95 45

► Kompleksowe wykończenia wnętrz, stany deweloperskie Tel. 53 686 47 69

► Prace wykończeniowe mieszkań deweloperskich pod klucz Tel. 725 143 324

► Brukarstwo kompleksowe Tel. 669 070 097

► Usługi minikoparką, prace ziemne Tel. 669 070 097

► Drobnie usługi elektryczne. Tel. 796 820 860

► Wykończenia wnętrz. Tel. 669 043 888

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

**BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50**

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;

e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl

55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;

tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (p.o. red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Krzysztof Andrzej

Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward

Bykowski, Wioletta Kamińska,

Agnieszka Herba i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,

adustacji materiałów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi

odpowiedzialności i nie zwraca materiałów

niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78

Bogusław Szmarński - reklama, przetargi

e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16

środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,

sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.

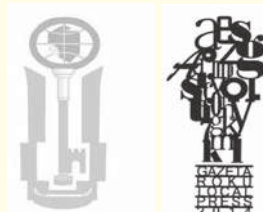
Oddział Poligrafia

Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**

**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**



**OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)**

**71 313 59 70
601 583 669**

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiąże każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I RÓZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastyki miotu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Język angielski dla dzieci i młodzieży – Entrance Agata Ozga. Zajęcia w małych grupach w budynku Szkoły Podstawowej nr 8 w Oławie w godzinach 14:00 – 16:00. Zapisy telefoniczne pod nr 503 047 540.

GLZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

**KAMPER INTEGRA
DO WYNAJĘCIA**

4-osobowy
PEŁNE WYPOSAŻENIE



TEL. 501 063 734

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

SZKOŁA JĘZYKOWA ETO
ZAPRASZA NA KURSY JĘZYKOWE
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY
I DOROSŁYCH.
UL. BRZESKA 18 I PIĘTRO
ORAZ UL. IWASZKIEWICZA 35
TEL. 501 621 443 LUB 71 318 10 50

MOTORYZACYJNE

KUPIE KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

AKUMULATORY**ROWERY**

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

KUPIE KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA W
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Pomoc Drogowa 24 h, dostawcze
- osobowe, transport 574-530-220

IX MEMORIAŁ Edwarda Płońskiego

WĘDKARSTWO**Zawody spławikowe**

Na zbiorniku „Pierwszy Staw” odbywały się 30 sierpnia zawody, upamiętniające założyciela i prezesa Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach

Edward Płoński zmarł w 2011, w wieku 91 lat. Z jego inicjatywy powstała sekcja rzutowa, przez wiele lat szkoląca zawodników, zaliczanych potem do czołówki krajowej i zdobywających tytuły mistrzów Polski. W hołdzie dla swojego nestora, środowisko wędkarskie Jelcza-Laskowic organizuje memoriały - w tym roku odbywał się dziewiąty z kolei.

Łowiono na dwie dowolne wędkę, z wyłączeniem żywca i spinningu. W zawodach uczestniczyło 34 wędkarzy, w tym 4 juniorów. Łącznie uzyskali 35 kg ryb, głównie ukleje, leszcze, karpie, płocie które po zważeniu wracały do wody.

Puchar przechodni zdobył Leszek Banaszek, który złowił 5935 g ryb, wygrywając w kategorii seniorów i open. Tym wynikiem zdeklasował rywali, uzyskując rezultat prawie dwukrotnie wyższy niż następny zawodnik.

Na drugim miejscu uplasował się Arkadiusz Mirocki - 3230 g, a na trzecim Ireneusz Stachnio - 3130 g. Na kolejnych pozycjach sklasyfikowani zostali: Jacek Świerżko - 2860 g, Tomasz Lewandowski 1705 g i Tadeusza Zakręta - 1400 g.

W kategorii juniorów zwyciężył Patryk Sobolewski,



Najlepsi zawodnicy IX Memoriału Edwarda Płońskiego, na fot. od lewej: Karol Hnatek, Patryk Sobolewski, Jakub Mruk, Arkadiusz Mirocki, Leszek Banaszek i Ireneusz Stachnio

łowiąc 930 g ryb. Wyprzedził Jakuba Mruka i Karola Hnatka - obaj uzyskali po 765 g ryb oraz Szymona Bara - 365 g.

Zawody zorganizował zarząd koła nr 6 w Jelczu-Laskowicach, który zmienił miejsce z planowanych zawodów na „Łasze Jeleckiej” na staw, ze względu na niski poziom wody.

W dekorowaniu zwycięzców uczestniczyli sędziujący te zawody prezes Dariusz Skaliński i wiceprezes Mariusz Rogowski.

Zarząd Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” w Oławie zaprasza swoich członków na zawody spławikowe na zakończenie lata, które odbędą się 6 września, na dolnym kanale Odry w Oławie. Zbiórka i zapisy w dniu i miejscu zawodów - do godziny 6.00.

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 zaprasza swoich członków na zawody feederowe „O Puchar lata”, które odbędą się 13 września, nad

górnym kanałem Odry w Oławie. Zbiórka i zapisy - do godziny 7.00.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

**Dyżury składkowe
w oławskich kołach PZW**

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” zaprasza do codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00, do zakładu elektromechanicznego przy ul. Kutrowskiego 15 w Oławie.

GO KINO OŁAWA **gokino**
REPERTUAR 11.09 - 17.09

AFTER (PREMIERA!) (2D NAPISY)	PT 10:00 12:15 14:30 19:00 SB-CZW 10:00 12:15 14:30 17:00 19:15
PĘTLA	PT 16:00 18:15 21:15 SB-CZW 16:00 18:15 20:45
MULAN (PREMIERA!) (2D DUBBING)	PT-CZW 11:30 14:00 16:30 19:00
INTERIOR (PREMIERA!)	SB-CZW 18:50
TENET (2D NAPISY)	PT-CZW 13:00 16:00 20:30
O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA (2D DUBBING)	PT-CZW 10:00 12:00 14:00
SCOOBY-DOO! (2D DUBBING)	PT-CZW 11:00

BILETY JUŻ OD 17 ZŁ!
GO KINA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

SEKS DAJE WŁADZĘ

KRÓLIKOWSKI WARNKE STRAMOWSKI

PETLA

FILM PATRYKA VEGI

sport



Szef działu: **Krzysztof A. Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Jezioro
na boisku

s. 28

Piłkarski
hokej

s. 31

Kinga coraz śmielej zerka w stronę Tokio

CIEŻARY

Internetowe zawody

Podczas zgrupowania kobiecej kadry narodowej w Giżycku trzy reprezentantki Polski, a wśród nich oławianka Kinga Kaczmarczyk, wystartowały w turnieju online, zorganizowanym z okazji Dnia Niepodległości Republiki Uzbekistanu przez federację sportu ciężarowego tego kraju i jego Narodowy Komitet Olimpijski

W trzydniowej internetowej rywalizacji uczestniczyło 67 kobiet i 77 mężczyzn z całego niemal świata, a w tym trzy zawodniczki z polskiej kobiecej kadry olimpijskiej, którą od lutego br. prowadzi oławianin Waldemar Ostapski.

Podczas wakacyjnego zgrupowania polskich sztangistek w giżyckim Ośrodku Przygotowań Olimpijskich, trenera Ostapskiego wspomagała w pracy szkoleniowej dr Paulina Szyszka - na co dzień trenerka sekcji podnoszenia ciężarów KS AZS-AWF Biała Podlaska i pracownik naukowy podlaskiej filii warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Klubowi



Kinga Kaczmarczyk (na zdjęciu w środku) na wakacyjnym zgrupowaniu polskiej kobiecej kadry olimpijskiej w Giżycku trenowała pod okiem Pauliny Szyszki (na fot. z lewej) i Waldemara Ostapskiego

podopieczni Pauliny Szyszki w ubiegłym roku wywalczyli 8 medali mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych, a ponadto jej najlepsza zawodniczka Weronika Zielińska-Stubińska przywiozła brązowy medal z mistrzostw Europy kobiet do lat 23. I właśnie ta sztangistka KS AZS-AWF Biała Podlaska oraz Joanna Łochowska z „Budowlanych” Opole i Kinga Kaczmarczyk z MAKSA „Tytan” Oława, wystąpiły w „1st Online International Weightlifting Cup - dedicated to the Independence Day of Uzbekistan” - pierwszych

zawodach online na żywo w podnoszeniu ciężarów, które za pośrednictwem łączki internetowych i kanału IWF na „You Tube”, przeprowadzono od 28 do 30 sierpnia jednocześnie w kilkudziesięciu państwach i prawie na wszystkich kontynentach.

W piątek 28 sierpnia w kategorii do 55 kg rywalizowała Joanna Łochowska. Pochoźdząca z Zielonej Góry sztangistka spisała się znakomicie - uzyskując w dwuboju 185 kg (80+105), zajęła nagrodzone brązowym medalem i kwotą 500 dolarów III miejsce,

ulegając jedynie reprezentantce Uzbekistanu - Muattar Nabievej, która zaliczyła 205 kg (95+110) oraz Chinshanlo Zulfiji z Kazachstanu - 200 kg (85+115).

W sobotę 29 sierpnia walczyły Weronika Zielińska-Stubińska, w kategorii do 81 kg oraz Kinga Kaczmarczyk, rywalizująca z zawodniczkami ważącymi więcej niż 87 kg

Sztangistka z Białej Podlaskiej uzyskała w dwuboju 217 kg (93+124), co uplasowało ją w końcowej klasyfikacji w odpowiedniej kategorii wagowej na szóstym miejscu.

Dobry wynik - 97 kg w rwaniu i 129 kg w podrzucie, oraz łącznie 226 kg w dwuboju - miała Kinga Kaczmarczyk, co dało jej piąte miejsce w klasyfikacji generalnej, w kategorii +87 kg. Zwyciężyła w tej grupie dwudziestoletnia Chin-ka Wenwen Li, z wynikiem w dwuboju 285 kg (125+160). Drugie miejsce zajęła Espinosa Janiuska z Wenezueli - 255 kg (115+140), a trzecie Placencia Gladis Guadalupe Bueono z Meksyku - 244 kg (108+136).

- Oceniam te niestandardowe zawody bardzo pozytywnie - mówi trener Waldemar Ostapski. - Cieszą też całkiem niezłe wyniki moich podopiecznych, bo to oznacza, że nasza wspólna ciężka praca idzie w dobrym kierunku i zbliża nas coraz bardziej do celu, jakim jest start w przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, prze-

łożonych na 2021 z powodu ogólnoświatowej pandemii Covid-19. Niedawno z tego samego powodu odwołano mistrzostwa świata juniorów w Limie, a wszystkie młodzieżowe mistrzostwa Europy przesunięto na rok 2021. Wzorując się na tym sierpniowym turnieju uzbeckim, Międzynarodowa Federacja Podnoszenia Ciężarów (IWF) planuje na jesień tego roku kolejne wydarzenie online, o nazwie „IWF Youth World Cup”, które ma dać możliwość przedolimpijskiej rywalizacji młodym ciężarowcom z całego świata.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

Fot.: archiwum PZPC



Wirtualne zawody i wirtualne podium po ich zakończeniu

SIATKÓWKA

Dobry występ

Młodzicy IM „Faurecia Volley” Jelcz-Laskowice rywalizowali w turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski w Sulechowie. Zmagania zakończyli z bilansem dwóch zwycięstw w czterech meczach, co dało im trzecie miejsce w stawce sześciu drużyn, ale nie zapewniło awansu do półfinału

Młodym siatkarzom trenera Krzysztofa Pilawy zabrakło naprawdę niewiele, bo o tym która z drużyn z miejsc 2-4 w sulechowskim turnieju zagra w półfinałach, zdecydował bilans małych punktów. Do ostatniego meczu z druży-

Zabrakło naprawdę niewiele

ną gospodarzy „Orionem” Sulechów jelczanscy młodzicy przystępowali z pozycji faworyta, jednak nie potwierdzili tego na parkiecie. Rywale zagrali bardzo solidnie, popełnili mniejszą liczbę błędów, co przełożyło się na ich zasłużone zwycięstwo. Trzeba jednak pochwalić młodych siatkarzy

„Volleya” za cały występ w sulechowskim turnieju. Pojechali tam bowiem bardzo poważnie osłabieni kadrowo. W porównaniu z ostatnim turniejem mistrzostw Dolnego Śląska, rozgrywanym w marcu br., „Volley” stracił trzech zawodników z podstawowej „szóstki”, w tym jednego

z liderów - Macieja Zaborzkiego. Pomimo znaczących braków w składzie, chłopcy zaprezentowali się świetnie, co pozwoliło im odnieść zwycięstwa nad „Olimpią” Sulęcina i „Gwardią” Wrocław po 2:0. W przegranym meczu grupowym z MKS „Anbud” Będzin 0:2 również nawiązali

wyrównaną walkę z rywalami. Podobnie było w decydującym starciu z „Orionem” Sulechów. Jelczanie ulegli gospodarzom 0:2, po trudnej i momentami zaciętej rywalizacji w obu setach.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika IM „Faurecia Volley” na turnieju w Sulechowie otrzymał Jakub Harań, bardzo dobrze grający na nowej dla siebie pozycji przyjmującego. W nowej roli z konieczności sprawdzili się też Kuba Banaszek, Radek Mijał oraz Kuba Janus, co pokazuje skalę problemów kadrowych, z jakimi musiał radzić sobie trener Pilawa.

Awans do najlepszej szesnastki w kraju był na wyciągnięcie ręki. Nie udało się, ale i tak trzeba docenić postawę osłabionej drużyny z Jelcza-Laskowic. Młodzi siatkarze pokazali, że są w stanie rywalizować na najwyższym



Najlepszy zawodnik „Volleya” na turnieju w Sulechowie - Jakub Harań

poziomie i z pewnością nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Całokształt ich postawy na turnieju w Sulechowie pozwala optymistycznie patrzeć na rozpoczynający się już za kilka tygodni nowy sezon w regionalnych rozgrywkach młodzieżowych...

(KT)

Fot.: archiwum

IM „Faurecia Volley” J-L



Młodzicy „Volleya” z prezesem Piotrem Piechotą i trenerem Krzysztofem Pilawą

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Od wiosny tego roku piłkarskie rozgrywki mocno utrudnia, a czasami wręcz torpeduje koronawirusowa pandemia. Natomiast od końcówki lata serię wynikających z tego problemów pogłębia kapryśna pogoda. Z powodu oberwania chmury i zalania miejskiego stadionu odwołano niedawno mecz kłódzkiej „Nysy” z oławskim „Moto-Jelczem”, a w sobotnie popołudnie 5 września z podobnym zdarzeniem mieliśmy do czynienia w Marcinkowicach...

1:0 i 2:0 - TOMASZ RUDOLF (W 11 i 15 MIN.)
3:0 - JAKUB KULEJ (20)

MARCINKOWICE

5 WRZEŚNIA 2020. STADION MCS.
WIDZÓW OK. 120.

SĘDZIOWALI

ARKADIUSZ DOŁĘGA Z JELENIEJ GÓRY - GŁÓWNY
ARBITER, ORAZ SŁAWOMIR RAK I JANUSZ
STANIEWSKI - ASYSTENCI LINIOWI (KS DZPN -
FILIA W JELENIEJ GÓRZE).

ŻÓŁTA KARTKA

JAN LEONCZYK (W 30 MIN.) - ZA FAUL.

LKS „SOKÓŁ” M-CE

JANICZAK - LEONCZYK, FICOŃ, KULEJ,
POLANOWSKI - KOBYLNIK, GÓRAL - WEJEROWSKI,
RUDOLF, POŁOMKA - ROKICKI.

MKS „POGOŃ” PIESZYCE

RZEPSKI - LISTWAN, KOZŁOWSKI, WIĘCZEK,
HIGI - TOMKIEWICZ, SEBASTIAN GORZĄD - KOŁT,
SŁAWOMIR GORZĄD, JASIŃSKI - DZIUBA.

Początek spotkania nie zapowiadał nadciągającego kataklizmu, więc sędziowie zgodnie z planem tuż przed godziną 16.00 wyprowadzili obie drużyny na boisko i po kilku chwilach rozpoczął się mecz. Gospodarze z Marcinkowic tym razem podejmowali ubiegłorocznego czwartoligowego beniaminka spod bielskich Pieszyce. Przedstawialiśmy już bliżej rywala „Sokoła” w ubiegłym roku, gdy po długich latach przerwy debiutował ponownie w rozgrywkach regionalnych. Przypomnijmy tylko, że „Pogoń”

LKS „Sokół” Marcinkowice - MKS „Pogoń” Pieszyce
(mecz przerwany w 32. min. przy stanie 3:0 dla gospodarzy)

Jezioro na boisku



Jakub Kulej (na fot. na pierwszym planie z lewej) strzela głową trzecią bramkę dla „Sokoła”. Na zdjęciu z prawej (na drugim planie) zdobywca dwóch wcześniejszych goli - Tomasz Rudolf



- Przykro mi panowie, ale na „jeziro” to możemy pograć w piłkę wodną, ale nie nożną! - zakomunikował kierownikom drużyn po ustąpieniu burzy i 20 minutach bezowocnego oczekiwania na poprawę stanu murawy, jeleniogórski arbiter Arkadiusz Dołęga (na fot. pierwszy z prawej)

Pieszyce to drużyna, która na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych minionego wieku, gdy w Oławie tworzył się dopiero klub „Moto-Jelcz”, z sukcesami występowała w ówczesnej wrocławskiej

klasie okręgowej, będącej odpowiednikiem późniejszej III ligi dolnośląskiej. Potem jednak przez długie lata pieszycki klub był w cieniu swojego „Wielkiego Brata” z gminnej miedzy - „Bielawki” Bielawa, a w pewnym

okresie był nawet całkowicie przez nią wchłonięty. Sportowe struktury odbudowano w Pieszycach dopiero w końcu lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, ale długo był to



Z tej właśnie chmury połała się strumieniami woda i mocno podtopiła boisko w Marcinkowicach...

typowo prowincjonalny klub, którego drużyna seniorów nie sięgała wyżej niż klasa „A”. Przełom nastąpił w 2009 roku, gdy po latach gry w różnych klubach, w tym przez wiele lat w drugo- i trzecioligowym „Kryształ” Stronie Śląskiej, a potem w ekstraklasowej „Arce” Gdynia i w ekstraklasowym oraz drugoligowym „Górniku” Polkowice, wrócili w macierzyste strony bracia bliźniacy - Sebastian i Sławomir Gorządowie. Pierwszy z nich wprowadził jako trener „Pogoń” Pieszyce do wałbrzyskiej klasy okręgowej, a na zakończenie sezonu 2018/19 wywalczył z pieszyckim zespołem awans do dolnośląskiej IV ligi. Obaj bracia, chociaż licząc obecnie 46 wiosen, nadal aktywnie występują również jako zawodnicy w zespole z Pieszyce i należą w nim do najlepszych graczy. W sobotnim pojedynku z „Sokołem” nie mieli jednak zbyt wielu okazji do wykazania się swoim piłkarskim kunsztem, bo od początku rywalizację zdominowali szybciej i składniej grający gospodarze, którzy górowali zwłaszcza w pojedynkach powietrznych. W efekcie nieprzypadkowo trzy bramki, które zdobył „Sokół” w odstępie niespełna 10 minut, padły po postrzałach głową.

W 11. minucie prawym skrzydłem przedarł się Jarosław Wejerowski i z boku pola karnego zacentrował na przedpole bramki „Pogoni”. Tam najwyżej wyskoczył Tomasz Rudolf i efektowną głową z około 8 metrów pokonał Krystiana Rzepkiego.

Niespełna 4 minuty później, po indywidualnym rajdzie, z rogu pola karnego mocno na bramkę rywali uderzył Jan Leonczyk, ale prawy obrońca „Pogoni” Jakub Listwan ofiar-

ną interwencją zablokował ten strzał, wybijając piłkę poza linię końcową boiska. Z rzutu różnego zacentrował Michał Góral, a pieszyccy obrońcy znowu nie upilnowali Tomasza Rudolfa, więc od tej chwili „Sokół” prowadził już 2:0.

Na 3:0 podwyższył również efektowną głową Jakub Kulej i także po dośrodkowaniu z rzutu różnego, tylko z drugiej strony boiska, natomiast asystę tym razem przypisano Jakubowi Polanowskiemu.

Od momentu strzelenia trzeciej bramki przez gospodarzy piłkarze obu zespołów biegali po murawie jeszcze 12 minut. Wówczas sędzia musiał przerwać mecz, bo nad marcinkowickim stadionem rozszalała się burza i spadł ulewny deszcz. Na środku boiska utworzyło się „jeziro”. Po kwadransie opady ustały, więc sędziowie dali murawie jeszcze parę minut czasu na wchłonięcie nadmiaru wody, ale jak się okazało - bezskutecznie. Po konsultacji z kierownikami drużyn arbiter postanowił zakończyć spotkanie.

*

W poniedziałek 7 września Komisja do spraw Rozgrywek Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej w trybie nagłym postanowiła, że mecz będzie dokończony (od 32. minuty), na boisku w Marcinkowicach, w środę 9 września. „Dogrywka” rozpocznie się o godz. 17.00. Relację z tej drugiej fazy pojedynku „Sokoła” z „Pogonią”, która zakończyła się już po zamknięciu tego numeru gazety do druku, zamieścimy w następnym wydaniu „GP-WO”.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

II liga okręgowa
juniorów

WYNIKI I KOLEJKI

„WIWA” GOSZCZ - „BARYCZ” SUŁÓW 2:5
„ŚLEZA” SOBÓTKA - „BĘKITNI” J. 2:6
„PŁON” GĄDKOWICE - KS ŻÓRAWINA 1:7
„RAPID” DOMANIÓW - GKS KOBIERZYCE
- MECZ PRZEŁOŻONO NA 9 WRZEŚNIA.

III liga okręgowa
juniorów młodszych

„FORZA” WROCŁAW - „MOTO-JELCZ” 3:0
UKS KIEŁCZÓW - „POLONIA” WR. 11:2
„ŚLEZA” WR. - „POLONIA” TRZEBNICA 3:1
„PARASOL” WR. - „POGOŃ” OLEŚNICA 1:4
MECZ ZALEGŁY
„FORZA” WROCŁAW - „POLONIA” WR. 3:0

TABELA PO IV KOLEJCE

1. ŚLEZA WROCŁAW	12	20:5
2. POGOŃ OLEŚNICA	9	15:6
3. FORZA WROCŁAW	6	7:5
4. POLONIA TRZEBNICA	6	7:6
5. UKS KIEŁCZÓW	3	15:9
6. PARASOL WROCŁAW	0	1:7
7. POLONIA WROCŁAW	0	2:14
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	0	1:16

V liga okręgowa juniorów
młodszych

„FOTO-HIGIENA” - „CZARNI” KONDRAT. 1:9
GOL DLA GOSPODARZY: ADRIAN
LEWANDOWSKI.
„OLYMPIC” III JUNIOR - AP BRZEG DOLNY 0:5
„FMS-FENIKS” STRZELIN - „ENERGETYK” S. 9:2
„OLYMPIC” II JUNIOR - „BARYCZ” MILICZ 7:1
MECZ ZALEGŁY
„UNIA” WROCŁAW - SOKÓŁ MARCINKOWICE 1:3
BRAMKI DLA „SOKOŁA”: MACIEJ JURCZAK,
MACIEJ KUŚWIK I HUBERT MAJEWSKI.

TABELA PO III KOLEJCE

1. AP BRZEG DOLNY	9	18:1
2. OLYMPIC II JUNIOR	7	17:6
3. FMS-FENIKS STRZELIN	6	17:2
4. CZARNI KONDRATOWICE	4	14:6
5. ENERGETYK SIECHNICE	3	21:9
6. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3	18:9
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	3	3:5
8. OLYMPIC III JUNIOR	3	2:6
9. UNIA WROCŁAW	0	1:3
10. CZARNI J-L	0	0:5
11. BARYCZ MILICZ	0	2:26
12. FOTO-HIGIENA GAĆ	0	1:36

III liga okręgowa
trampkarzy

„POLONIA” ŚRODA ŚL. - AP OLEŚNICA 0:5

Piłkarskie nadzieje

„OLYMPIC” II JUNIOR - FC II ACADEMY 8:0
MECZ ZALEGŁE
WKS „ŚLĄSK” II - AP OLEŚNICA 0:2
„POLONIA” ŚRODA ŚL. - FC II ACADEMY 3:2
FC II ACADEMY - „POGOŃ” OLEŚNICA 0:6

TABELA PO III KOLEJCE

1. AP OLEŚNICA	9	10:1
2. OLYMPIC II JUNIOR	4	9:1
3. POGOŃ OLEŚNICA	3	6:0
4. WKS ŚLĄSK II WR.	3	4:5
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3	6:11
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	2:4
7. FC II W-W ACADEMY	0	2:17

V liga okręgowa
trampkarzy

„PARASOL” II WR. - „MOTO-JELCZ” II 2:2
DWA GOLE DLA OŁAWIAN STRZELIŁ: MATEUSZ
MOSSOŃ.
„BĘYSK” KUŹNICZYSKO - AP SYCÓW 1:5
MECZ ZALEGŁE
UKS GM. MIĘKINIA - „MOTO-JELCZ” II 3:0 (VO)
AP SYCÓW - „PARASOL” II WROCŁAW 2:6

TABELA PO III KOLEJCE

3. PARASOL II WROCŁAW	7	13:4
2. UKS GMINY MIĘKINIA	6	10:0
3. AP SYCÓW	6	16:9
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	2:5
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	0	2:9
6. WKS „ŚLĄSK” III WR.	0	0:7
7. BĘYSK KUŹNICZYSKO	0	1:10

VII liga okręgowa
trampkarzy

WYNIKI I KOLEJKI
„ŚWITEŻ” W. - „FMS-FENIKS” STRZELIN 0:17
„MŁODZIK” PRZEWORNO - „STRZELINIANKA” 4:3
„RAPID” DOMANIÓW - „FOTO-HIGIENA” GAĆ
- MECZ PRZEŁOŻONO NA 16 WRZEŚNIA.

III liga okręgowa
młodziaków

„MOTO-JELCZ” - „PARASOL” II WROCŁAW 0:4
„PIAST” ŻMIGRÓD - „ŚLEZA” WROCŁAW 2:2
„OLYMPIC” JUNIOR - WKS „ŚLĄSK” II 0:3

MECZ ZALEGŁY

„MOTO-JELCZ” II - „MOTO-JELCZ” OŁAWA 4:2

TABELA PO III KOLEJCE

1. PIAST ŻMIGRÓD	7	7:2
2. ŚLEZA WROCŁAW	4	6:4
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	3	4:2
4. WKS ŚLĄSK II WR.	3	3:1
5. FC II W-W ACADEMY	3	6:5
6. PARASOL II WROCŁAW	3	4:4
7. OLYMPIC JUNIOR	0	0:3
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	0	3:12

VI liga okręgowa
młodziaków

„MOTO-JELCZ” III - „PARASOL” IV WR. 1:0
GOL: IVO PAŃKO.
„MOTO-JELCZ” IV - „SPORTING” WR. 0:11
„ŚLEZA” IV WROCŁAW - MKP WOŁÓW 3:2
„FMS-FENIKS” STRZELIN - „POGOŃ” OL. 7:4
„UNIA” II WROCŁAW - „TALENT” TRZEBNICA
0:11
AP „JEDENASTKA” KĄTY - „POGOŃ” SYCÓW 8:1
MECZ ZALEGŁE
„POGOŃ” SYCÓW - „FMS-FENIKS” STRZELIN 7:0
„SPORTING” WR. - AP „FOOTBALL” WROCŁAW
13:2

TABELA PO II KOLEJCE

1. SPORTING WROCŁAW	6	24:2
2. TALENT TRZEBNICA	6	22:2
3. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	6	14:2
4. MOTO-JELCZ III OŁAWA	6	9:1
5. PARASOL IV WROCŁAW	3	7:2
6. UNIA II WROCŁAW	3	13:13
7. POGOŃ SYCÓW	3	8:8
8. FMS-FENIKS STRZELIN	3	7:11
9. ŚLEZA IV WROCŁAW	3	5:15
10. SOKÓŁ M-CE	0	1:6
11. MKP WOŁÓW	0	3:10
12. POGOŃ OLEŚNICA	0	5:15
13. AP FOOTBALL WROCŁAW	0	2:13
14. MOTO-JELCZ IV	0	2:22

VII liga okręgowa
młodziaków

WYNIKI I KOLEJKI
„RAPID” DOMANIÓW - „CZARNI” J-L 0:4
BRAMKI: KACPER SKOCZ - 2, RAFAŁ GRECZYŁO
I LAURA WSZĘDYBYŁ.
„ZACHÓD” SOBÓTKA - „AKADEMIA FK” 4:2
MKS SIECHNICE - „KOLEKTYW” R. 3:5

(POL)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Oławianie zasłużenie prowadzili do przerwy dwoma golami i długo mieli mecz pod kontrolą. Jednak w końcówce zabrakło im koncentracji i w rezultacie dość pechowo po raz pierwszy w obecnym sezonie stracili punkty...

0:1 - JANUSZ GANCARCZYK (W 30 MIN.)
0:2 - MATEUSZ DOBKOWSKI (39)
1:2 - MAREK GACEK (83)
2:2 - SEBASTIAN SUPRANIONEK (+90)

WOŁÓW
6 WRZEŚNIA 2020. STADION MIEJSKI
IM. RYSZARDA JANECKIEGO. WIDZÓW OK. 150
(W TYM LICZĄCA OK. 30 OSÓB ZORGANIZOWANA
GRUPA FANÓW Z OŁAWY, WSPOMAGANA
KIBICAMI „ROKITY” BRZEG DOLNY).

SEDZIOWALI
DAMIAN NOWAK Z WROCŁAWIA - ARBITER
GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - MICHAŁ JANKOWIAK
I ERYK BURACZEWSKI (KS DZPN WROCŁAW).

MKP WOŁÓW
LECIEJEWSKI - KAMINSKI, SUPRANIONEK, JUWA,
MOSKWA (65 JUDZIŃSKI) - STUPIENKO, KOŚCIUK
(73 ŻBIK) - ARAMOWICZ, GACEK, HRYSZKIEWICZ
(65 MIŁKOWSKI) - WŁODARCZYK.

MGKS „MOTO-JELCZ”
FLORCZYK (3) - MUSIAŁ (4), MAŃKOWSKI (3),
SKORUPA (4), DOŁGAN (3) - SKORŁUTOWSKI
(4), PRUSAŁ (3) (80 GELLES - 1) - NIKODEM (4),
K.GANCARCZYK (4), DOBKOWSKI (5)
- J.GANCARCZYK (5).

MKP Wołów - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 2:2

Niepotrzebne zmiany?

Niedzielny mecz zapowiadano jako ciekawą konfrontację dwóch doświadczonych piłkarzy - napastnika „Moto-Jelcza” Janusza Gancarczyka i bramkarza MKP Piotra Leciejewskiego, który jeszcze latem tego roku do Wołowa przez obecnego szefa tamtejszego klubu Roberta Sadowskiego, który jeszcze całkiem niedawno przeszedł w „Zagłębiu” Lubin.

W pierwszej fazie pojedynku, rozgrywanego na stadionie im. Ryszarda Janeckiego, górą był eksreprezentant Polski. W 30. minucie szalejący jak zwykle na lewym skrzydle Mateusz Dobkowski dośrodkował na przedpolu bramki, strzeżonej przez byłego golkipera kilku ekstraklasowych klubów (m.in. „Górnika” Zabrze, „Korony” Kielce i „Zagłębia” Lubin) oraz norweskiego SK Brann, a tam popularny „Sesu” z około 12 metrów uderzył z woleja i pokonał Piotra Leciejewskiego.

W 39. minucie oławianie wywalczyli rzut wolny z pra-

wej strony boiska. Po dośrodkowaniu Mateusza Prusaka, bramkarza gospodarzy próbował „przełamać” strzałem z bliskiej odległości Jakub Skorupa. Golkiper MKP jednak odbił piłkę, ale przy poprawce Mateusza Dobkowskiego już nic nie wskórał.

Prowadząc 2:0, oławianie mieli długo mecz pod kontrolą. Zarówno jeszcze przed przerwą, jak i w drugiej połowie, mogli kilkakrotnie podwyższyć wynik, ale Janusz Gancarczyk, Mateusz Dobkowski i Karol Nikodem albo nie trafiali w bramkę rywala

z dogodnych pozycji strzelców, albo świetnie spisywał się między jej słupkami Piotr Leciejewski.

Dramat gości rozpoczął się w 82. minucie. Wówczas atakujący prawym skrzydłem był młody gracz „Sokoła” Marcinkowice Kamil Aramowicz wpadł między trzech piłkarzy „Moto-Jelcza” i zahaczając się o nogę jednego z nich - Jakuba Skorłutowskiego - upadł na murawę z boku pola karnego, tuż poza szesnastką. Arbiter odgwizdał rzut wolny dla gospodarzy, a sprytnie wykonał go Ma-

rek Gacek. Kapitan MKP, wykorzystując niezbyt dobre ustawienie muru i bramkarza „MJO” Radosława Florczyka, kąśliwym strzałem w krótki róg bramki zdobył dla wołowian kontaktowego gola.

Miejscowi „poczuli krew” i zaczęli atakować bramkę oławian ze zdwojoną energią. Już w doliczonym czasie gry w pole karne przyjezdnych „na bałagan” zacentrował z lewej strony boiska Adam Judziński. Złe ustawienie defensorów „MJO” spowodowało, że Jakub Mańkowski miał przy tej wrzutce pod opieką dwóch rywali - starł się z Krystianem Włodarczykiem, ale tak nieszczęśliwie, że upadł razem z nim na murawę. Skorzystał z tego drugi z graczy MKP, który absorbował „Manię” - rośli stoper Sebastian Supranionek, który przejął chwilowo

bezpieczną piłkę i bez namysłu uderzył celnie z około 12 metrów w prawy dolny róg bramki. Kilka sekund później utonął w objęciach szalejących ze szczęścia kolegów. A oławianie ze spuszczonej głowami schodzili z boiska do szatni. Kilka ostrych słów rzucił w stronę ławki „MJO” Janusz Gancarczyk, któremu nie spodobała się niedokona na ostatecznie w doliczonym czasie próba wpuszczenia na murawę Rafała Daleckiego. Zdaniem popularnego „Sesu”, oczekiwanie na wymianę piłkarzy zdekoncentrowało drużynę i spowodowało utratę drugiej bramki, a w rezultacie także dwóch punktów...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



Barbasz Sawicki - Eight Studio

Obrońca MKP Sebastian Supranionek (na pierwszym planie, drugi od lewej) w tej sytuacji pod bramką swojej drużyny skutecznie powstrzymał Jakuba Mańkowskiego (na fot. w środku, w wyskoku). W końcówce spotkania, w starciu na polu karnym oławian, z udziałem tych dwóch piłkarzy, znowu górą był stoper gospodarzy - zdobył wyrównującego gola i przesądził o końcowym wyniku meczu...

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań 7. kolejki, rozgrywanej 5 i 6 września 2020:

MKP Wołów - „Moto-Jelcz” 2:2, „Bielawianka” - AKS Strzegom 1:1, „Lechia” - LKS Bystrzyca Górną 4:1, „Piast” N.Ruda - „Orzeł” Prusice 5:4, GKS Mirków-Długoleka - „Orzeł” Żabkowice Śl. 3:2, „Sokół” Wielka Lipa - „Piast” Żerniki 0:0, „Orzeł” Lubawka - „Mechanik” 0:3.

W 7. kolejce pauzowała „Nysa” Kłodzko, a spotkanie „Polonii” Trzebnica z „Unią” Bardo przełożono na środę 9 września. Natomiast mecz „Sokoła” Marcinkowice z „Pogonią” Pieszyce został przerwany w 32. minucie, przy stanie 3:0 dla gospodarzy, z powodu silnej burzy.

MIEJSCE	ZWYCIĘSTWA		PORAZKI		BRAMKI
DRUŻYNA	REMISY	PUNKTY			
1. BIELAWIANKA BIELAWA	5	2	0	17	31:08
2. SOKÓŁ WIELKA LIPA	4	2	1	14	17:06
3. AKS STRZEGOM	4	2	1	14	16:07
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	4	1	0	13	15:04
5. POLONIA TRZEBNICA	4	1	1	13	12:02
6. MECHANIK BRZĘZINA	4	1	2	13	17:12
7. LECHIA DZIERŻONIÓW	4	0	1	12	15:07
8. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	3	3	1	12	10:04
9. MKP WOŁÓW	3	2	2	11	16:12
10. SOKÓŁ MARCINKOWICE	3	1	2	10	13:07
11. PIAST NOWA RUDA	3	1	2	10	12:13
12. ORZEŁ LUBAWKA	1	2	3	5	6:18
13. NYSA KŁODZKO	1	1	3	4	7:09
14. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	0	4	3	4	5:18
15. ORZEŁ PRUSICE	1	1	5	4	10:32
16. UNIA BARDÓ	1	0	4	3	7:12
17. GKS MIRKÓW/DŁUGOLEKA	1	0	4	3	5:14
18. ORZEŁ ŻABKOWICE ŚLĄSKIE	1	0	6	3	10:21
19. POGOŃ PIESZYCE	0	0	6	0	2:20

* W 8. kolejce, w sobotę 12 września „Sokół” Marcinkowice zagra w Strzegomiu z miejscowym AKS, natomiast „Moto-Jelcz” zmierzy się w niedzielę 13 września na stadionie przy ul. Sportowej w Oławie z „Polonią” Trzebnica. Oba mecze rozpoczną się o godz. 16.00.

Zestaw pozostałych par 8. kolejki: „Piast” Żerniki - „Bielawianka”, „Unia” - „Sokół” Wielka Lipa, „Orzeł” Prusice - „Lechia”, „Pogoń” - „Piast” N.Ruda, LKS Bystrzyca Górną - GKS Mirków-Długoleka, „Nysa” - „Mechanik”, „Orzeł” Lubawka - MKP Wołów. Pauzuje „Orzeł” Żabkowice Śl.

* W środę 9 września „MJO” od godz. 17.00 rywalizował w Kłodzku z „Nysą”, w zaległym spotkaniu z 5. kolejki, odwołanym wówczas z powodu ulewy i podtopienia kłodzkiego stadionu. W tym samym dniu i także od godz. 17.00 kontynuowano w Marcinkowicach przerwany 5 września mecz „Sokoła” z „Pogonią” Pieszyce. Oba pojedynki zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety do druku.

(KAT)

Awans „F-H” i „Sokoła”

PIŁKA NOŻNA
Puchar Polski

Już tylko 2 zespoły z powiatu oławskiego grają dalej w rozgrywkach pucharowych sezonu 2020/21

W meczach trzeciej rundy, rozgrywanych w środę 2 września, do ćwierćfinału okręgowego Pucharu Polski awans wywalczyli gacianie i marcinkowiczanie, a odpadli z rywalizacji domaniowianie. Trzecioliigowa „Foto-Higiena” Gać pewnie pokonała w Bierutowie liderującą jeszcze wtedy w grupie III wrocławskiej klasy „A” miejscową „Widawę” 5:2, po trzech golach Marcina Przybylskiego oraz po jednym trafieniu Aleksandra Rokosza i Łukasza Orzechowskiego. Czwartoliigowy, ale mocno odmłodzony na to spotkanie „Sokół” Marcinkowice, gościł w Wilczkowicach (gmina

Jordanów Śląski), gdzie walczył z miejscowymi „Zielonymi” (klasa „B”) i po zaciętej walce zwyciężył 4:2. Dwie bramki dla gości strzelił Jakub Wandel, a po jednej Mikołaj Połomka i Jakub Wnęk.

Nie powiodło się natomiast „Rapidowi” Domaniów, który na swoim boisku doznał klęski w starciu z czołową ekipą wrocławskiej klasy okręgowej. Gospodarze ulegli naspikowanemu znanymi w regionie dolnośląskim piłkarzami zespołowi WKS Wierzbice aż 1:13. Honorowego gola dla „Rapidu” strzelił Karol Kraś.

*

W ćwierćfinale okręgowego Pucharu Polski, który ma być rozgrywany w środę 16 września o godz. 17.00, WKS Wilczyce podejmować będzie „Foto-Higienę” Gać, natomiast „Sokół” Marcinkowice uda się do Środy Śląskiej, gdzie zmierzy się z miejscową „Polonią”, występującą na co dzień we wrocławskiej klasie okręgowej.

(KAT)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań VII kolejki, rozgrywanej 5 i 6 września:

Gwarek - Stal 1:1, Miedź II - ROW 2:0, Pniówek - Polonia Nysa 3:2, LKS Goczałkowice - Rekord 1:3, Górnik II - Lechia 4:0, Polonia/Stal - Polonia Bytom 1:3, Warta - Słęża 0:3, MKS Kluczbork - Piast 7:2.

Pauzowała „Foto-Higiena” Gać, a mecz „Ruchu” Chorzów z „Zagłębiem” II Lubin został przełożony.

MIEJSCE	ZWYCIĘSTWA		PORAZKI		BRAMKI
DRUŻYNA	REMISY	PUNKTY			
1. MKS KLUCZBORK	5	1	1	16	17:9
2. SŁĘŻA WROCŁAW	5	0	0	15	16:3
3. RUCH CHORZÓW	4	1	1	13	16:8
4. STAL BRZEG	3	2	1	11	15:5
5. POLONIA BYTOM	3	1	0	10	10:4
6. LKS GOCZAŁKOWICE	3	0	3	9	12:10
7. REKORD BIELSKO-BIAŁA	2	2	1	8	8:7
8. GÓRNIK II ZABRZE	2	1	3	7	12:11
9. ZAGŁĘBIE II LUBIN	2	0	1	6	8:3
10. WARTA GORZÓW WIELKOPOLSKI	2	0	5	6	9:18
11. MIEDŹ II LEGNICA	2	0	3	6	7:11
12. PIAST ŻMIGRÓD	1	3	3	6	10:17
13. ROW 1964 RYBNIK	1	3	2	6	9:8
14. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚLĄSKIE	1	2	2	5	7:10
15. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	1	2	1	5	5:8
16. FOTO-HIGIENA GAĆ	1	2	3	5	5:12
17. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	1	1	4	4	10:16
18. LECHIA ZIELONA GÓRA	1	1	3	4	5:11
19. POLONIA NYSA	1	0	4	3	8:18

* W VIII kolejce, w sobotę 12 września „Foto-Higiena” podejmie na stadionie w Gaci „Piast” Żmigród. Początek meczu o godzinie 16.30.

(DCZ)

Klasa „A” seniorów

Wyniki IV kolejki,
z 5 i 6 września:

Grupa III

Widawa K. - Polonia Miłoszyce 1:3 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Wyrzykowski, Sebastian Jacekowski i Piotr Langiewicz), Czarni II - Sparta 4:4 (gole dla „Czarnych” II: Damian Piórkowski, Kacper Tarka, Przemysław Krzesiński i Dominik Domino), Burza - KS Brochów 1:4 (bramkę honorową dla „Burzy” strzelił Paweł Pióro), Pogoń - Lotnik 2:0, Długoleka 2000 - Wratislavia 1:5, Dąb - Piast 2:2, Widawa S. - Polonia Wrocław 0:3, Czarni Chrzastawa - Widawa B. 3:1.

TABELA:

1. POLONIA WROCŁAW	4	10	11:3
2. CZARNI CHRZĄSTAWA	4	9	6:5
3. LOTNIK TWARDOGÓRA	4	9	11:5
4. WRATISLAVIA WROCŁAW	4	9	13:4
5. WIDAWA BIERUTÓW	4	9	16:4
6. POLONIA MIŁOSZYCE	4	8	9:4
7. POGOŃ SYCÓW	4	7	13:6
8. DŁUGOLEKA 2000	4	7	10:9
9. PIAST NADOLICE	4	5	9:7
10. DĄB DOBRZYCE	4	4	4:10
11. KS BROCHÓW	4	3	6:14
12. BURZA BYSTRZYCA	4	3	5:10
13. WIDAWA STRADOMIA	4	3	4:14
14. CZARNI II DOŁOMIT	4	2	6:9
15. WIDAWA KIEJCZÓW	4	1	5:12
16. SPARTA WROCŁAW	4	1	7:19

W V kolejce, w sobotę 12 września, o godzinie 16.00 zagrają: „Polonia” Miłoszyce - „Widawa” Stradomia, „Piast” Nadolice - „Czarni” II J-L, a w niedzielę 13 września, o godzinie 16.00 „Widawa” Bierutów zmierzy się z „Burzą” Bystrzyca.

Grupa IV

Błękitni Pustków - Sokół II 3:5 (bramki dla „Sokoła” II zdobyli: Daniel Diakowski - 2, Jakub Myśków, Maciej Bzunek oraz bramka samobójcza), Rapid - Czarni 2:0 (gole: Paweł Zawisłak i Karol Kądziołka), Błękitni S. - Nefryt 2:4 (obie bramki dla „Błękitnych” zdobył Sebastian Kozina), LKS Brożec - Polonia Jaksonów 2:2, Korona Pęcz - Polonia Jaszwice 1:6, Esthetic - Strzelinianka II 5:2, Wichur - Śleza 2:6, Lider - Swież 3:0 (vo).

TABELA:

1. POLONIA JASZOWICE	4	12	25:5
2. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	4	12	22:2
3. LIDER BORÓW	4	12	16:7
4. SOKÓŁ II M-CE	4	9	12:12
5. POLONIA JAKSONÓW	4	7	15:11
6. ŚWIEŻ WIAZÓW	4	7	6:6
7. RAPID DOMANIÓW	4	7	7:7
8. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	4	6	8:14
9. ŚLEZA SOBÓTKA	4	6	11:11
10. LKS BROŻEC	4	4	7:10
11. STRZELINIANKA II	3	3	6:8
12. KORONA PĘCZ	3	3	8:11
13. WICHER DOMASŁAW	4	3	6:13
14. BŁĘKITNI PUSTKÓW W.	4	1	8:15
15. BŁĘKITNI SIEDLCE	4	0	6:16
16. CZARNI SOBÓCISKO	4	0	1:16

W V kolejce, w sobotę 12 września o godz. 16.00 „Strzelinianka” II zmierzy się z „Rapidem” Domaniów, a w niedzielę 13 września, o godzinie 11.00 „Swież” Wiazów podejmie „Błękitnych” Siedlce, o 12.00 „Czarni” Sobocisko zagrają z „Błękitnymi” Pustków Wilczkowski, a o 17.00 „Sokół” II Marcinkowice zagra z „Wichrem” Domasław.

(DCZ)

Wywalczyli „Puchar Lata 2020”

PIŁKA NOŻNA Turniej LZS

W zawodach rozgrywanych w sobotę 5 września, na „Orliku” przy PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach, świetnie spisali się reprezentanci powiatu oławskiego - młodzi piłkarze „Moto-Jelcza” Oława, szkoleni przez trenera Jacka Imianowskiego

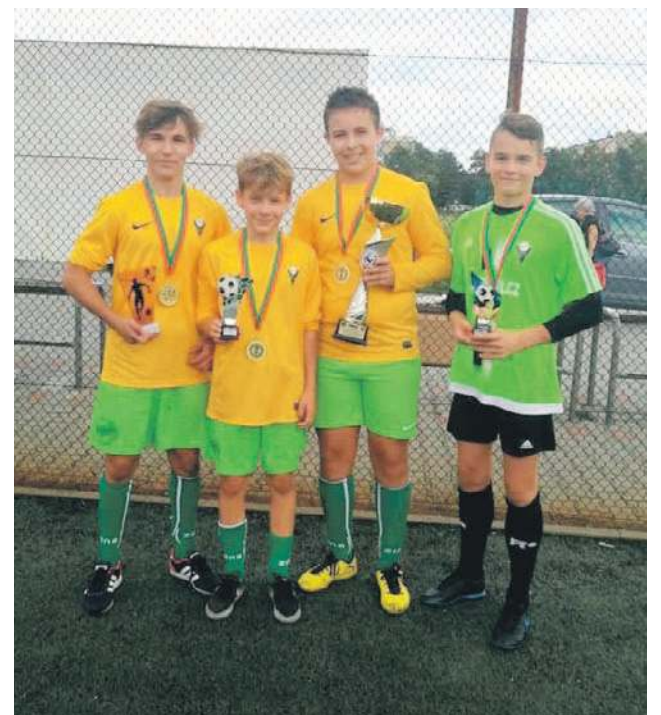
Turniej pod hasłem „Puchar Lata Orlik 2020” rozgrywano

w ramach XXI Dolnośląskich Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast. Do udziału zaproszono 8 drużyn, zwycięzców eliminacji strefowych, tworzonych przez chłopców urodzonych w roku 2006 i młodszych. Ostatecznie do Jelcza-Laskowic dotarły 4 zespoły - LZS FC „Hert” Sławnikowice z powiatu zgorzeleckiego, LKS Dobrocin z powiatu dzierzoniowskiego, MKS „Piast” Żmigród z trzebnickiego oraz reprezentujący gospodarzy MGKS „Moto-Jelcz” Oława.

Wobec mniejszej niż się spodziewano liczby uczestników, nie podzielono drużyn na grupy eliminacyjne - od razu rywalizowały w finale razem, systemem „każdy z każdym”, w meczach trwających 2 x po 12 minut.

Najlepiej w rywalizacji spisali się oławianie, pokonując kolejno „Herta” Sławnikowice 18:0, LKS Dobrocin 3:2 oraz „Piasta” Żmigród 9:0. Drugie miejsce zajęła drużyna z powiatu dzierzoniowskiego (LKS Dobrocin), która wygrała ze Sławnikowicami 9:0 oraz zremisowała ze żmigródzianami 3:3. W pojedynku decydującym o uplasowaniu się na trzecim stopniu podium „Piast” wygrał z „Hertem” 11:1.

W mistrzowskiej drużynie „Moto-Jelcza” występowali: Adrian Białek, Aleksander Jakubowski, Bartosz Jasiński, Mateusz Mossoń, Kevin Raclawski, Dominik Radwan, Oskar Szczupał, Michał Waliczek, Katarzyna Watral i Mateusz Wróblewski. Drużynę jako trener prowadził



Trzech piłkarzy „Moto-Jelcza” zdobyło nagrody indywidualne...

Jacek Imianowski, a funkcję kierownika pełnił Wojciech Jakubowski.

Młodzi piłkarze „Moto-Jelcza” wywalczyli także nagrody indywidualne. Królem strzelców turnieju został Mateusz Wróblewski, zdobywca 10 goli, najlepszym piłkarzem wybrano Bartosza Jasińskiego, a super-bramkarzem okrzyknięto Kevina Raclawskiego.

Rywalizację młodych piłkarzy rozstrzygali sędziowie Krzysztof Kamiński i Szczepan Kobel. Zawody uroczyste otworzył wiceprezes Rady Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS we Wrocławiu Andrzej Cywiński. Puchary, medale

i okolicznościowe statuetki wręczali najlepszym Aleksander Bajsarowicz - prezes Powiatowego Zrzeszenia LZS w Oławie i zarazem szef Rady Miejsko-Gminnej LZS w J-L oraz Ryszard Wojciechowski - sekretarz Powiatowego Zrzeszenia LZS w Oławie i Powiatowo-Gminnej Rady Sportu w Oławie, reprezentujący organizatorów tego bardzo udanego, zwłaszcza dla gospodarzy, jelskiego turnieju piłkarskiego.

(KAT)

Fot.: Ewelina Wróblewska

PIŁKA NOŻNA Igrzyska LZS

Podopieczni trenera Łukasza Wróbla z AP „Champions” Oława uczestniczyli w finale ogólnopolskim turnieju „Piłkarska kadra czeka”, z udziałem chłopców z rocznika 2007 i młodszych

Zawody stanowiące część tegorocznej edycji Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast, rozgrywano od 24 do 26 sierpnia na pięknym nowym stadionie w miejscowości Reńska Wieś k. Kędzierzyna-Koźla (woj. opolskie). W pierwszym dniu turnieju reprezentująca Dolny Śląsk oraz powiat oławski i gminę Oława drużyna AP „Champions” rywalizowała w grupie eliminacyjnej i po kilku zaciętych pojedynkach, zajęła ostatecznie 4. miejsce. W drugiej, finałowej fazie zawodów, grała o miejsca od 5 do 8. Po pokonaniu drużyny MKS „Wkra” Żuromin (woj. mazowieckie) 2:1, w końcowej klasyfikacji uplasowała się na siódmej pozycji.

Siódemka „Championsów”

Na turnieju w Reńskiej Wsi w oławskiej drużynie, prowadzonej przez trenera Łukasza Wróbla, występowali: Jakub Bednarski, Kacper Budzisz, Marek Cały, Kacper Leja, Mateusz Łagodziński, Bartosz Szymczak, Szczepan Wilgosz, Jakub Winnik i Oskar Żygadło.

Transport na zawody finałowe pokryła „Champion-

som” Powiatowo-Gminna Rada Sportu w Oławie, z której środków zakupiono także kilka piłek treningowych dla drużyny. Natomiast koszty pobytu oławskiego teamu i jego szkoleniowca w Reńskiej Wsi (zakwaterowanie i wyżywienie) sfinansowała Dolnośląska Rada Zrzeszenia LZS.

(KAT)



Chłopcy z AP „Champions” Oława, z rocznika 2007 (na fot.), zajęli VII miejsce w finale ogólnopolskiego turnieju, rozgrywanego w ramach Igrzysk LZS, pod hasłem „Piłkarska kadra czeka”...

I LWJS

Wyniki 4 kolejki:

FC W-W ACADEMY - „MOTO-JELCZ” OŁAWA 3:1
GOŁA DLA OŁAWIAN STRZELIŁ DAWID PALUSZCZAK.
WKS „ŚLĄSK” WROCŁAW - „PIAST” ŻMIGRÓD 1:3
„GÓRNIK” POLKOWICE - „LECHIA” DZIERŻONIÓW 2:2
„BOBRZANIE” BOLESŁAWIEC - „PIAST” NOWA RUDA 2:2
„CHROBRY” GŁOGÓW - „PARASOL” WROCŁAW 3:1
„CHROBRY” II GŁOGÓW - „MIEDŹ” LEGNICA 1:3
„POLONIA-STAL” ŚWIDNICA - „POLONIA” ŚRODA ŚL. 5:2
„ŚLEZA” WROCŁAW - „KARKONOSZE” JELENIA GÓRA 2:3
MECZ ZAŁEGŁY:
WKS „ŚLĄSK” WR. - „POLONIA-STAL” ŚWIDNICA 0:3

TABELA PO IV KOLEJCE

1. CHROBRY GŁOGÓW	12	24:1
2. MIEDŹ LEGNICA	9	12:3
3. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	9	15:8
4. ŚLEZA WROCŁAW	9	12:7
5. KARKONOSZE JG	9	10:5
6. CHROBRY II GŁOGÓW	7	21:5
7. PIAST ŻMIGRÓD	7	12:9
8. PARASOL WROCŁAW	6	10:8
9. FC W-W ACADEMY	6	10:10
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	4	9:7
11. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	3	7:9
12. GÓRNIK POLKOWICE	2	5:13
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	1	4:13
14. LECHIA DZIERŻONIÓW	1	5:15
15. PIAST NOWA RUDA	1	2:27
16. POLONIA ŚRODA ŚL.	0	2:20

W SOBOTĘ 12 WRZEŚNIA O GODZ. 11.00 „MOTO-JELCZ” GOŚCIĆ BĘDZIE NA STADIONIE OCKF PRZY ULICY SPORTOWEJ W Oławie „CHROBREGO” II GŁOGÓW.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
Klasa „0”

W pojedynku z „Wiwą” miejscowi prowadzili już 4:2, będąc stroną przeważającą. Później jednak sytuacja na boisku diametralnie się zmieniła i goście w doliczonym czasie gry przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Jelczanscy piłkarze nie mieli szczęścia do pogody w sobotę 5 września. Po dwufazowej ulewie udało się im rozegrać z kobierzyczanami tylko pierwsze 45 minut...

0:1 - ADRIAN DĄBROWSKI (W 15 MIN.)
1:1 - PIOTR KUCHARCZYK (23, Z KARNEGO)
2:1 - RADOSŁAW FLOREK (29)
2:2 - JACEK KODYRA (33)
3:2 - GRZEGORZ LEW (48)
4:2 - ADRIAN OKOŃ (52)
4:3 - IGOR NOWACKI (72)
4:4 - JAKUB ŻUBEREK (84)
4:5 - JACEK KODYRA (90+2)

JELCZ-LASKOWICE
2 WRZEŚNIA 2020. STADION MIEJSKI.
WIDZÓW OK. 100.

SEDZIOWALI
MARCIN TOMALSKI Z WROCŁAWIA - JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - RAFAŁ ŚWIERCEK I KONRAD ZAWADZKI (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
MACIEJ CYBULSKI (W 23 MIN.), ADRIAN NASKRĘTSKI (65) I DARIUSZ ŚLĄSKI (85)
- ZA FAULĘ, ORAZ ALEKSANDER MUŁYK (67)
- ZA PRÓBĘ WYMUSZENIA RZUTU KARNEGO.

MKS „CZARNI”
KUBAS - TARASEWICZ, FIŁON, PRZYTUŁA (85 CHRUSZCIEL), MINIACH - KUCHARCZYK, ŻURAWSKI - KUŻMA (46 MUŁYK), OKOŃ, LEW - FLOREK.

KS „WIWA”
NASKRĘTSKI - ŻAK (77 KAMINSKI), CYBULSKI, ADAMOWICZ (70 RYDZYŃSKI), ŚLĄSKI - KODYRA, BOLACZEK (75 ŻUBEREK), WOJCIECHOWSKI (90 SENIÓW) - DĄBROWSKI, NOWACKI, K.SITEK (67 T.SITEK).

Zaległe spotkanie z „Wiwą” z trzeciej kolejki, rozegrano w środę 2 września, w Jelczu-Laskowicach. Początkowo

MKS „Czarni” J-L - KS „Wiwa” Goszcz 4:5
MKS „Czarni” J-L - GKS Kobierzyce - przerwany po I połowie, przy wyniku 2:2

Piłkarski hokej

obie drużyny grały ostrożnie, wzajemnie badając się. Pierwszą groźną sytuację stworzyli jelczanie. Adrian Okoń podał do Radosława Florka, ten wbiegł na pole karne gości, ale strzelił niecelnie. Przyjezdni skutecznie odpowiedzieli w 15. minucie. Adrian Dąbrowski minął dwóch obrońców „Czarnych” i technicznym strzałem w długi róg zaskoczył Mateusza Kubasa.

W 23. minucie gospodarze wyrównali. W obrębie „szesnastki” sfaulowano Grzegorza Lwa, a rzut karny wykorzystał Piotr Kucharczyk.

Sześć minut później rzut różny egzekwował Adrian Okoń, a Radosław Florek wpechnął piłkę do siatki, w zamieszaniu podbramkowym, więc było 2:1 dla jelczan.

W 32. minucie do prostopadłego podania wystartował Miłosz Bolaczek, ale przegrał pojedynek z Kubasem. Po chwili znów był remis, a zdobywcą gola dla „Wiwy” był Jacek Kodyra, wykorzystujący dośrodkowanie z rzutu różnego.

Po zmianie stron nadal trwał festiwal strzelecki. Podopieczni Radosława Florka zadali dwa szybkie ciosy. Najpierw Grzegorz Lew pokonał Adriana Naskręckiego technicznym strzałem w długi róg, a chwilę później czwartą bramkę do gospodarzy zdobył Okoń, kąśliwym uderzeniem z dystansu. Następnie prawym skrzydłem przedał się Marek Miniach, wycofał do Lwa, który przestrzelił z ostrego kąta.

Wydawało się, że kolejne gole dla miejscowych będą tylko kwestią czasu. Stało się jednak inaczej. Szkoleniowiec „Wiwy” Przemysław

Grochowski szybko zareagował, dokonując pięciu zmian, a jego zespół zaczął grać znacznie lepiej, niebezpiecznie kontratakując. Natomiast gospodarze wyraźnie opadali z sił, ustępując teraz rywalom przede wszystkim pod względem szybkościowym.

W 72. minucie Kacper Rydzyński obsłużył prostopadłym podaniem Igora Nowackiego, a ten strzelił kontaktowego gola. Przyjezdni nie zwalniali tempa. W 82. minucie w wewnętrzną część słupka trafił Jakub Wojciechowski, a dwie minuty później wyrównał dziewiętnastoletni Jakub Żuberek, wykorzystując niezdecydowanie Kubasa.

W drugiej minucie doliczonego czasu gry zakotłowało się pod bramką gospodarzy. Najsprytniejszy w tym zamieszaniu okazał się Kodyra, drugi raz wpisując się na listę strzelców. Pomocnik „Wiwy”

utonął w objęciach uradowanych kolegów. Po chwili zabrzmiał ostatni gwizdek arbitra Marcina Tomalskiego i to zacięte, choć nie stojące na zbyt wysokim poziomie sportowym spotkanie, zakończyło się hokejowym wynikiem 5:4 dla drużyny z Goszcza.

*

W ramach VII kolejki jelczanie mieli rozegrać pojedynek z podopiecznymi dobrze znanego w naszym powiecie trenera Wiesława Urycza. Mecz „Czarnych” z GKS Kobierzyce zgodnie z terminarzem miał się rozpocząć na stadionie przy ul. Świętochowskiego w Jelczu-Laskowicach w sobotę 5 września o godzinie 16.00. Na prośbę gospodarzy, przesunięto jednak rozpoczęcie tego spotkania na godzinę 17.00. Pech chciał, że niemal dokładnie o tej porze nad jelczańską areną sportową i jej najbliższą okolicą rozszalała się burza, której towarzyszył intensywny deszcz. Sędziowie opóźnili więc rozpoczęcie rywalizacji o 30 minut.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl
Współpraca: (KAT)



Tomasz Neumann

Zdobywca czwartego gola dla „Czarnych” J-L Adrian Okoń (na fot. pierwszy z lewej, w białej koszulce). Obok niego, po prawej stronie, kapitan „Wiwy” Goszcz Adrian Dąbrowski, który w 15. minucie otworzył wynik spotkania...

PIŁKA NOŻNA
Klasa „B”

Zespół z Chwalibóżyc
umocnił się na
prowadzeniu grupy V

Ciekawie było w miniony weekend na boiskach grupy V, w której gra najwięcej drużyn z powiatu oławskiego. Bez konkurencji jest obecnie „Burza-Dombud”, która tym razem pokonała solidną „Skrę” Wojnowice. Zwycięstwo odniosło też „Zalesie” Wójcice, ale największą niespodziankę sprawiła drużyna LKS Ścinawa Polska, która zremisowała z „Orłem” Święta Katarzyna. „Orzeł” po trzech kolejkach miał komplet punktów, podobnie jak chwalibóżczanie, którzy z radością przyjęli ten wynik. W derbach naszego powiatu „Jankowianka” wysoko pokonała „Polonię”. Rozczarowuje nadal oławski „Rzemieślnik”, który oda lat nie miał tak fatalnego początku nowego sezonu.

Gra „Zorzy” Niemil przypomina klasyczną sinusoidę. Tym razem drużyna z gminy Oława pokonała KP-86 Borek Strzeliński 5:0. Przyjezdni

„Burza-Dombud” powiększa przewagę

ułatwili pracę podopiecznym Artura Kozyry, bo przez całe spotkanie grali w „dziesiątkę”.

Słabo spisują się trzy zespoły z powiatu oławskiego w grupie IV. Drugi raz z rzędu żadnemu nie udało się wywalczyć choć jednego punktu. Najbliżej remisu była ponownie „Pogoń” Kopalina, która uległa zespołowi GKS II Mirków-Długołęka 0:1.

Grupa IV
„WIDAWA” GRĘDZINA - „BOROWIANKA” 1:8
Gol dla gospodarzy: Arkadiusz Smyczyński.
„POGOŃ” KOPALINA - MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA 0:1
„PIAST” MIŁOCICE - „ORZEŁ” II PAWŁOWICE 0:10
WKS KĄTNA - „BŁĘKITNI” KRZECZYN 0:4
MKS SOŁTYSOWICE - KS BYKÓW 7:2
KP 99 ŚLIWICE - „DĄB” PRUSZOWICE 2:7
„WIDAWA” II SOŁNIKI M. - KS ZBYTOWA 3:3

Mecz zaległy
KP 99 ŚLIWICE - GKS II MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA 2:3

TABELA PO III KOLEJCE		
1. BOROWIANKA BOROWA	9	16:3
2. BŁĘKITNI KRZECZYN	9	13:1
3. GKS II MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA	9	13:5
4. DĄB PRUSZOWICE	7	17:7

5. ORZEŁ II PAWŁOWICE	6	15:8
6. MKS SOŁTYSOWICE	6	16:13
7. KS BYKÓW	6	10:13
8. KS ZBYTOWA	4	10:8
9. POGOŃ KOPALINA	3	5:5
10. WIDAWA II SOŁNIKI M.	2	7:11
11. KP 99 ŚLIWICE	0	7:14
12. WKS KĄTNA	0	3:12
13. WIDAWA GRĘDZINA	0	7:20
14. PIAST MIŁOCICE	0	1:20

*

W niedzielę 13 września o godz. 11.00 zmierzą się: KS Zbytowa - „Widawa”; o godz. 12.00: KS Byków - „Pogoń”, a o godz. 16.00: GKS II Mirków-Długołęka - „Piast”.

Grupa V
„BURZA-DOBUD” - „SKRA” WOJNOWICE 5:2

Strzelcy: Paweł Bekieszcuk i Mateusz Kuś - po 2 oraz Mateusz Ilmak - dla Chwalibóżyc, a dla Wojnowic - Marcin Chorzepa i gol samobójczy.

„ZALESIE” WÓJCICE - „SZALUNA” ŻĘBICE 3:1
Bramki: Marcin Łupkowski - 2 i Krzysztof Nowakowicz - dla „Zalesia”, a dla „Szaluny” - Maciej Bielec.

„SPARTA” II WROCŁAW - „RZEMIEŚLNİK” 7:0
Gole: Jakub Wojtasik - 3, Norbert Kot i Łukasz Skotnicki oraz dwa samobójcze.

„JANKOWIANKA” - „POLONIA” GODZIKOWICE 6:2
Strzelcy: Michał Szczypkowski i Łukasz Kasielski - po 2, Szymon Raruk i Krzysztof Wiśniewski - dla gospodarzy, a dla gości - Kamil Kowalski i gol samobójczy.

LKS ŚCINAWA P. - „ORZEŁ” ŚW. KATARZYNA 2:2
Bramki: Konrad Kotyla i Krzysztof Markowski - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Michał Zapał - 2.

„GRUNWALD” WR. - MKS SIECHNICE 5:0
Gole: Grzegorz Gaworek - 2, Marek Jędrzejczak, Paweł Drapich i Krzysztof Kałus.

MKP II „WRATISLAWIA” - „ODRA” KOTOWICE 4:0
Bramki: Kamil Kras, Mateusz Zieliński, Dominik Bałukh i Jan Ciesielski.

Na grząskiej murawie początkowo lepiej radzili sobie goście, którzy po celnych strzałach Artema Hnatiuka w 10. i Piotra Prokopa w 18. minucie, prowadzili 2:0. Kontaktowego gola strzałem bezpośrednio z rzutu różnego zdobył Sasza Mułyk, a w 35. minucie, po dośrodkowaniu Adriana Okonia z lewego skrzydła, do remisu 2:2 doprowadził Piotr Kucharczyk.

Gdy piłkarze schodzili do szatni na odpoczynek, nad jelczański stadion ponownie napłynęły ciemne chmury i znówu zaczęło padać. Mimo oporu gości, którzy naciskali na dokończenie zmagania, wrocławski arbiter Radosław Bielak postanowił jednak zakończyć sobotni mecz po I połowie. O dalszych losach tego przerwane spotkania zadecyduje Komisja do spraw Rozgrywek Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej.

Klasa „0”
seniorów

Wyniki VII kolejki,
rozgrywanej
5 i 6 września:

„CZARNI” - GKS KOBIERZYCE (Z POWODU BURZY I ZALANIA BOISKA MECZ PRZERWANO PO PIERWSZEJ POŁOWIE, PRZY STANIE 2:2), „STAL-FOX ORZEŁ” MARSZOWICE - „ENERGETYK 3:0 (BRAMKI DLA „ORŁA” STRZELILI MARCIN MUSIAŁ W 13. I PATRYK DOBRZAŃSKI W 82 MIN, A WYNIK USTALIŁ PAWEŁ SKORUPA W DOLICZONYM CZASIE GRY), „ZENIT” - KS ŻÓRAWINA 2:3 (BRAMKI DLA PODOPIECZNYCH TRENERA JACKA IMIANOWSKIEGO STRZELILI OSKAR CHOJNACKI W 45. I PRZEMYSŁAW KIEŁCZ W 66 MIN., A O NIESPODZIEWANYM ZWYCIĘSTWIE GOŚCI PRZESADZIŁ SAMOBÓJCZY GOL KAMILA SZTUKOWSKIEGO W 71 MIN.), „PARASOL” - „POGOŃ” 0:2, „POLONIA” - „ZACHÓD” 1:2, „ORZEŁ” PAWŁOWICE - WKS WIERZBICE 1:3, „ODRA” - „WIWA” 5:1, „BARYCZ” - „GALAKTICOS” 4:2, „BURZA” - „KOLEKTYW” 7:0. W VII KOLEJCE PAUZOWAŁA „STRZELINIANKA”, A W ZALEGŁYM MECZU Z III KOLEJKI „CZARNI” ULEGŁI „WIEWIE” 4:5 (RELACJA Z TEGO SPOTKANIA OBOK NA STRONIE).

TABELA:			
1. POGOŃ OLEŚNICA	7	19	24:08
2. BARYCZ SUŁÓW	7	18	26:15
3. BURZA GODZIESZOWA	7	15	22:11
4. WKS WIERZBICE	6	13	15:06
5. ODRA MALCZYCE	7	13	16:10
6. POLONIA ŚRÓDA ŚLĄSKA	6	12	19:07
7. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	7	12	19:14
8. ORZEŁ PAWŁOWICE	7	12	20:18
9. GALAKTICOS SOLNA	6	9	15:13
10. KS ŻÓRAWINA	7	9	14:17
11. WIWA GOSZCZ	7	9	16:22
12. KOLEKTYW RADWANICE	6	9	13:20
13. CZARNI J-L	6	7	17:16
14. STAL-FOX ORZEŁ	6	7	8:16
15. ZACHÓD SOBÓTKA	7	5	10:22
16. GKS KOBIERZYCE	4	4	8:11
17. PARASOL WROCŁAW	6	1	5:17
18. STRZELINIANKA STRZ.	4	0	5:13
19. ENERGETYK SIECHNICE	7	0	10:26

* W VIII KOLEJCE, W SOBÓTĘ 12 WRZEŚNIA, OD GODZ. 16.00 KS ŻÓRAWINA GOŚCIC BĘDZIE „ODRĘ” MALCZYCE. NATOMIAST „CZARNI” J-L I „STAL-FOX ORZEŁ” MARSZOWICE ZAGRAJĄ W NIEDZIELĘ 13 WRZEŚNIA I NA WYJAZDACH. JELCZANIE ZMIERZĄ SIĘ O GODZ. 11.00 W SOLNEJ Z „GALAKTICOSEM”, A MARSZOWICZANIE O GODZ. 15.00 W SOBÓTKĘ Z „ZACHODEM”.

(KAT)

- „Zalesie”, „Szaluna” - WKS Wilczyce oraz MKS - MKP II.

Grupa VI
„ZORZA” NIEMIL - KP-86 BOREK 5:0

Gole: Paweł Bogunia - 2, Oleksandr Sajenko, Mateusz Tronina i Ryszard Łuczkiwicz.

„ORZEŁ” BIAŁY KOŚCIOŁ - „FENIKS” PŁAWNA 2:1
„KWARCYT” JEGLÓWA - KS KURÓW 5:0
„ŚLEZA” KSIĘGINICE - „ZRYW” CHOĆWIEL 4:6
„OGNISKO” PRZEWORNO - KS II ŻÓRAWINA 2:0
LKS STARY ŚLĘSZÓW - „CZARNI” K. 6:3
„POGOŃ” KOWAŁÓW - „GROMNIK” K. 2:19

TABELA PO III KOLEJCE		
1. GROMNIK KUROPATNIK	9	29:4
2. ZRYW CHOĆWIEL	9	18:7
3. OGNISKO PRZEWORNO	9	12:2
4. KS II ŻÓRAWINA	6	15:2
5. ZORZA NIEMIL	6	14:10
6. KWARCYT JEGLÓWA	6	9:7
7. LKS STARY ŚLĘSZÓW	6	10:9
8. ŚLEZA KSIĘGINICE W.	4	8:7
9. KS KURÓW	3	9:11
10. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIOŁ	3	3:9
11. CZARNI KONDRATOWICE	1	7:15
12. FENIKS PŁAWNA	0	1:8
13. KP-86 BOREK STRZEL.	0	4:14
14. POGOŃ KOWAŁÓW	0	3:37

*
W niedzielę, 13 września o godz. 11.00, „Zorza” Niemil gościć będzie „Ślęzę” Księginice Wielkie.

(POL)

Preparat sprawdzony przez 62 900 osób

1 dawka udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 85%!

Usuń zatory żyłne w 24 h

Nowatorski ŚRODEK na miażdżycę

zmniejsza ryzyko zawału serca o 94%

Wykorzystaj swoją **szansę** i pokonaj miażdżycę w 14 dni!

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 63 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 94%.



Odebrałam
72% zniżki
na preparat
i pokonałam
miażdżycę!

Maria K. 73 lata

Innowacyjna kuracja prof. Braxtona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni **bez żadnej operacji**. „9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni” – informował na Konferencji Top Medica prof. George Braxton, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

Prof. George Braxton,
kardiolog



„Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, choroby naczyń krwionośnych są obecnie pierwszą przyczyną zgonów na świecie. Opatentowana przez nas kuracja **natychmiast rozbija blaszki miażdżycowe** zalegające w tętnicach, rozszerza światło naczyń krwionośnych i chroni przed utworzeniem się zatoru żylnego. Już po zażyciu 1 kapsułki poziom złego cholesterolu zostaje obniżony średnio o 55%, a krew zaczyna krążyć poprawnie już po 7-10 dniach, obniżając niemal do zera ryzyko nagiego zawału, czy udaru.”

Zdrowe serce w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Braxtona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, bez ingerencji chirurgicznej, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżycy!
PREPARAT BRAXTONA ZWALCZA
CHOROBE NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Uniknęłam amputacji stopy!

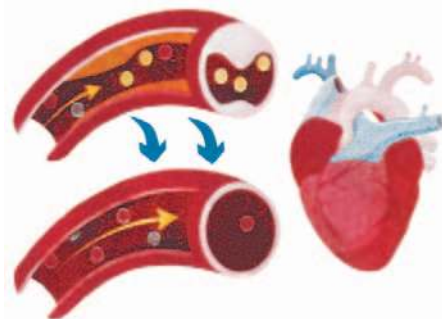
„Gdyby nie ten preparat, musiałabym poddać się amputacji lewej stopy. Na szczęście zaufałam córce – farmaceutce. Po 10 dniach kuracji lekarz potwierdził, że zmiany miażdżycowe zniknęły, a do stopy wróciło prawidłowe ukrwienie. Nogi przestały drętwieć, nie mam trudności z chodzeniem i znów mogę spacerować bez bólu”

Wiesława G. 71 lat, Białystok



Preparat, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.



Kuracja nowatorskim preparatem odtyka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew **bez przeszkód** dotlenia wszystkie narządy.

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99 osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem. Preparat wykazuje 100% skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, ratując pacjentów przed wszczęciem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.

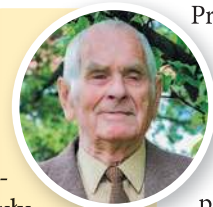
Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

- 1 Likwidacja monocytów (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
- 2 Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej
- 3 Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic

Cholesterol w normie bez żadnej diety!

„Odkąd biorę preparat Braxtona, skończyły się trudności z oddychaniem i bóle w klatce piersiowej, a poziom cholesterolu wrócił do normy, mimo że nie zmieniałem diety. Po co łykać tony pigułek i zatruwać wątrobę, gdy wystarczy 1 kapsułka preparatu, by odzyskać zdrowie!”

Jan Z. 75 lat, Wałbrzych



5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Braxtona:

- ✓ ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H
- ✓ ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 85%
- ✓ OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ
- ✓ WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY
- ✓ ZMNIJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNego I UDARU O 94%!

Skorzystaj z PRZEŁOMOWEJ kuracji

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu. Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

72% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 17 WRZEŚNIA 2020 r., przysługuje **specjalna zniżka!** Otrzymasz wówczas preparat prof. Braxtona za ~~317zł~~ **87zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.



81 300 35 23

pon.-nd. 08:00 - 20:00

Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 17 WRZEŚNIA 2020

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!